

MEBLE BIUROWE

meble metalowe
(socjalne i biurowe)
sejfy, kasy pancerne
regaly magazynowe

Przemysł, **Labeo**
ul. Zyblikiewicza 9, tel./fax 78-85-51

2763

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 17 (1545)

23 KWIETNIA 1997 r.

cena 1 zł

CompAlmanach Polski



Polski Almanach Gospodarczy

00-656 Warszawa, Sniadeckich 10
tel.: (0 22) 629 03 86

ISSN 0208-6964
Inp. 335479 PL

2478

W REGIONIE

PRZEMYSŁ

Wójt Fredropola odwołany

15 kwietnia podczas sesji Rady Gminy Fredropol podjęto uchwałę o odwołaniu z zajmowanego stanowiska wójta, Ryszarda Mazura.

Jak dowiedzieliśmy się, radni nie byli jednogłosem – 13 (za) : 5 (przeciw) – a tekst uchwały został złożony Wojewodzie Przemyskiemu i wszczął postępowanie nadzorcze, mające ustalić, czy decyzja fredropolskiej rady podjęta została zgodnie z prawem. W myśl przepisów, działania rady do chwili rozstrzygnięcia tej sprawy powinny zostać zawieszona, a mimo to na 25 kwietnia zwołana została kolejna sesja, której jednym z punktów są wybory nowego wójta. (R)

Policja dementuje

Po zabójstwie w przejściu podziemnym, u zbiegu ulic Krasińskiego i Borelowskiego (zastrzelony został wtedy 34-letni właściciel kantoru – o czym pisaliśmy w poprzednim numerze ŻP w Przemysku, pojawiła się plotka, że w zbrodni tej brał udział syn policjanta, który skorzystał ze służbowej broni ojca.

To tylko plotka z gatunku chodnikowych rewelacji – wyjaśniła zapytana w tej sprawie rzecznik prasowy KWP, nadkomisarz Bogumiła Puchacz. – W tej chwili prowadzone jest intensywne śledztwo. Pracuje specjalna grupa najbardziej doświadczonych policjantów. Sprawdzane są wszystkie wersje, między innymi ta przekazywana w plotce. Stanowczo stwierdzam, że tego typu rewelacje są nieprawdziwe. (J)

Pływanie coraz droższe

Na wniosek Wydziału Gospodarczego Zarząd Miasta Przemysła zaaprobował nowy cennik na bilety uprawniające do korzystania z krytej pływalni.

Od 1 lipca 45-minutowe płaćwienie się w tym basenie kosztować będzie: dzieci, młodzież i studentów – 3 zł (poprzednio 2,5 zł), osoby dorosłe – 5 zł (4 zł), natomiast wynajem dla szkół – 55 zł (45 zł), dla zorganizowanych grup młodzieży – 90 zł (75 zł), a dla grup dorosłych – 140 zł (100 zł). Podwyżka cen wynika ze zwiększonych kosztów eksploatacji krytej pływalni i podobno nie odbiega od tych stosowanych na podobnych obiektach w całej Polsce. (R)

Komu spluwę?

Brzęk rozbijanej szyby zbudził starszą panią, mieszkającą samotnie w domku na peryferiach. Poprzez firankę zobaczyła w oknie ciemną sylwetkę. Intruz mocował się z okienną ramą i miał na głowie kominiarkę. Pani zamiast sięgnąć po słuchawkę telefonu i wykręcić numer 997, nie namyślając się wiele, z szuflady nocnej szafki wyjęła browning 6,35 i trach... Na klomb pod oknem potoczył się trup włamywacza.

CIĄG DALSZY NA STR. 5



Jack Szwarc

Redakcja Życia Przemyskiego zatrudni SEKRETARKE

Wymagana umiejętność pracy na komputerze, maszynopisanie.

Na kandydatki oczekujemy 24 i 25 kwietnia w redakcji w Przemysku, ul. Barska 15 w godz. 12-14.

Życie Przemyskie poszukuje KIEROWNIKA DZIAŁU ARCHIWIZACJI I DOKUMENTACJI

- wykształcenie wyższe (filologia polska, historia)
- umiejętność pracy z komputerem

Zainteresowanych oczekujemy 25 i 28 kwietnia w godz. 13-14. Kontakt: Mariusz Kościuk.

ROM

Uprzejmie przepraszamy naszych klientów za opóźnienie edycji IV wydania Informatora Telefoniczno-Adresowego YELLOW PAGES, spowodowane koniecznością zmiany numerów telefonów. Już początkiem maja za pośrednictwem naszych przedstawicieli zostanie dostarczony do firm.

Z poważaniem:
Zarząd ROM



DYSTRYBUTOR RENOMOWANYCH KONCERNÓW KOSMETYKÓW I CHEMII GOSPODARCEJ

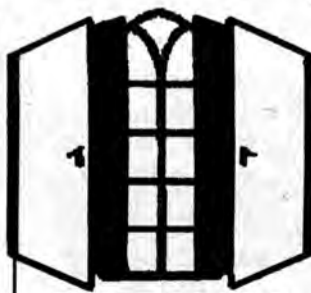
ZATRUDNI PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

- o wiek do 35 lat
- o min. średnie wykształcenie
- o doświadczenie w pracy o podobnym charakterze
- o własny samochód osobowy

Informacje i zgłoszenia:
tel. 783664, 782835

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Wypożyczalnia kaset video
Tomasza Cicińskiego serdecznie zaprasza do nowego lokalu, mieszczącego się przy ul. Kazimierza Wielkiego 26
TEL. 78-88-33



PRODUCENT SZÓWSKO k. Jarosławia
tel./fax (0-10) 218521, 218522

Krótkie terminy realizacji CENY PROMOCYJNE

OKNA DRZWI

PCV i AL
Profile REHAU, okucia AUBI



Ogłoszenia i Reklamy do tygodnika Życie Przemyskie przyjmują:

Przemysł: Sekretariat redakcji, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, fax 707384
Biuro Podróży „Samaj”, ul. Franciszkańska 2, tel./fax 787926
Jarosław: Oddział redakcji, pl. Mickiewicza 10, tel./fax 212034
Przeworsk: „SiS” Agencja Reklamy, ul. Krasickiego 50/3, tel. 487550

Kronika policyjna

Znowu bracia R.

14 kwietnia przemyscy policjanci ujawnili, że dobrze im znani bracia R. (16 i 17 lat), w jednej z bram przy ul. Ratuszowej obrabowali 13-latkę z kurtki.

Policjant sprawcą wypadku

15 kwietnia w Kańczudzie, kierujący „maluchem” policjant stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do przewrócenia się auta. W wypadku ranny został pasażer (również policjant). Sprawca, u którego alkomet wykazał 2,44 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, został zawieszony w czynnościach oraz będzie odpowiadał przed prokuratorem.

Złodzieje w szkółce

16 kwietnia w Mikołowie k. Starego Dzikowa, policjanci wspólnie ze strażą leśną zatrzymali dwóch mieszkańców Majdanu Sieniawskiego, którzy uprawy leśne „uszczipili” o 11 tys. 600 sadzonek sosny. Przygotowane już do wywiezienia sadzonki odzyskano, a złodziejami zajmie się prokurator.

Ofiara gazu

20 kwietnia w Tuczempach doszło do nieszczęśliwego wypadku. Niesprawna kuchenka gazowa i brak wentylacji były powodem śmiertelnego zatrucia 72-letniej kobiety.

Pożary

19 kwietnia w Świebodnej zwarcie w instalacji elektrycznej było przyczyną groźnego pożaru obory i stajni. Straty wynoszą około 15 tys. zł.

Następnego dnia w Kidłowicach wybuchł pożar w kurzej fermie. W tym wypadku straty wynoszą ponad 100 tys. zł. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Samobójstwo

21 kwietnia ujawniono, że 67-letni mieszkaniec Przemysła popełnił samobójstwo przez powieszenie w swoim mieszkaniu przy ul. Czarnieckiego. Policja wyklucza działanie osób trzecich. Było to już 8. samobójstwo w tym roku dokonane w woj. przemyskim.

Złapana za rękę

18 kwietnia na dworcu PKS w Jarosławiu policjanci zatrzymali mieszkankę Dębicy, która wykorzystując tłok przy autobusie usiłowała ukraść jedną z pasażerek portfel. Złapana dosłownie za rękę złodziejka przekonała się, że kradzione nie tuczy.

Tragedie w mieszkaniu i... na torach kolejowych

Samobójcy?

W ubiegłym tygodniu targnął się na swoje życie młody mieszkaniec Lubaczowa Konrad R., któremu w tym dniu policja zatrzymała prawo jazdy za kierowanie samochodem po spożyciu alkoholu. Niebawem po policyjnej kontroli Konrad R. przybył do domu i założył na szyję śmiertelną pętlę. Jak się dowiedzieliśmy – nie był to jego pierwszy samobójczy zamach. Tym razem okazał się jednak skuteczny.

W niedzielny rano na torach kolejowych w pobliżu Baszni odnaleziono straszliwie zmasakrowane zwłoki młodego człowieka. Denatem okazał się Henryk Ł.

O bezpieczeństwie ruchu drogowego

„Trójka” wie najwięcej

Auto Sport Klub i Szkoła Podstawowa nr 15 w Przemyslu byli organizatorami eliminacji miejskich Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.

Turniej przeznaczony był dla młodzieży szkół podstawowych a wzięły w nim udział 4-osobowe reprezentacje z 7 „podstawówek”. Konkurencja polegała na wykazaniu się znajomością: zasad udzielania pierwszej pomocy, znaków drogowych, rozwiązywania „krzyżówek” drogowych itp.

Część praktyczna polegała na pokonaniu rowerem toru przeszkód.

W łącznej punktacji zwyciężył zespół ze Szkoły Podstawowej nr 3 (320 pkt.) i on reprezentować będzie miasto Przemysł podczas eliminacji wojewódzkich.

Za „trójką” na kolejnych miejscach uplasowały się: 2. SP 10 (290 pkt.), 3. SP 14 (279), 4. SP 13 (276), 5. SP 2 (274), 6. SP 16 (259), 7. SP 6 (256).

z Baszni, którego – jak ustaliło śledztwo prowadzone przez Komendę Rejonową Policji w Lubaczowie – śmiertelnie potrafił wieczorny pociąg relacji Przeworsk-Bełżec. Ten sam maszynista odnalazł zwłoki Henryka Ł., wracając w niedzielny rano do Przeworska. Trasą tą przejeżdżały tej nocy jeszcze dwa pociągi z Krakowa do Zamościa i z Zamościa do Krakowa. Żaden z maszynistów nie zauważył na torach ludzkiego ciała. Niedzielnym rankiem ludzkie szczątki trzeba było zbierać w promieniu kilku metrów. Wstępne śledztwo raczej wyklucza wariant śmierci samobójczej, ale prawdziwe przyczyny tragedii będą znane dopiero po badaniach krwi denata i przesłuchaniu wszystkich świadków, którzy widzieli Henryka Ł. jako ostatni.

Makabryczne odkrycie w Przemyslu

Trup w szafie

15 kwietnia w jednym z mieszkań przy ulicy Słowackiego w Przemyslu dokonano makabrycznego odkrycia. Brat właściciela mieszkania znalazł ukryte w szafie rozkładające się zwłoki nieznannej kobiety.

Sekcja wykazała, że denatka zginęła od uderzenia tępym narzędziem w głowę. Na podsta-

wie badań określono, że zabójstwa dokonano około dwóch tygodni przed ujawnieniem zwłok. Do dzisiaj nie wiadomo kim była zmarła (około 50-letnia kobieta). Właściciel mieszkania 3 kwietnia zgłosił się dobrowolnie na leczenie do szpitala w Żurawicy.

Czy miał coś wspólnego z tą ponurą zbrodnią oraz kim była ofiara wykaże prowadzone w tej sprawie śledztwo.

Przejście graniczne Korczowa-Krakowiec

Wicewojewoda na Ukrainie

Dwudziestego pierwszego kwietnia wicewojewoda przemyski Jerzy Marcinko oraz dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji B. Gąska przebywali na Ukrainie, przygotowując spotkanie na szczycie – wojewody przemyskiego i prze-

wodniczącego obwodowej administracji rządowej okręgu lwowskiego.

Zasadniczym tematem spotkania ma być sprawa przejścia granicznego Korczowa-Krakowiec oraz zaawansowanie prac przy nim ze strony ukraińskiej.

Komendantowi Szpitala Wojskowego w Przemyslu
Dr. Gerardowi Chojnackiemu
oraz zastępcy
Dr. Janowi Kulikowi
podziękowania
oraz życzenia sukcesów
i owocnej pracy
z tak wspaniałą kadrą
lekarską i pielęgniarską
życzy wdzięczna pacjentka

Krystyna Wójcik

Radio "HOT Radio Przemysł"
Sp. z o.o.
Wyb. Kościuszki 70
tel./ fax: 70 32 21

Radio "HOT" zatrudni pracowników
Biura Promocji i Reklamy.

- * wykształcenie - min. średnie
- * znajomość firm województwa przemyskiego
- * dobra prezencja
- * mile widziany własny samochód

Podanie, życiorys, CV należy składać w sekretariacie Radia "HOT"

Dobrze! Hasła towarzyszyć mi będą
Przez wszystkie dni życia mego
I zamieszkać w domu Pańskim przez
długie dni
(Psalm 123)

Wyrazy najszczęśliwszego
współczucia
z powodu śmierci
OJCA
panom
Jackowi i Janowi
Jaroszom
składa redakcja
Życia Przemyskiego

PKP Wagonownia Pozaklasowa 37-710 Żurawica
ogłasza przetarg nieograniczony (ustny) na sprzedaż niżej wymienionych środków trwałych:

1. młot elektropneumatyczny typ MS-100A, rok prod. 1962, cena wywoławcza 2834 zł
2. młot sprężarkowy typ MS-100, rok prod. 1957, cena wywoławcza 3778 zł
3. sprężarki powietrzne typ L-20N (szt. 2), rok produkcji 1972, moc silnika w kW - 125, cena wywoławcza (jednostkowa) 4127 zł
4. agregat sprężarkowy typ DK-331 (przewoźny), prod. CSRS, rok prod. 1984, brak rozrusznika, cena wywoławcza 1561 zł
5. strugarka poprzeczna do metalu PABP-63, rok prod. 1971, cena wywoławcza 2316 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 7 maja 1997 r. o godz. 11.00 w Wagonowni Żurawica st. Rozrządowa. W przypadku niedojścia do skutku przetargu, odbędzie się II przetarg nieograniczony o godzinie 11.30. Do ceny będzie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy towarowej C w st. Żurawica Rozrządowa, najpóźniej w dniu przetargu do godziny 10.00.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z oferentów nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn w całości lub w części.

Środki trwałe można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00-12.00:
poz. 1, 2, 4, - stacja Żurawica Rozrządowa - Oddział Napraw Wagonów
poz. 3, - stacja Medyka Towarowa - Oddział Napraw Wagonów
poz. 5, - stacja Przemysł Główny - Oddział Komunikacji Przewoźnej

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wagonowni Żurawica, tel. 784271 wew. 392 w godzinach 8.00-14.00.

Panu
Janowi Jaroszowi
wyrazy
szczerzego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
kierownictwo
oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego
w Przemyslu

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 5 kwietnia 1997 r.
zmarła w wieku 90 lat
LEOKADIA KOTYŁAK
Współzałożyciel i Honorowy
Członek Zarządu Ogólnopolskiej
Fundacji Dobrych Serc
z siedzibą we Wrocławiu.
Uroczystości pogrzebowe
odbyły się w kościele
św. Wawrzyńca i na cmentarzu w
Radymnie w dniu 7 kwietnia 1997 r.
Rodzinie zmarłej przekazujemy
najszczęśliwszym wyrazem współczucia
Fundator-Założyciel i Zarząd
Ogólnopolskiej Fundacji Dobrych
Serc z siedzibą we Wrocławiu

Wyrazy żalu
i współczucia
rodzinie
zmarłego kolegi
i przyjaciela
**MIECZYŚLAWA
DECA**
Składają:
koleżanki i koledzy
Pracownicy
„RUCH” S.A.
w Przemyslu

Druhnie
Ewie Frankowskiej
oraz Jej Rodzinie
wyrazy głębokiego
współczucia w związku
ze śmiercią
MATKI
składają harcerze
i instruktorzy
Komendy Hufca
Ziemi Przemyskiej ZHP

Lekarzowi
Januszowi Matrasowi
serdeczne
wyrazy współczucia
z powodu śmierci **OJCA**
składają pracownicy
i pacjenci
Zakładu
Opiekuńczo-Leczniczego
w Przemyslu

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł, prezes Wojciech Mikula. REDAKCJA: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, faks 707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 212034. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Witucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, dział miejski: Jacek Szwic (fotoedytor), Olga Hryniuk, Ryszard Tłuczek, Stanisław Cebrańko; kultura: Łucja Wiszlańska, Mateusz Pieniążek; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec; Jarosław: Jan Sołek, Dorota Wilk, Anna Zmudka. Lubaczów: Wiesław Bek. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, referent Helena Seniów, red. graficzny Maciej Żurawski, red. techniczny Zofia Bobrowicz, korekta i skład komputerowy: Maria Wojcieszonek. Dyrektor handlowy Wiktor Kuczma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, Tomasz Słota, Teresa Argasińska. Sekretariat: Beata Jędruch.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RzZGraf.

ŻP w Internecie: <http://www.atm.com.pl/COM/mlcromedia/prasa/przem.html>

W Przemysłu bezpieczniej

Posterunek „Zasanie”

Kiedy na osiedlu Kazanów powstał posterunek Straży Miejskiej, wiele osób odetchnęło z ulgą. Niestety jako jedyny po tej stronie Sanu nie rozwiązywał problemów bezpieczeństwa.

W poniedziałek, 21 kwietnia, prezydent miasta T. Sawicki otworzył nowy posterunek Straży Miejskiej „Zasanie”, znajdujący się w budynku Szkoły Podstawowej nr 16. Początkowo nazwa miała brzmieć „Nadsanie”, gdyż swoim zasięgiem ma obejmować tereny osiedli: Kmiecie, Warneńczyka, częściowo Salezjańskie, Kosynierów i Rogozińskiego. Na wniosek radnego A. Sidorowa oraz rady osiedlowej posterunek został zlokalizowany



Czy zagwarantuje spokój na Zasanu?

właśnie na os. Warneńczyka. Dowódcą tej placówki został Piotr Trybała, który pod swoją komendą ma 7 funkcjonariuszy.

Komisarz Buksiński: – *Dzięki temu posterunkowi jak i już istniejącemu na Kazanowie jesteśmy w stanie szybko interwe-*

niować w każdym miejscu na Zasanu. Funkcjonariusze mają przydzielone ulice do penetracji, a w razie potrzeby posiadamy środki techniczne pozwalające na szybkie przemieszczanie się. Posterunek będzie czynny od 7.00 do 22.00. Jest projekt, aby funkcjonariusze straży dyżurowali całą dobę, przynajmniej w okresie letnim.

Wniosek Rady Osiedla Rycerskie, aby posterunek Straży Miejskiej zlokalizować na ich osiedlu został odrzucony, gdyż nad nim czuwają już funkcjonariusze z posterunku na Kazanowie.

Bezpośrednio po otwarciu odbyło się krótkie spotkanie przedstawicieli straży z zaproszonymi gośćmi, na którym poruszano sprawy bezpieczeństwa w Przemysłu. (RA)

Ośmiu wspaniałych

Aby świat był lepszy

Konkurs „Ośmiu wspaniałych” przeznaczony jest dla tych, którzy nie godzą się z utartym wizerunkiem młodego człowieka. Wizerunkiem powielanym przez media, prezentującym młodzież w jaskrawym, złym i często niesprawiedliwym świetle. Przecież nie wszyscy są zli, większość jest zupełnie inna i między nimi szukać należy tych, którzy zasługują na miano wspaniałych.

Tolerancyjnych, pomagających potrzebującym, aktywnych w czynieniu dobrego, otwartych i zaangażowanych. 14 kwietnia rozstrzygnięty został konkurs „Ośmiu wspaniałych” w Przemysłu. Kapituła złożona z: prezydenta miasta Tadeusza Sawickiego, przewodniczącego rady miejskiej Andrzeja Matusiewicza, naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu Adama Łozińskiego, przewodniczącego Komisji Oświaty Sportu i Turystyki Augusta Partyńskiego, naczelnika Wydziału Kultury Renaty Nowakowskiej, wizytatora kuratorium Marii Młynarskiej i ks. Tadeusza Kocóra, zastępcy dyrektora Wydziału Katechetycz-

nego Kurii Arcybiskupiej, z 12 kandydatur wybrała 7 osób, które zostały laureatami konkursu.

Są to: **Marcin Figiela** (ur. 1979), uczeń ZSMiD w Przemysłu, który opiekuje się osobami starszymi, a jego zainteresowania związane są z niesieniem pomocy innym, **Jarosław Gola** (ur. 1976), uczeń ZSMiD w Przemysłu, który jako wolontariusz pomaga dzieciom z rodzin ubogich i patologicznych uczęszczającym do świetlicy „Wzrastanie” Fundacji Pomocy Młodzieży im. Jana Pawła II, **Bogdan Hrynyszyn** (ur. 1978), uczeń ZSMiD w Przemysłu – działa w świetlicy terapeutyczno-wychowawczej „Wzrastanie” Fundacji Pomocy Młodzieży im. Jana Pawła II, jest współorganizatorem akcji „Gwiazdka” dla dzieci z domów dziecka, **Paweł Pieszko** (ur. 1979), uczeń Technikum Elektronicznego w Przemysłu – pochodzi z licznej rodziny, pomaga swoim siostrą i braciom, szczególnie zaś bratu, który jest uczniem szkoły specjalnej, **Łukasz Motyka** (ur. 1982), uczeń SP 3 w Przemysłu – jest prezesem szkolnego koła PTTK, członkiem Związku Strzeleckiego „Strzelec”, pełni funkcję rzecznika prasowego w

Klubie Młodych Przyjaciół Przemysłu, **Urszula Lewczak** z Przemysłu (ur. 1978) – pracuje społecznie na rzecz dzieci z rodzin patologicznych, dzieci trudnych, pomaga również grupie starszych osób, szanuje „godność i integralność każdego człowieka” oraz **Grzegorz Wasyleczko** (ur. 1979), uczeń Zespołu Szkół Elektronicznych w Przemysłu, uczestnik ruchu „Światło-Życie”, pomaga dzieciom z domów dziecka i dzieciom niepełnosprawnym. Uro-

czyste podsumowanie konkursu „Ośmiu wspaniałych” nastąpi w trakcie Dni Przemysłu, ale wcześniej przemyscy laureaci wezmą udział w spotkaniu wspaniałych z Małopolski (10-11 maja w Krakowie) oraz ogólnopolskim spotkaniu we Wrocławiu (21-23 maja).

Kapituła konkursu, poza wyborem laureatów, postanowiła wyróżnić także: Ewelinę Opak (uczeniec SP 11 w Przemysłu) oraz Annę Stachniak (z SP 15 w Przemysłu). (RA)

Uroczystości w Cieszanowie

W cieszanowskim kościele parafialnym pod wezwaniem św. Wojciecha odbyły się w sobotę uroczystości związane z obchodami 1000-lecia męczeńskiej śmierci patrona.

Do cieszanowskiej świątyni przybyło tysiące wiernych z miasta, okolicznych wiosek i pielgrzymki z wielu parafii z całego rejonu lubaczowskiego. Dotarł na to święto z Ukrainy lwowski metropolita, abp Marian Ja-

worski, który w asyście biskupa zamojsko-lubaczowskiego Jana Śrutwy poprowadził liturgię Mszy świętej.

Po zakończonych uroczystościach religijnych biskup Jan Śrutwa poświęcił sale wykładowe Uniwersytetu Ludowego w Cieszanowie, a abp Marian Jaworski udał się do lubaczowskiego MOK-u na nowy spektakl Teatru Form Plastycznych „Magapap” Barbary Thieme, którego jest wiernym widzem. (WA)

Blisko, coraz bliżej?

Problematyce życia rodzinnego w środowisku lokalnym, polityce prorodzinnej w pracy samorządu oraz upowszechnianiu wiedzy o wartościach rodziny w życiu społecznym poświęcone było sympozjum samorządowe „Bliżej rodziny”.

Zorganizowała je Komisja do Spraw Rodziny Rady Miasta Jarosławia. 15 kwietnia w MOK-u spotkali się pedagodzy, psycho-

logi, lekarze i prawnicy. Dyskutowano o polityce państwa wobec rodziny, wpływie rodziny na kształtowanie się osobowości młodego człowieka. W sympozjum wzięła udział Wanda Elżbieta Papis z Centrum Metodologiczno-Pedagogicznego MEN, która zaprezentowała program wychowania w rodzinie dla szkół podstawowych „Życie i miłość”. (WA)

Remonty w zabytkach

Przez dwa dni ubiegłego tygodnia Wojewódzki Konserwator Zabytków Marek Gosztyła wraz z wicewojewodą Jerzym Marcinko wizytowali obiekty zabytkowe, w których prace rewaloryzacyjne mają być prowadzone dzięki dotacjom z budżetu wojewody oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. Są to: kościół pod wezwaniem św. św. Wawrzyńca i Sebastiana w Radymnie – w pierwszej kolejności prace prowadzone będą przy ołtarzu głównym, w roku przyszłym zaś przy ołtarzach bocznych – oraz opactwo sióstr Benedyktyn w Jarosławiu. (RA)

„Kotek” do wzięcia

Zarząd Miasta Przemysłu, na posiedzeniu 16 kwietnia, pozytywnie zaopiniował projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wydzierżawienia na okres 30 lat nieruchomości przy Rynek 11. Tak długoletnia dzierżawa związana będzie z zobowiązaniami do przeprowadzenia generalnego remontu budynku.

Liczyć należy, że tak atrakcyjna lokalizacja znajdzie wielu chętnych do zainwestowania własnych pieniędzy w ostatnią „rudę” przemyskiego Rynku. W budynku tym mieścić się przez wiele lat sklep papirniczy – popularny „Kotek”. (RA)

Plastyka a środowisko

Huta Szkła Jarosław SA zorganizowała dla dzieci konkurs plastyczny pod hasłem „Zbierając sztukę szklaną chronisz swoje środowisko”. 16 kwietnia odbył się finał. Wzięła w nim udział prezes fundacji Nasza Ziemia, organizatorka corocznej akcji „Sprzątanie Świata”, Mira Stanisławska-Meysztowicz.

Jury pod przewodnictwem znanego jarosławskiego plastyka Henryka Cebuli oceniło 390 prac uczniów z 40 szkół południowo-wschodniej Polski. Nagrody i wyróżnienia otrzymało 30 młodych twórców. W najmłodszej grupie wiekowej (klasy I-III szkoły podstawowe) pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno: Kamila Bury, Katarzyna Stańko, Michał Pykart. Wyróżnienia otrzymali: Jadwiga Lorenowicz, Bartosz Pelc, Anna Szawarniak, Tobiasz Mozol, Mateusz Warzocha, Małgorzata Budzisz, Agnieszka Chocińska. W drugiej grupie wiekowej (klasy IV-VI) pierwsze trzy miejsca zajęła kolejno: Ewa Babicz, a trzecie Agnieszka Walczak. Wyróżnienia zostali: Marzena Styczeń, Łukasz Babiarz, Małgorzata Obler, Małgorzata Kramarz; praca zbiorowa: Monika Piechota, Niagosa Stanisławska, Anna Wańko oraz Joanna Dublanica i Anna Balicka. W trzeciej grupie wiekowej (klasy VII-VIII): Martyna Gustak, Grzegorz Dobrowolski i Małgorzata Stabryn; wyróżnienia zostali: Gabriela Torbiczuk, Barbara Ross, Katarzyna Klimczak, Jadwiga Piekarska, Barbara Lasek, Tomasz Świtowicz i Daia Wictorini.

Konkurs odbył się już po raz trzeci. Każdego roku napływa do huty kilkadziesiąt prac uczniów szkół podstawowych z województw: przemyskiego, rzeszowskiego, krośnieńskiego i nowosądeckiego. Celem konkursu, jak podkreślają organizatorzy, jest propagowanie wśród dzieci i młodzieży idei ochrony środowiska, a zwłaszcza zachęcanie młodych ludzi do zbiórki surowców wtórnych. Od kilku lat Huta Szkła prowadzi na szeroką skalę akcję zbiórki stłuczki szklanej. Włączyło się do niej ponad 200 placówek oświatowych oraz gminy i miasta naszego województwa. (WA)

Krew znaczy życie

Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża informuje o prowadzonej na terenie województwa przemyskiego akcji, podczas której w ambulansie PCK można będzie honorowo oddać krew:

- w Przemysłu, 25.04 (obok Urzędu Miasta),
- w Lubaczowie, 27.04 (obok Urzędu Miasta),
- w Przeworsku, 28.04 (obok MOSiR),
- w Jarosławiu, 29.04 (w Rynku).

Planowane godziny pobierania krwi: 9.30-16.00.

SPROSTOWANIE

Także Radymno

Pprzed tygodniem zamieściliśmy informację o „rankingu Płomyczka” na najlepsze szkoły podstawowe. Wymieniając te z naszego województwa, które znalazły się na liście, przeoczyliśmy Szkołę Podstawową w Radymnie, a zajęła ona 60. miejsce (48 pkt.). Na ten błąd zwrócił nam uwagę dyrektor szkoły, mgr inż. Andrzej Jędrejko, którego, jak i całe grono nauczycielskie oraz uczniów (od których udziału w olimpiadach przedmiotowych pozycja szkoły zależy) – serdecznie przepraszamy. (WA)

cała doba
czynne

TELE TAXI, tel. 78-22-33
Przemysłu, (Dworzec Główny)

bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

783300 TAXI MNISZA
oznakowane najtańsze w Przemysłu

TAXI NA TELEFON nr 788-888
ul. Czarnieckiego 37-700 Przemysłu

UWAGA!
DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA **BEZPŁATNIE!**

POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP I PKS Przemysłu

TAXI ul. Kraszewskiego

Oferujemy:

- ➔ bezpłatny dojazd w granicach miasta
- ➔ możliwość negocjacji cen
- ➔ drobne zakupy z dostawą
- ➔ odwożenie dzieci do i ze szkoły

707-808

CENY KONKURENCYJNE

Czy polskiemu księdzu grozi pobyt w ukraińskim więzieniu?

Nie jestem awanturnikiem

Dziś oprócz ksiązek i potężnej gałęzi winnej latorośli, która zostanie zaszczerpiona w ogrodzie siedziby metropolity lwowskiego – jadą do Lwowa jeszcze pasażerowie: dziennikarz i ojciec księdza Jana Furgały. Księdzu zakazano opuszczać terytorium Ukrainy na czas toczącego się przeciwko niemu postępowania przed prokuratorem w Gródku Jagiellońskim. Gdyby sprawa trafiła do sądu i zapadł wyrok skazujący – ksiądz Jan byłby pierwszym w wolnej Ukrainie „więźniem sumienia”, sądzonym za wypełnianie duszpasterskich powinności. Jego ojciec, Mieczysław Furgała, liczy się z najgorszym: – *Pójdę do więzienia za syna* – mówi.

Ksiądz w siedzibie metropolity

Ksiądz Jana Furgałę, proboszcza na parafiach w Gródku Jagiellońskim, Lubieniu, Komarnie spotykam w siedzibie metropolity lwowskiego księdza arcybiskupa Mariana Jaworskiego, mieszczonej się od roku w niewielkiej willi, zakupionej od pewnego rosyjskiego generała, położonej niedaleko polskiego konsulatu. Rozmawiamy o przyczynach konfliktu w Komarnie, który doprowadził księdza przed oblicze prokuratora. – *Nie jestem żadnym awanturnikiem, rozrabiaką, który nie potrafi sobie ułożyć stosunków z miejscowymi władzami i społecznością grekokatolicką* – zapewnia ksiądz Jan. – *Odwiedzamy się wzajemnie na święta i odpusty: takim przykładem jest choćby miejscowość Lubień Wielki, gdzie właśnie mija pierwsza rocznica poświęcenia kościoła. Tam uroczystość zgromadziła*

*rok temu tłumy, byli na niej obecni także duchowni prawosławni i grekokatolicy. 21 kwietnia będziemy także wspólnie świętować rocznicę. Tylko Komarno jest takim specyficznym miastem. Nawet sami Ukraińcy z innych miejscowości mają o tym miasteczku niepocholebne zdanie. Przyczyną niechęci części miejscowych grekokatolików do wspólnoty rzymskokatolickiej w Komarnie mają swoje podłoże w podsyconych przez nieliczną grupkę radykałów nastrojach nacjonalistycznych – uważa ksiądz Jan. – *Gdybyście byli Niemcami, Litwinami – to wtedy dogadalibyśmy się – powiedział mu kiedyś grekokatolicki ksiądz z Komarna, kiedy stali się o współużytkowanie kościoła. – Ale wy jesteście Polacy...**

Sprawa świątyni

Sprawa kościoła toczy się od 1991 roku. Wtedy katolicy wystąpili o rejestrację wspólnoty religijnej i podjęli równoległe starania o przyznanie powstającej wspólnocie niszczącej kościoła, używanego jako magazyn zbożowy. Sprawa rejestracji ciągnęła się jednak długo, przez dwa lata. W tym czasie dwukrotnie ginęły gdzieś w urzędach dokumenty, złożone przez wnioskodawców. Mnożono administracyjne trudności: zakwestionowano np. listę z podpisami wnioskodawców, ponieważ w czasie oczekiwania na decyzję zmarła jedna z osób podpisanych pod dokumentem. Dopiero w lipcu 1992 roku zarejestrowano komarneńską wspólnotę katolicką, ale odmówiono przekazania kościoła, który – zgodnie z zapewnieniami władz – został jeszcze w maju przekazany na własność wspólnocie grekokatolickiej,



Uroczystości odpustowe przed kościołem w Komarnie w październiku 1994 r.: Komunii Świętej udziela biskup pomocniczy archidiecezji lwowskiej Marjan Trofimiak.

dysponującej w Komarnie już dwoma świątyniami. – *Dopiero postępowanie w mojej sprawie dało nam wgląd do pewnych dokumentów, które świadczą o tym, że katolików z Komarna oszukano – kościół przekazano oficjalnie grekokatolikom dopiero w styczniu 1993 roku – twierdzi ksiądz Jan. – *Zaproponowano nam wykorzystanie dla celów kultu maleńkiej kaplicy grobowej na miejscowym cmentarzu. Bo i niby po co grupce wyznawców, szacowanej przez władze na 8 osób, większa świątynia? Ale przecież Msze święte świąteczne i odpusty gromadzą grubo ponad setkę osób, nie licząc dzieci. Przybywają do Komarna, przemierzając często pieszo po 7-8 kilometrów.**

Wspólnota katolicka nie rezygnowała jednak z prób odzyskania świątyni, interweniując w różnych instytucjach. Wiernym i księdzu Furgałemu udawało się czasem uzyskać klucze do kościoła i wtedy odprawiano msze w świątyni; częściej sprawowano liturgię przed zamkniętymi drzwiami, choć kościół stał pusty. Nawet list kardynała Lubaczewskiego z 19 grudnia 1993 roku, zezwalający na wspólne użytkowanie kościoła przez wiernych obu obrządków, odczytany przed kościelnymi drzwiami, nie zmienił sytuacji – kościół nadal był udostępniany katolikom „po uzgodnieniu”.

Zaostrzenie sporu

Zaostrzenie sporu wokół kościoła nastąpiło od września 1995 r., gdy do miejscowości Rumno przybyła z Polski grupa byłych mieszkańców Komarna i okolicznych wiosek, aby uczestniczyć w uroczystościach na polskim cmentarzu, gdzie pochowano ofiary krwawych czystek etnicznych z początku lat czterdziestych. Uroczystości były wcześniej uzgodnione przez polski konsul z odpowiednimi władzami. Pielgrzymi z Polski przybyli też do Komarna, gdzie w swej dawnej świątyni ofiarowali odrodzonej parafii kopię obrazu Matki Boskiej Różańcowej, który kiedyś wisiał w kościele. Tego samego dnia

wieczorem ksiądz otrzymał pismo od władz miejskich z Komarna, zarzucających mu organizowanie jakichś politycznych akcji w kościele. Od tego czasu zaczęto przeciwko księdzu przygotowywać materiały, mające posłużyć jako dowody przy wniosku do prokuratury o wszczęcie postępowania karnego.

Kulminacja napięć nastąpiła 16 czerwca 1996 r., kiedy w samym centrum miasta na oczach licznych przechodniów grupa radykałów, reprezentujących jedną z grekokatolickich „gromad”, pod przywództwem Michajła W. zatrzymała samochód księdza Jana, udającego się na odpust do kościoła. Przebito szyldami wszystkie koła, wyciągnięto z auta księdza i 14-letniego ministranta, poszarpano na opierającym się księdzu sutannę i pobito go na oczach wielu świadków. Wezwana miejscowa milicja nie podjęła żadnych czynności wyjaśniających, a ekipa śledczych z Gródka przybyła dopiero po kilku godzinach.

Bez odzewu

Donesienie o napadzie złożone u odpowiednich władz nie spowodowało żadnych działań ze strony organów ścigania, choć byli liczni świadkowie i dowody nie spowodowanej agresji w postaci zniszczonego samochodu, potarganej sutanny i siniaków na księzowskim ciele. Niedługo potem ksiądz Jan otrzymał radę, że lepiej byłoby dla niego, gdyby wyjechał z Ukrainy, bo wtedy uniknąłby śledztwa i procesu, który go nie ominie, jeżeli zostanie na swoich parafiach. – *Zostałem tu posłany nie dla własnej wygodzie czy przyjemności, ale by służyć ludziom – mówi proboszcz Furgała – i dopóki mnie ludzie potrzebują, dopóki nie odwoła mnie mój biskup – nie opuszczę moich parafian.*

Teraz toczy się przeciwko niemu postępowanie karne w prokuraturze w Gródku Jagiellońskim i ma formalny zakaz opuszczania terytorium Ukrainy. Zresztą sam ksiądz Jan

Granicę w Hrebennem przekraczamy w niespełna kwadrans, przemykając obok długiej kolejki, w której utkniecie grozi kilkunastogodzinnym oczekiwaniem. Ale granatowy mikrobus, należący do lwowskiej kurii metropolitalnej, znają tu już wszyscy celnicy i pogranicznicy po polskiej i ukraińskiej stronie.

cił się do prokuratury prowadzącej śledztwo o zamknięcie postępowania ze względu na charakter oskarżenia, ale jeśli komuś zależało na doprowadzeniu do procesu to, zdaniem konsula, powinien on się odbyć na największej sali sądowej we Lwowie. – *Podobno już są zabiegi dziennikarzy o akredytację na takim procesie – nieczęsto bowiem zdarza się proces, na którym w charakterze świadka wystąpi nuncjusz papieski, który był świadkiem odczytywania listu kardynała Lubaczewskiego o wspólnym użytkowaniu kościoła, który potem gdzieś zaginął w archiwum kurii grekokatolickiej.*

To tylko incydent...

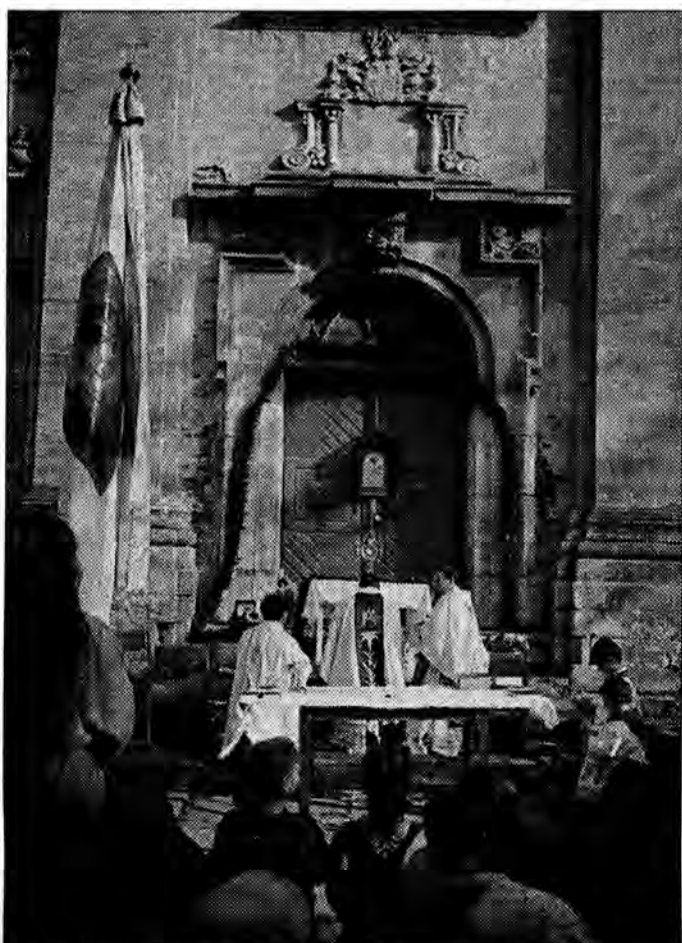
zauważa konsul – *są przykłady bardzo dobrej współpracy katolickiego kleru i władz ukraińskich. Na 700 parafii działających na Ukrainie, w 500 nie ma żadnych problemów, w kilkudziesięciu są różne kłopoty, a w kilku takie konflikty jak w Komarnie. Ale są i inne przykłady: w Ostrowiu jest dwóch księży z Krakowskiego, którzy świetnie żyją z miejscową władzą, z rektorem miejscowego kolegium, gdzie jest obowiązkowy język polski, bo skoro w archiwum większość dokumentów jest w języku polskim i łacińskim, to studenci historii muszą znać ten język. Ci księża pisują w miejscowych gazetach, występują w miejscowym radiu. Mają doskonałe stosunki z duchownymi innych obrządków. Władze Charkowa same sprowadziły do miasta z Polski zakon księży Orionistów, aby poprowadzili przytułek dla bezdomnych, siostry z Lasek opiekują się niewidomymi, a Szarytki pracują w szpitalu. Są więc wcale nierzadkie przypadki współpracy, ale o nich mówi się rzadziej – na pierwsze strony gazet przebijają się tylko incydenty, takie jak w Komarnie i Przemyslu.*

Teczka specjalna

Kościół katolicki na Ukrainie jest wciąż traktowany przez władze jako kościół „polski” bardziej niż rzymski, czy powszechny i ten narodowy akcent sytuuje kościół katolicki w pewnej politycznej optyce: jako przyczółek polskiej ekspansji na Ukrainie. W krótkim czasie powstało ponad 700 parafii na terytorium Ukrainy, z tego tylko w ostatnim roku 100, a do łacińskich świątyni zaczynają uczęszczać nie tylko Polacy, lecz również Rosjanie i sami Ukraińcy. Trafia tam wielu ludzi, którzy dopiero szukają swej drogi do Boga. Polski konsul we Lwowie Tomasz Marek Leoniuk musiał założyć księdzu Furgałemu specjalną teczkę. – *To jest sytuacja kuriozalna – twierdzi konsul – oskarżanie księdza o to, że wykonywał obowiązki duszpasterskie jest dosyć kuriozalne, ale skoro jest to obywatel polski, który ma problemy z władzą ukraińską to ma założoną taką samą teczkę jak każdy inny przestępca i konsul musi tę sprawę pilotować, tak samo jak każdą sprawą kamą.*

O sprawie księdza informowana jest polska ambasada w Kijowie i MSZ. Konsul zwró-

WIESŁAW BEK



Uroczystości odpustowe przed kościołem w Komarnie w październiku 1994 r.: z prawej ksiądz Jan Furgała.

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

OFERTA TYGODNIA:

tel. (0-10) 704531

PROREK

art

TABLICE, PLANSE,
SZYLDY REKLAMOWE

Komu spluwę?

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Oczywiście ta historyjka jest fikcją, ale już za kilka miesięcy takie sytuacje mogą zdarzać się naprawdę. Nowa ustawa o broni i amunicji, której projekt przedstawiono niedawno będzie umożliwiała obywatelom RP o wiele swobodniejszy dostęp do broni.

W 1961 roku, kiedy powstawała obowiązująca do dzisiaj ustawa o broni, amunicji i materiałach wybuchowych, władza obawiając się, że broń może posłużyć do obalenia ustroju niemal zupełnie ograniczyła dostęp do niej. Dzisiaj w nowych warunkach społecznych, przy postępującej demokracji, przepisy owej ustawy są anachronicznymi, często martwymi aktami prawnymi. Nowa, o wiele bardziej liberalna ustawa, choć dopiero w projekcie, budzi wiele kontrowersji i sporo obaw.

Jej przeciwnicy twierdzą, że kiedy każdy będzie mógł mieć broń, to strach będzie wyjść na ulicę i wszyscy nawzajem się wystrzelają. Zwolennicy zaś odpowiadają, że dopiero wtedy będzie bezpiecznie, bo obywatel nie będzie bezbronny w konfrontacji z przestępcą. Zarówno jedni jak i drudzy reprezentują bardzo uproszczone punkty widzenia i racja – jak to zwykle bywa – leży pośrodku.

Uzbrojony biznesmen

Jeszcze niedawno, kiedy powstawała nowa klasa, wśród świeżo upieczonych biznesme-

Jako ciekawostkę warto przytoczyć dane o uzbrojeniu obywateli w naszym województwie. Od 1990 roku osobom cywilnym wydano 138 pozwoleń na broń krótką ostrą i 1307 na broń gazową. Z odmową spotkało się 29 amatorów krótkiej broni ostrej i 57 – broni gazowej. W tym okresie 32 osoby utraciły pozwolenie na broń ostrą. Tak więc tendencje do zbrojenia się, przynajmniej w naszym województwie, nie są takie duże.

nów panowała moda na broń gazową. Pozwolenie na „gazówkę” było formalnością, a kolba wystająca zza paska lub bębenkowiec sporych rozmiarów, rzucany niedbale do dyplomacji w mniemaniu ich właścicieli podnosił prestiż.

– Obracam ogromnymi sumami, więc muszę mieć broń – tłumaczyli się właściciele garaży przerobionych na hurtownie. O tym, że była to moda a nie konieczność świadczy statystyki. W ciągu ostatnich sześciu lat na terenie naszego województwa nie zdarzył się ani jeden przypadek, by legalnie posiadana broń gazowa posłużyła do obrony. Za to na sylwestra było z czego postrzelać.

W nowej ustawie broń gazowa zrównana jest z bronią ostrą (palną). Twórcy tych przepisów tłumaczą to tym, że w wielu przypadkach nie sposób odróżnić broni gazowej od ostrej i ryzyko związane z jej użyciem jest takie samo. Policjant widząc wymierzoną w siebie lułę, nie może pytać bandyty o rodzaj broni, tylko szybko używa swojej służbowej, a potem odpowiada za postrzelenie człowieka, który w myśl obec-

nego prawa posługiwał się nie bronią a niebezpiecznym narzędziem.

Lekcja z pistoletem

– Broń tylko wtedy jest skutecznym środkiem ochrony, gdy znajduje się w doświadczonych rękach – mówi naczelnik wydziału prewencji KWP podinspektor Józef Kubas. – To tak jak wraz z rozwojem motoryzacji konieczna była powszechna edukacja społeczeństwa, by na drogach było jak najmniej ofiar – podobnie trzeba nauczyć ludzi korzystania z broni. Nowa ustawa liberalizuje zasady przyznawania pozwoleń na broń, ale w ślad za tym powinno tworzyć się ośrodki (strzelnice), uczące potencjalnych posiadaczy jak bezpiecznie i skutecznie korzystać z broni. Starający się o pozwolenie będzie musiał przed specjalną komisją wykazać się wiedzą teoretyczną i praktyczną, a ponieważ w naszym województwie nie ma ośrodków szkoleniowych, ludzie przed takim egzaminem będą trenować po prostu pod lasem.

Należy pamiętać, że życie jest największą wartością i broń nie może służyć do zabijania. Pistolet czy rewolwer w rękach cywil-

nych służy do ochrony osób lub mienia i powinien być tak użyty, by odstraszyć lub unieszkodliwić przestępcę, ale nie zabić.

– Ze swojej praktyki wiem, że ludzie bardzo często kupując broń niewiele wiedzą o jej właściwościach – dodaje specjalista od broni, nadkomisarz Jan Faber.

– Wybierają na przykład modele wojskowe o dużym kalibrze i dużej sile rażenia, nie zdając sobie sprawy, jakie szkody wyrządza taki pocisk, gdy do odstraszenia czy unieszkodliwienia, na przykład włamywacza, zupełnie wystarczyłyby mały kaliber i taki pocisk, który nie wyrządzi szkody osobom postronnym. Amunicja bojowa służy do walki na większą odległość, ma odpowiednią siłę, zupełnie nieprzydatną na przykład w mieszkaniu, gdzie strzelając do napastnika stojącego w drzwiach, pocisk przebieje jego ciało i drzwi na-

przeciw, by na końcu zranić sąsiadkę w jej łazience. Albo inny przykład – wysoka cena powoduje, że zupełnie niepopularna jest amunicja nie rykoszetująca, czyli o takich pociskach, które są na równi skuteczne z innymi, a nie odbijają się od ścian czy nawierzchni chodnika, przez co są zupełnie bezpieczne dla osób postronnych. Również mało popularna jest amunicja defensywna typu „komar”, „osa” i „szerszeń” – skuteczna w warunkach obrony, a prawie nie zagrażająca życiu.

Broń dla każdego

W myśl nowej ustawy każdy obywatel RP mający ukończoną 21 lat, stałe miejsce zamieszkania, zdrowy psychicznie, bez nałogów (alkoholizm, narkomania) i nie karany za przestępstwa z użyciem przemocy będzie mógł wystąpić o wydanie zezwolenia na broń. Art. 11 pkt 1

ustawy mówi: „Pozwolenie na broń może być wydane w szczególności w następujących celach: 1) ochrony osobistej, 2) ochrony osobistej i ochrony bezpieczeństwa innych osób oraz mienia, 3) łowieckich, 4) sportowych, 5) kolekcjonerskich, 6) pamiątkowych”.

Kandydat spełniający powyższe warunki będzie musiał przed komisją udowodnić, że zna przepisy, wie co to obrona konieczna i stan wyższej konieczności oraz wykazać się umiejętnościami praktycznymi. Dopiero wtedy będzie mógł kupić pięknie oksydowanego „glocka” lub „jerycho” albo małą „astrę”, czy zapamiętaną z filmu o kpt. Kłosie parabelkę zwaną z zachodnią lugerem. Mając coś takiego pod pachą czy w szufladzie biurka będzie mógł czuć się bezpiecznie. Czy będzie bezpieczny, to już inna sprawa.

JACEK SZWIC

CIEKAWOSTKA

W kolejce po marzenia

Tak szybko odzwyczailiśmy się od różnego rodzaju kolejek, że zainteresowanie naszego reportera wzbudziła ta przedstawiona na zdjęciu. Kobiety w różnym wieku starały się wejść do niewielkiego sklepu opatrzonego szyldem *Dreams* (marzenia).

To wyjaśniałoby powód stania w kolejce, ale okazało się, że w środku zamkniętym były tylko ciuchy, do tego używane.



Ryszard KOSTERKIEWICZ

Po odwołaniu wyborów Miss Ziemi Przemyskiej

Gdzie te dziewczęta?

Wiosna, to nie tylko okres, gdy przyroda budzi się do życia, ale także pora, gdy najpiękniej rozkwitają dziewczęta. I pewnie dlatego odbywają się w tym czasie liczne konkursy i eliminacje do pokazów bądź konkursów piękności.

Niestety, w tym roku nie udało się przeprowadzić wyborów Miss Ziemi Przemyskiej, które miały być eliminacjami regionalnymi konkursu o tytuł Miss Polski. Jako powód organizatorzy – firma Missland – a w ich imieniu Przeworski Dom Kultury (gospodarz eliminacji), podają brak zainteresowania i

małą liczbę zgłoszeń pięknych dziewczyn. ***

Nam, bywałam na ulicach naszych miast, miasteczek i wsi, oczarowanym naprawdę pięknymi dziewczynami i kobietami wydaje się to co najmniej dziwne. Chyba, że powód odwołania eliminacji jest zupełnie inny? (R)

CENTRUM WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ



OFERUJE:

- **MEBLE** kuchenne, pokojowe, wypoczynkowe, sypialnie
- **KASETONY** i panele sufitowe, kominki, karnisze
- **WYKŁADZINY** dywanowe i PCV, dywany, chodniki
- **PŁYTY** gipsowe, styropian
- **ARTYKUŁY** papierniczne, higieniczne, szkolne, zabawki, znicze

Tel. 78-74-42, 78-33-16

Przemysł, ul. Zielińskiego 14

Producenci i bezpośredni importerzy

DELTA, FAKTOR, FARGIPS, IDŹCZAK-MEBLE, MEBKOR-BIS, MUNTEKS, SADARO, WAREX

**RATY
TRANSPORT**

Zarząd Gminy Lubaczów

działając na podstawie art. 35 a, ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 z późn. zm.)

ogłasza konkurs

na stanowisko dyrektora:

1. Szkoły Podstawowej w Baszni Górnej
2. Szkoły Podstawowej w Dąbkowie
3. Szkoły Podstawowej w Młodowie
4. Szkoły Podstawowej w Załużu

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać:
– kwalifikacje pedagogiczne do pracy w szkole podstawowej, określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby, zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 20, poz. 91),
– co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela.

2. Oferty konkursowe powinny zawierać:
– koncepcję pracy dyrektora szkoły,
– dokumenty potwierdzające kwalifikacje pedagogiczne,
– zaświadczenie o stażu pracy,
– aktualne świadectwo lekarskie,
– ocenę pracy.

3. Do udziału w konkursie nie zostaną dopuszczone osoby ukarane:
– karą porządkową z Kodeksu pracy,
– przez Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli.
Kandydaci powinni dołączyć do oferty konkursowej potwierdzenie od pracodawcy, że nie zostali ukarani ww. karami, a w przypadku

ukarania, potwierdzenie o uznaniu kar za niebyłe, lub że uległy zatarciu.

4. Oferty wraz z dokumentami prosimy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w” do dnia 19 maja 1997 r. w pokoju nr 4 Urzędu Gminy Lubaczów, ul. Jasna 1.

5. Kwalifikacja złożonych ofert odbędzie się:

- 1) dla Baszni Górnej w dniu 20.05.1997 r. godz. 9.00 w Szkole Podstawowej w Baszni Górnej – pokój nauczycielski,
- 2) dla Dąbkowa w dniu 20.05.1997 r. godz. 12.00 w Szkole Podstawowej w Dąbkowie – kancelaria,
- 3) dla Młodowa w dniu 21.05.1997 r. godz. 9.00 w Szkole Podstawowej w Młodowie – sala nr 12,
- 4) dla Załużu w dniu 21.05.1997 r. godz. 12.00 w Szkole Podstawowej w Załużu – pokój dyrektora.

Rozstrzygnięcie konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nastąpi:

- 1) w Baszni Górnej w dniu 30.05.1997 r. godz. 11.00, Szkoła Podstawowa Basznie Górna – pokój nauczycielski,
- 2) w Dąbkowie w dniu 03.06.1997 r. godz. 11.00, Szkoła Podstawowa Dąbków – kancelaria,
- 3) w Młodowie w dniu 04.06.1997 r. godz. 11.00, Szkoła Podstawowa Młodów – sala nr 12,
- 4) w Załużu w dniu 05.06.1997 r. godz. 11.00, Szkoła Podstawowa Załużu – pokój dyrektora.

Święto „Koralika”

Nauczyła nas miłości do tańca

Takie tłumy widuje się w Centrum Kulturalnym w Przemyślu wtedy, kiedy występuje np. kabaret OT.TO lub zespół czy wokalista lubiany przez wszystkich – od trzylatka do stulatka.

Wychodząc po prawie trzygodzinnym koncercie ludzie pytali: „Czy to wszystko przygotowała tylko jedna osoba?” Bohaterka i *spiritus movens* zespołu w prywatnej rozmowie potwierdziła, że istotnie sama wymyśla wszystkie figury taneczne i sama też projektuje stroje. Po tem je wspólnie z Anną Cieszkowską szyje. Dziesięć lat pracy z dziećmi to ogromny szmat czasu. W ciągu tego okresu tańczyło w nim setki dzieci. Są i takie dziewczyny, które nieprzerwanie tańczą od założenia zespołu do dziś. W dniu święta wszystkich tańczących w „Koraliku” najwięcej podziękowań

odebrała założycielka, choreograf i instruktor w jednej osobie, Dorota Pantuła.

– *Przede wszystkim nauczyła nas miłości do tańca* – mówi jedna z dziewczyn, będąca z „Koralikiem” od początku. Wśród podziękowań przewijały się słowa może w innych sytuacjach brzmiące pompatycznie, tu bardzo adekwatne: „za trud wychowawczy”, „cierpliwość”, „wspamiętanie pomysły”, „obecność w trudnych chwilach”. Te niewymierne efekty pracy widoczne są dopiero z perspektywy. Te namacalne widzieli wszyscy obecni na koncercie galowym przygotowanym z grupą 104 dzieci obecnie tańczących w zespole.

Grupa I, najmłodsza, ćwicząca dopiero od 5 miesięcy zaprezentowała układ taneczny *Pogoda na lodzie*. Nieco starsze – grupa II – pokazały układ *Laleczki*. W tanecznym rytmie pojawiła się na scenie grupa młodzieżowa. Najczęściej jednak występowa-

ła grupa reprezentacyjna. W jej wykonaniu podziwialiśmy znany już układ *Astra-Pollena blues*, *Piraci* i zupełnie odmienny, premierowy *Sen*. W całej liczebnej i tanecznej krasie zespół zaprezentował się w tańcu *Rock and roll*. Wielką, przygotowaną w tajemnicy niespodzianką była bajka muzyczna *Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków*, w czasie której na scenie pojawiło się 70 dzieci. Wykorzystano tutaj wszystkie stroje z 10 lat.

A pracę zaczęli od prostych kroków

Aż trudno uwierzyć, że „Koralik” rozpoczynał pracę od prostych kroków. Po nich przyszedł czas na miniatury taneczne, a w następnej kolejności na rozbudowane w formie inscenizacji taneczne, jak: *Uciekaj myszko do dziury*, *Przygoda na zaczarowanym dachu*, *Królowna Śnieżka*, *Zabi koncert*, *Piraci*, *Na grzyby*. Dotychczasowe osiągnięcia, z których wymienić trzeba choćby najważniejsze:

– I nagroda Wojewódzkich Konfrontacji Dziecięcych Zespołów Tanecznych *Tańcowały Dwa Michały* Przemyśl 1991-1996,

– I nagroda i wyróżnienie Międzywojewódzkiego Przeglądu Zespołów Piosenki i Ruchu Tańca Towarzystwa Rewii i Form Estradowych *Mikołajki w Rzeszowie* 1990, 1991, 1992, 1996,

– II nagroda Ogólnopolskiego Przeglądu Harcerskich i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych w Przemyślu 1991,

– *Srebrny Aplauz* i dwukrotnie *Brązowy Aplauz* Ogólnopolskiego Dziecięcego Festiwalu w Koninie, 1992, 1994-1995,

– *Brązowa Jodła* Harcerskiego Festiwalu Kulturalnego Młodzieży Szkolnej w Kielcach 1995-96 nie satysfakcjonują „Koralika”. Podkreśla to Dorota Pantuła, kiedy mówi o zmianach, jakie czekają grupę reprezentacyjną.

– *Nie chcemy być poza. Postaramy się być na topie. Dzieci nie chcą tak sobie jeździć, chcą zdobywać. Bo to jest ich naprawdę ciężka praca*. Będzie więc w najbliższym czasie



„Koralik” – grupa reprezentacyjna w akcji.



„Koralik” – *Królowna Śnieżka i siedmiu krasnoludków* – wysiłek całego zespołu.

nowa formuła grupy reprezentacyjnej. Młodsze będą pracowały z dotychczasowymi, tradycyjnymi już technikami.

„Pani praca jest doceniana w całym kraju, a także – co najbardziej cenię – pozwala najmłodszym mieszkańcom miasta rozwijać swoje zainteresowania i w sposób twórczy spędzać czas wolny” – tak napisał

w liście gratulacyjnym prezydent miasta. Gratulacje i życzenia wraz z nagrodą pieniężną przesłał także wojewoda. Odpowiedź Doroty Pantuły na wszystkie życzenia świadczy o jej wrodzonej skromności: – *Dziękuję rodzicom za to, że pozwalają dzieciom chodzić na zajęcia, a dzieciom za naprawdę ciężką pracę*. Istotnie praca

jest mozolna. Dzieci przychodzą na zajęcia dwa razy w tygodniu. Raz na 2 godziny, a drugi raz na 3-4. Dzięki temu możemy oglądać tak imponujące efekty. W galowym koncercie – 19 kwietnia – wystąpił także zespół „Ad Rem” z Jarosławia i „Ekrol” z Łańcuta.

ŁUCJA WISZLAŃSKA
ZDJĘCIA TOMASZ RYTWIŃSKI

Cała sala śpiewa z nami...

29 kwietnia w Szkole Podstawowej w Medyce odbędą się „Wiosenne spotkania z przyrodą”.

Organizatorem jest Polskie Stowarzyszenie Pedagogów Zabawy „Klanza”, a dokładniej jego koło w Przemyślu. Będzie to spotkanie przedszkolaków i pierwszoklasistów w ramach wspólnych gier i zabaw. Organizatorzy postawili sobie za cel przede wszystkim integrację różnych grup wiekowych, wzbudzenie aktywności dzieci oraz zainteresowanie problemem ekologii. Ale nie jest to bynajmniej pierwsze spotkanie

tego typu organizowane przez „Klanzę”. W miarę swoich możliwości inicjują oni liczne imprezy dla wszystkich – ogólnomiejskie, w placówkach oświatowo-wychowawczych czy szkołach.

Przemyskie koło liczy 15 członków – pedagogów różnych placówek oświatowo-wychowawczych, którym przewodzi Zofia Niedzielska. Koło w Przemyślu zaprasza do współpracy wszystkich zainteresowanych taką formą kształcenia. Zebrań odbywają się raz lub dwa razy w miesiącu w Przedszkolu nr 2 w Przemyślu przy ul. Leszczyńskiego. (TR)

Na ludowo i nie tylko

W tegorocznym przeglądzie tanecznym *Tańcowały Dwa Michały* zorganizowany tradycyjnie przez Centrum Kulturalne w Przemyślu, zaprezentowało się 12 zespołów.

Śpośród nich jury wyróżniło grupy tańca klasycznego, prowadzone przez Beatę Pasiekę-Bazylicz, CK w Przemyślu, Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego z MDK w Przemyślu „Sumieszka I” (instruktorem zespołu jest Adam Król, muzykę opracował Henryk Rudawski) i Dziecięcy Zespół Taneczny

przy CK w Przemyślu „Foxal”. Jego instruktorem jest Alfreda Lis. Zwrócono również uwagę na walory wychowawcze i poznawcze (autentyczny folklor) widowiska *Zabawy na pastwisku* w wykonaniu Szkolnego Zespołu Ludowego „Trójczyce”. Kierownikiem zespołu jest Renata Budzyńska, a instruktorem Tomasz Mrozek. Nagrodę publiczności otrzymał zespół „Foxal”. Decyzją jurorów nasze województwo na międzywojewódzkim przeglądzie *Taneczny Krąg* reprezentować będą: „Sumieszka I” i SZL „Trójczyce”. Ł. W.

„Plakatówkami” i kredkami

10 kwietnia w Szkole Podstawowej w Makowisku odbyło się otwarcie wystawy prac dzieci *Świat w kolorach Astry*. Na imprezę przyjechała młodzież nie tylko z województwa przemyskiego, ale też z rzeszowskiego i krośnieńskiego.

Organizatorem imprezy była Ewa Kowalska ze Szkoły Podstawowej w Makowisku i Przedsiębiorstwo „Astra-Pollena” z Przemyśla. Na wystawie zaprezentowano prawie sto prac i wyłoniono laureatów. Pierwsze miejsce zajęli: Basia Golba (SP Piwoda), Ania Balicka (SP

Dobkowice), Michał Paykart (MOK Jarosław), Łukasz Sączka (Przemyśl), Małgosia Stabryn (Przemyśl), Magda Hoffman (SP Rokietnica), Magda Chruściel (SP Gniewczyzna Łańcutka).

Dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez „Astrę-Pollenę” i wręczone przez przedstawiciela firmy Marka Parola. Rysunki wykonane były farbami akwarelowymi i plakatowymi oraz kredkami (z „Astry-Polleny”). Prace będą wystawione w sali reprezentacyjnej siedziby firmy w Przemyślu. A.Z.

SEZONOWA OBNIŻKA CEN od 23.04 do 10.05

WYKŁADZINY

jeszcze taniej!

20 %

– IBIZA
– ACIACIA
– PRIMULA

SPRAWDŹ – ZOBACZ – KUP!

Zapraszamy: ul. Zielińskiego 14, Franciszkańska 3

SADARO
EXPORT IMPORT

OKAZJA!

Dlaczego tu tkwisz...

Jeżeli w Urzędzie Gminy w Adamówce zachowały się dokumenty z czasów, gdy była tu Gromadzka Rada, wśród papierów powinna być notatka z 1964 roku spisana na luźnej kartce. Jej treść brzmiała – „Cezariusz Rudnicki, urodzony w Warszawie w 1934 r. przybywa z miasta Łodzi. Miejsce zamieszkania – Cieplice. Numer domu – namiot”.

Ela Starzak (z domu Rudnicka), żona leśniczego z Szegdów maluje i pisze niezłe wiersze. Kilka lat temu z okazji imienin ojca napisała dla niego wiersz:

*Dlaczego tu tkwisz
jak kotek w płocie ostatni
Ty nie wiesz jak smakują sny
bo sen masz za twardy.*

Nie ona pierwsza zadała to pytanie. Dlaczego tu tkwisz? – pytali kiedyś Cezariusza Rudnickiego gospodarze z Cieplic. Potem przyzwyczajali się i przestali. Zjeżdżali się dziennikarze z całej Polski i też pytali, podobnie jak ekipa telewizyjna realizująca film o rodzinie Rudnickich. Podejrzewam, że sam Cezariusz w ciągu 33 lat spędzo-

nych tutaj, też niejednokrotnie zadawał sobie to pytanie.

Pamiętnik (fragmenty)

„16 maja 1964 roku w nocy ze stacji Łódź Kaliska wolniutko ruszył pociąg zdążający do Rzeszowa. Lekkie szarpnięcie wagonu dotarło do mojej świadomości poprzez płataninę myśli i uczuć. Jedziemy! Poczuję, że coś pozostaje na zawsze za mną. Coś, do czego już nigdy nie wrócę, co zawsze i wszędzie było ze mną i we mnie. Całe dotychczasowe życie, wraz z przyzwyczajeniami, nałogami, upodobaniami – trzydzieści długich lat życia zostawiłem na ponurej łódzkiej stacji, życie, do którego już nigdy nie miałem wrócić. (...)”

Jazda pociągiem a potem autobusem zapchanym do granic wytrzymałości nie należała do przyjemnych. Z ulgą więc, po dwudziestogodzinnej podróży, wysiedliśmy w szczerym polu. Pojechał. Obiecał wrócić za kilka dni. Zostałem sam”.

100-150 metrów, składaliśmy na ziemi i wracali po nową porcję. Początkowo braliśmy cały bagaż na dwie raty, potem na trzy, a w końcu na cztery. Wyczerpani, głodni, umorusani i obfadowani jak wielbłądy, dobiliśmy wreszcie na miejsce. Przez kilka minut szukałem dogodnego miejsca na rozbić namiot. Wybrałem je wśród gęstych drzew na zielonutkiej trawie i postanowiłem, że w przyszłości tu właśnie postawię zagrodę. (...)”

Po tygodniu „dom” mieliśmy urządzony i zabraliśmy się do karczowania. Ręce nie przyzwyczajone do całodziennego trzymania siekiery, piły i łopaty szybko pokryły się pęcherzami. W początkowym okresie branie narzędzi do ręki sprawiało wielki ból, dopóki skóra nie stwardniała i stała się niewrażliwa.

W końcu maja Wiesiek stwierdził, że musi jechać do domu w swoich prywatnych sprawach. Pojechał. Obiecał wrócić za kilka dni. Zostałem sam”.

Na kolejnych stronach pamiętnika opowiada Cezariusz o tym, jak powoli wrastał w tę ziemię. Namiot zastąpił sklecony z belek domek, zwany „pałacykiem”. Pierwszy inwentarz – dwa prosiaki – mieszkał w szałasie. Potem doszło sześć królików. Pierwsze zbiory – ziemniaki i gryka. Pierwsze niepowodzenia i załamania. Zmagania z naturą. Pamiętnik urywa się po trzech latach

„Zbliża się trzecia rocznica mojego przeobrażenia z mieszczucha w rolnika. Niezmierną radość sprawia mi widok dwóch czerwonych dachów na chlewni i stodołę. Są ładne, i co najważniejsze, solidne. Jedna z bielutkiej cegły a druga ze smolnego drzewa. To już dwa solidne słupy w moim płocie marzeń. Nie dalej jak wczoraj, żona dostała od znajomych w prezencie kwokę. Nasadziła już jajka na pisklęta.



Patron „Cezarówka” – cesarz August.

Za dwa tygodnie będziemy mieli własne kurczęta”.

(Pamiętnik ten został opublikowany w 1969 roku w zbiorze pamiętników zatytułowanym „Moje pierwsze kroki na ziemi”.)

„Cezarówka”

Trzydzieści lat później po „pałacyku” nie ma śladu, jedynie na olejnym obrazie pędzla I. Błockiego zachowała się jego plastyczna wizja. W miejscu, które wtedy wybrał Rudnicki, jest dziś obszerne gospodarstwo, prowadzone przez syna Andrzeja.

– Wszyscy mówią na nie „Cezarówka” – żona Cezarego, Stanisława, krząta się po kuchni i opowiada tę niezwykłą historię. Za drzwiami hałasuje wnuk – najmłodszy Rudnicki – niespełna trzyletni Robert. Stanisława między parzeniem kawy a uspokajaniem wnuka pokazuje stopy zdjęć, wycinki z prasy, dokumenty – przebogata historia – a przecież to tylko 33 lata. W tym czasie Rudnicki dochowali się 6 dzieci i 4 wnuków.

Stanisława objaśnia kolejno, kto jest na którym zdjęciu i przypomina epizody z ich barwne-

go życia. Cezary w milczeniu przysłuchuje się rozmowie, w pewnym momencie pokazuje indeks UJ. – Dwa lata dziennikarstwo studiowałem i rzuciłem to – śmieje się pod wąsem – tak jak wiele innych spraw, jak pracę w łódzkiej szkole filmowej, służbę w wojsku, posadę oficera śledczego w milicji. Tu było moje miejsce – milnik.

– Jego matka, kiedy jeszcze żyła, mówiła, że jest dumna, bo wybrał najcięższą drogę życia – uzupełnia Stanisława – a przecież jego wdzienie wiodło się doskonale. Matka była profesorem na Uniwersytecie Wrocławskim, ojciec był dyrektorem Polskiej Agencji Prasowej (żyje do dzisiaj – przyp. JS), miał dobrą posadę, mógł robić karierę, ale przyjechał tutaj.

„Nie liczy się tu minut tu tylko jest początek i koniec się zaczyna”

Tak o „Cezarówce” w jednym ze swoich wierszy napisała Ela, a godłem i symbolem tego miejsca jest spizowa rzeźba cesarza Augusta, którą Cezariusz dostał od ojca w prezencie na 18. urodziny.

TEKST I ZDJĘCIA JACEK SZWIC



Po „pałacyku” został tylko obrazek – mówi Stanisława Rudnicka.

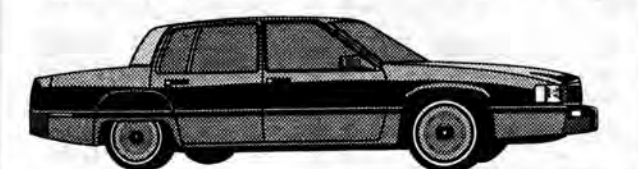
UWAGA KONKURS!
TAXI ZASANIE „POD KASZTANEM”

tel. 70-66-66

DLA NASZYCH KLIENTÓW
NAGRODA –
TELEWIZOR KOLOROWY 20”

Szczegółowe informacje
u naszych kierowców

ZAPRASZAMY
NASZE USŁUGI NAJTAŃSZE



Zespół Obsługi
Ekonomiczno-Administracyjnej
Przedszkoli Gminy Miejskiej
Przemyśl, ul. Prądyńskiego 8
37-700 Przemyśl

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie projektu technicznego i modernizacji oraz adaptacji na potrzeby przedszkola budynku przy ul. Kopernika 7 w Przemyślu.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego przy ul. Prądyńskiego 8 w Przemyślu.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest Kazimierz Bartczak, tel. 70-60-99 lub 70-42-66.

Oferty w zamkniętych kopertach oznaczonych „Oferta do przetargu na projekt adaptacji budynku przy ul. Kopernika 7 w Przemyślu” należy składać do dnia 7 maja 1997 roku do godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w dniu 8 maja 1997 roku o godz. 10.00.

OFERTA

Koncesjonowana Agencja Ochrony Mienia „ZAMEK”, Przemyśl, ul. Zawiszy Czarnego 28, biuro ul. Katedralna 3a, telefon 78-87-17 reprezentowana przez właściciela Zbigniew KOWAL,

oferuje swoje usługi w zakresie:

– ochrony osób i mienia w formie fizycznego dozoru,
– konwojowania i inkasa wartości pieniężnych.
Ponadto ogłasza nabór kandydatów do pracy. Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- wiek 21-45 lat,
- wzrost minimum 178 cm,
- wykształcenie minimum zawodowe,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- nie karani za przestępstwa umyślne,
- podstawowa znajomość sportów walki,
- dyspozycyjność,
- miejsce zamieszkania Przemyśl i okolice.

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty w biurze Agencji w każdy wtorek i piątek w godzinach 9.00-11.00.

POCZTA

Śladem sygnałów

Wójt dementuje fuzerkę*

W odpowiedzi na notatkę *Fuzerka i partactwo*, zamieszczoną w numerze *Życia Przemyskiego* z 2 kwietnia 1997 r., Wójt Gminy Żurawica informuje, że prace wodociągowe na odcinku Żurawicy Górnej nie zostały zakończone.

Zgodnie z opracowanym programem sieci wodociągowej dla miejscowości Żurawica przewidywane były dwa zbiorniki wyrównawcze zlokalizowane na terenie Żurawicy Górnej.

W związku z rezygnacją z budowy własnego ujęcia wody i wykonania magistrali wodociągowej z Przemysła przewidziano w III etapie budowy przepompownię wodociągową, która zostanie zrealizowana w możliwie najszybszym terminie wg posiadanych środków budżetowych na ten cel.

Przepompownia zapewni odpowiednie ciśnienie, doprowadzi wodę do każdego odbiorcy w Żurawicy Górnej oraz umożliwi pobór wody do celów przeciwpożarowych z każdego wybudowanego hydrantu.

Inwestycja wodociągowa wykonywana jest z materiałów i urządzeń nowych, posiadających odpowiednie atesty, prace wykonywane są prawidłowo pod stałą kontrolą techniczną inspektora nadzoru i wobec tego nie może być mowy o fuzerkach i partactwie.

Z UPWAŻNIENIA
WÓJTA
SEKRETARZ GMINY
MGR INŻ. ZBIGNIEW KUSZYCKI

Koniec z paleniem?

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w rubryce *Gorąca linia* w numerze 15 ŻP z 9 kwietnia *Ustawa Antynikotynowa* – Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarosławiu uprzejmie informuje, że zobowiązano kierownika Przychodni Specjalistycznej przy ul. Grunwaldzkiej w Jarosławiu panią lek. med. Aleksandrę Mrozowicz do ponownego zapoznania pracowników oraz zobowiązania ich do przestrzegania przepisów Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w powyższym zakresie.

Z POWAŻNIEM
ZASTĘPCA DYREKTORA ZOZ
W JAROSŁAWIU
DS. OPIEKI ZDROWOTNEJ
LEK. MED. BOŻENA KOCHMAŃSKA

* tytuły
pochodzą
od redakcji

Brava/Bravo przy otwartej kurtynie

Na fali

Fiat Tipo produkowany od 1988 roku nie cieszył się dużym wzięciem. Dlatego szefowie Fiata podjęli decyzję, że należy go zastąpić innym modelem. We wrześniu 1995 roku pojawili się jego następcy Fiat Brava i Bravo, pojazdy stworzone w „zabójczym tempie” 32 miesiące.

Obydwa produkty Fiata różnią się przede wszystkim tylną częścią karoserii. Brava to 3-drzwiowiec o bezlitośnie ściętym tyle. Jest krótszy i mniejszy od swojego brata – Bravy. Brava jest 5-drzwiową limuzyną ze stopniowanym tyłem, w którym wyróżniają się poziome lampy. Wnętrze obu modeli prezentuje „misiowate klimaty”, jest tu przytulnie i krągło, wprost trudno znaleźć krawędź. Środkowa konsola serjynie wyposażona jest w radio. Zegary w Brava są okrągłe, a w Bravie księżycowate. Deska rozdzielcza po stronie pasażera uległa wgłębieniu

tak, że bez obaw można tu coś postawić, bez strachu, że to „coś” spadnie nam na kolana. Natomiast schowek znajdujący się poniżej, jest mały i niewiele się w nim mieści. Jednak kieszeni w nowych Fiatach jest dostatek (na oparciach przednich foteli i na drzwiach).

Zarówno Brava i Bravo są wygodne, lecz pierwszy z nich z oczywistych względów (jest większy) wykazuje się większym komfortem. Wysokim przedstawicielom naszego gatunku spodoba się możliwość regulacji kolumny kierownicy, w obu modelach. Jedynym śladem, który przypomina o Tipo są dzwignie przy kierownicy. W czasie jazdy nie dobiegają do uszu żadne denerwujące trzaski. Jedynie doskwierającą może się okazać widoczność do tyłu w Bravie. Ci, którzy mają często bliskie spotkania ze słupkami parkingowymi, muszą więc uważać.

Bagażnik po złożeniu kanapy to 380 l (Brava) i 280 l (Bravo) przestrzeni. Ta dwójka „braci” ma napęd na przednie

koła i takie same silniki (dane techniczne w tabeli).

Wersje standardowe posiadają wspomaganie kierownicy, regulowane zagłówki, regulowane pasy bezpieczeństwa, system przeciwpożarowy (odcięcie dopływu paliwa), trzeci światło stopu. Serjynie dostarczany jest też immobilizer, zabezpieczający przed kradzieżą (Fiat code). Za dopłatą dostępne są między innymi poduszki powietrzne i elektryczne lusterka.

Warto podkreślić, że istnieje sportowy Bravo HGT, najmocniejszy w rodzinie. Ten „rodzynek” wyróżnia się zegarami z białym tłem, dodatkowymi progami, spojlerami, zderzakami i oczywiście 15-calowymi kołami. Pod maską kryje się 147-konny „zwierzak”, spala jednak dużo, bo 11 l/100. Wadą jego jest podatność na „nurkowanie” podczas hamowania (co nie powinno się zdarzać przy sportowym zawieszaniu).

Bravo jest preferowany dla młodszych (lub czujących się młodo) szaleńców dróg, Brava zaś to typowa rodzina „limuzyna”. WIT



Wbrew hasłu „Kobieta na prostej” zawody zaczynały się od slalomu.

I Kryterium Daewoo „Kobieta na prostej”

Zabawa tylko dla pań

13 kwietnia na parking przy hotelu Marko-Exim odbyły się przemyskie eliminacje I Kryterium Daewoo „Kobieta na prostej”. Sportowej rywalizacji przedstawicielek płci pięknej towarzyszyło bardzo duże zainteresowanie. Do udziału w zabawie zgłosiło się 86 zawodniczek.

Niestety, pogoda spłatała figla. Poranne obfite opady śniegu i chłodny wiatr, utrudniały zmagania dzielnych kobiet. W związku z tym, że zgłosiła się tak duża liczba chętnych, organizatorzy – Regionalne Centrum Daewoo i Auto Sport Klub – zmuszeni zostali do przeprowadzenia wstępnych eliminacji, które zostały rozegrane na Polonezie. 31 najszybszych pań kontynuowało jazdę na pozostałych samochodach: Tico, Nexii i Espero. Licznie zgromadzeni kibice – wśród nich wielu mężczyzn – mogli się przekonać, jak wytrawnymi kierowcami są panie. Zdecydowana większość przejazdów (a było ich aż 150) była precyzyjnie wykonywana. Do rzadkości należało przewrócenie lub przesunięcie słupków, wyznaczających trasę przejazdu.

Osiemdziesięciometrowa trasa ze slalomem i bramką jazdową nie była zbyt skomplikowana. Trudność polegała na tym, że za każdym razem „tor przeszkód” był pokonywany innym autem. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że inaczej prowadzi się tylny napędowego Poloneza, inaczej małe Tico a zupełnie inaczej obszerne Espero.

Tę emocjonującą i stojącą na wysokim poziomie rywalizację wygrała nauczycielka, mieszkanka Jarosławia, Bogumiła Tuczańska. Drugą lokatę zajęła Elżbieta Niedźwiedz z Przemysła, a trzecią Anna Leja, również z Przemysła.

Kolejne miejsca: Anna Bąk, Anna Żastrowska, Katarzyna Migdał, Monika Kuźma-Sobek, Ewa Machunik, Irena Obler, Anna Harasimowicz.

Wszystkie panie startujące w zawodach otrzymały upominki od organizatora, a zwyciężczynie cenne nagrody. Imprezę wzbogaciła prezentacja pojazdów produkowanych przez Daewoo, włącznie z nowymi Polonezami Plus.

Widzowie mogli delektować się prawdziwą wojskową grochówką i napić się darmowego piwa.

Najwytrwalsi kibiczy po zakończeniu zawodów mieli okazję przetestować pojazdy Daewoo.

	1,4	1,6	1,8	2,0	1,9D
Moc/km przy obr./min	80/6000	103/5750	113/5800	147/6100	65/4600
Prędkość maks. km/h	170	184	193	210	155
Przys. 0-100 km/h (s)	13,8	11,0	10	8,5	17,3
Rozstaw osi (mm)	2540	2540	2540	2540	2540
Ciężar (z paliwem) (kg)	1010	1090	1100	1190	1130
Średnie zużycie paliwa	7,1	7,4	7,7		



Fiat Brava – rodzinna limuzyna.

RZESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA RESMLECZ W TRZEBOWNISKU

OFERUJEMY W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

Mleko spożywcze 2%, 2,5%, 0,5%; śmietanę spożywczą w kubkach 0,25 l, 0,5 l i w butelkach 0,5 l; jogurty smakowe: truskawkowy, malinowy, jagodowy, jabłkowy, egzotyczny, brzoskwiniowy, gruszkowy, ananas, leśny, orzech, naturalny (bez dodatków); kefir; maślanek; serki smakowe; twarogi (krajanka); masło, maselko kubek 100g naturalne, czekoladowe mleko w proszku; serek ziarnisty w kubkach 250g., 200g

Sprzedaż hurtowa w cenach zbytu: Trzebownisko k. Rzeszowa; tel. 379 11 wew. 232 Rzeszów, ul. Warszawska tel. 368-01 oraz ul. Monte Cassino tel. 52-35-34 hurtownia tel. 340 67



UWAGA! NOWOŚĆ!
Jogurty owocowe i naturalne posiadają żywe kultury bakterii o specyficznej mikroflorze, która oprócz walorów smakowych posiada własności zapobiegawcze i lecznicze.
Przy dostawach większych partii towarów w m. Rzeszowie istnieje możliwość dowozu na koszt producenta.



RZESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA RESMLECZ

36-001 Trzebownisko, tel./fax 344 32, tel. 379 11, tlx. 633263



Uśmiech zadowolenia po udanej jeździe.

PŁYTY
GIPSOWO-KARTONOWE
LAFARGE GIPS

Promocja – 4,99 zł/m²

PUH Fargips s.c.
Przemysł, ul. Zielińskiego 14
tel. 78-33-16 wew. 6
ZAPRASZAMY
w godz. 8-16

Dyrekcja Przedszkola
Miejskiego nr 16
w Przemysłu
– os. Kazanów

prowadzi zapisy
dzieci do przedszkola
w wieku od trzech do
sześciu lat oraz do
oddziału żłobkowego
w wieku od sześciu
miesięcy do trzech lat.
Tel. 70-15-69.

GORĄCA LINIA

PRZEMYSŁ

Drogi błąd

– W ubiegłym miesiącu wyjeżdżałem do Rzeszowa. Kasjerka na dworcu głównym w Przemyślu błędnie wpisała na bilecie godziny wyjazdu. W konsekwencji konduktor wręczył mi „mandat”. Ponieważ odmówiłem jego przyjęcia, skierowano sprawę do Kolegium do spraw Wykroczeń. Kiedy udałem się na dworzec do pani, która wypisywała mi bilet, prosząc o pomoc, usłyszałem tylko krzyk. Dlaczego muszę płacić za błąd, którego nie popełniłem? – pyta zdenerwowany czytelnik.

Blaszaki

Na osiedlu Biskupa Glazera w Przemyślu (okolice bloków 22-40) buduje się garaże, tzw. blaszaki, na naturalnie ukształtowanym placu, z którego do niedawna korzystali zarówno dorośli jak i dzieci. – Kto podjął decyzję o budowie w tym miejscu garaży o tak bardzo nieestetycznym wyglądzie? – pyta czytelniczka.

Skrzeczające wrony...

– Zwracam się z prośbą o pomoc w imieniu własnym jak i lokatorów kamienic nr 56 i 58 przy ulicy Dworskiego w Przemyślu. Otóż naprzeciw naszych kamienic znajduje się internat, przy którym jest duży plac i... – straszące swym wyglądem – bardzo stare drzewa (4 lub 5). Interwencje u kierownika internatu w sprawie pielęgnacji tych drzew nie przyniosły skutku. Drzewa oprócz groźącego niebezpieczeństwa (kilkakrotnie przy silnym wietrze same się łamały) przesłaniają i tak ciemne mieszkania. Ponadto są one siedliskiem wron, kruków i gawronów, które od wiosny do jesieni, od rana do wieczora skrzeczą non stop, zakłócając spokój zarówno dorosłym jak i małym dzieciom – kończy czytelnik.

Zwracamy się do kierownictwa internatu przy ulicy Dworskiego – jako gospodarza terenu – o większą wrażliwość na potrzeby i kłopoty ludzi, którzy pragną tylko bezpiecznie i spokojnie mieszkać.

Bez litości

W Żurawicy, w okolicach stadionu, wycinane są zdrowe drzewa. – Kto wydał tak bezmyślną decyzję? – pyta czytelniczka.

JAROSŁAW

Podblokowe „wyjce”

– Dlaczego dzieje się tak, że za używanie klaksonu w mieście płaci się mandat, a za jeszcze większy i bardziej uciążliwy hałas nikt nie ponosi odpowiedzialności – zastanawia się jeden z czytelników. – Alarmy samochodowe, które włączają się w najbardziej nieodpowiednich porach (trzecia, czwarta w nocy), wyją przez kilka minut. Jeden z mieszkańców mojego bloku w swoim pojeździe zainstalował alarm, który reagując na każdy podmuch wiatru wydobywa z siebie przenikliwy dźwięk. Właściciel zjawia się po 10 minutach, kiedy wszyscy naokoło już się obudzili. Mam już tego dosyć – mówi poirytowany czytelnik. – Jak kiedyś alarm zawyje z powodu złodzieja, to nawet palcem nie kiwnę, bo pomyślę, że to wiatr. A jak ktoś tego wyjca ukradnie, to się przynajmniej wyśpię – kończy zgłaszający sygnał.

Higiena i szczypec

Do redakcji zadzwonił poirytowany czytelnik ze sprawą, która bulwersuje nie tylko jego. – W wielu sklepach ekspedientki podają wędlinę, ciastka, czy też inne produkty spożywcze (nie opakowane osobno) rękami. Jest to bardzo niehygieniczne i nieestetyczne. Nieważne, czy ręce mają czyste, czy brudne, zresztą nikt z klientów nie będzie tego sprawdzał. Chodzi tu o zasadę – do nakładania ciastek używa się szczypec.

Magiczny telefon

– Kilka lat spędziłam na Zachodzie. Tam prawie każdy człowiek ma w mieszkaniu telefon, nie jest to luksusem, ale czymś oczywistym. Poza tym prawie na każdym rogu jest budka telefoniczna, a w niej sprawny aparat i książka telefoniczna. U nas, w Polsce, tak nie jest, nie wiem dlaczego telekomunikacji nie zależy na zarabianiu pieniędzy? – pyta czytelniczka. – Wiem, że problem ten był nieraz poruszany na łamach pisma, ale o niektórych sprawach trzeba mówić do skutku. Może jakiś prezes, czy dyrektor pomyśli, że należałoby zainstalować te „magiczne” urządzenia w mieszkaniach szarych ludzi – kończy zbulwersowana czytelniczka.

To nie NBA

– W miejscowości Sobiecin (gmina Jarosław) niemal na skrzyżowaniu dróg ustawiony jest kosz do gry w koszykówkę. Dlaczego – jak dotychczas – brak reakcji na to zarówno policji jak i rodziców, którzy powinni być zatroskani o bezpieczeństwo swoich dzieci? – pyta zdenerwowana czytelniczka.

SYGNAŁY PRZYJMOWALI:
RYSZARD TLUCZEK, ANNA ŻMUDKA

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemyśl: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

Metoda istniejąca już około 3000 lat

Renesans akupunktury

Rozmowa z doktorem Janem Tabakiem, akupunkturzystą pochodzącym z Przeworska, obecnie na stałe związanym z Krakowem.

Panie doktorze, co to jest akupunktura?

– Akupunktura, to jedna z metod leczniczych, które stosuje się w bardzo wielu dziedzinach medycyny. Polega na wykorzystaniu naturalnych właściwości organizmu ludzkiego. Na powierzchni powłok ciała rozmieszczone są punkty akupunktury, to jest punkty biologicznie aktywne, które odznaczają się szczególnymi właściwościami. Punkty te za pomocą kanałów energetycznych pozostają w ścisłej łączności z narządami wewnętrznymi. Pobudzanie tych punktów poprzez nakłuwanie igłą działa leczniczo.

Od jak dawna funkcjonuje akupunktura jako metoda leczenia?

– To jedna z najstarszych metod leczniczych, jakie zna medycyna. Jej udowodniona historia liczy około 3000 lat. Do dzisiaj w muzeach, na przykład w Chinach, znajdują się księgi medyczne, w których zapisano najważniejsze wiadomości na ten temat.

Czy wszystkie choroby można leczyć za pomocą akupunktury?

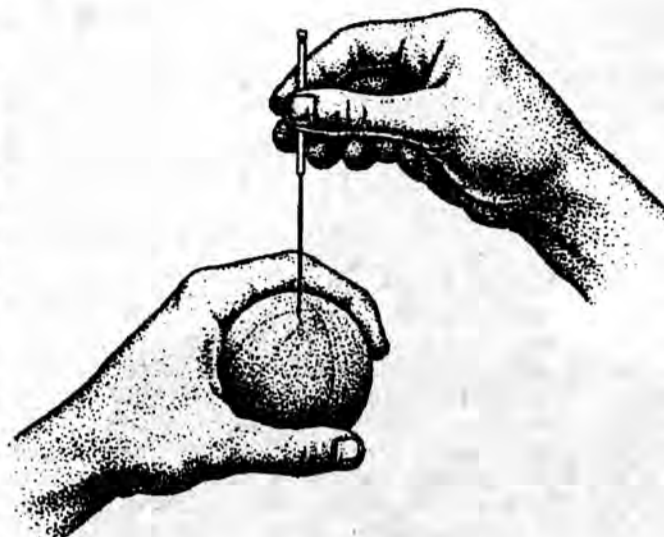
– No cóż, muszę powiedzieć, że akupunktura nie jest żadnym cudem, ani panaceum na wszystko na co mogą cierpieć ludzie. Rzeczywiście jednak bardzo wiele schorzeń można leczyć przy pomocy tej metody, zwłaszcza we wczesnych stadiach dolegliwości. Początkowe etapy zaburzenia równowagi organizmu są najlepszym momentem, aby udać się do akupunkturzysty. Wówczas dobrze zastosowany zestaw nakłuć pozwala uzyskać często zadziwiające efekty, uniknąć farmakoterapii, czy innych zabiegów mających niejednokrotnie oboczne skutki.

Czy wszyscy możemy poddać się leczeniu akupunkturą?

– Praktycznie wszyscy możemy poddać się leczeniu tą metodą i to począwszy od niemowlęcia aż do bardzo podeszłego wieku. Choć oczywiście istnieją pewne przeciwwskazania, jak: ciąża, nadciśnienie tętnicze, choroby zakaźne czy stan ogólnego wyniszczenia po ciężkich chorobach.

Jak długo trwa leczenie akupunkturą?

– Najczęściej wykonuje się około dziesięciu zabiegów w cyklu co 2-3 dni. Czasem kończy się na mniejszej ilości, ponieważ efekt zostaje osiągnięty, czasem ilość zabiegów się wydłuża. Jeden zabieg trwa średnio 15-20 minut. Czas zabiegu jest zależny od tego, co chcemy uzyskać, czy stymulować pewne funkcje, czy je hamować.



Nauka nakłuwania na kłębku bawełny.



Nakłuwanie skóry napiętej i unieruchomionej dwoma palcami.

Jak wyglądają igły do wykonywania akupunktury, czy są podobne do naszych popularnych igieł do szycia, albo do igieł, którymi wykonuje się zastrzyki?

– Nie, nie są podobne ani do jednych, ani do drugich. W przeciwieństwie do tych ostatnich, które są cieniutką rurką, jest to igła pełna, bardzo cienka, od 0,25 do 0,35 mm, z oplotem posrebrzonym na końcu. Głębokość wklucia igły zależy od miejsca, w którym się tego dokonuje. Jeżeli na przykład nakłuwamy się ucho, to głębokość wklucia wynosi 1mm, natomiast w okolicach łędźwiowych czy w pośladki wkluwamy się nawet 3-4 cm. Najczęściej jednak jest to 0,5-1,5 cm. Istnieją również tak zwane mikro-igły. Przypominają one miniaturę igły, które ostrze ma długość 1-1,5 mm. Wkluwamy się taką igłą w ściśle wybrany punkt i pozostawiamy wklutą,

przyklejając plaster na okres na przykład tygodnia, dzięki czemu dokonuje się stała stymulacja, w pewnych przypadkach skuteczniejsza niż przy jednorazowym nakłuwaniu.

Ile igieł jednorazowo wkluwamy się pacjentowi i gdzie?

– Różnie. Od 4 do 6, aż, w niektórych schorzeniach kręgosłupa, do ponad 20. Najwięcej punktów biologicznie aktywnych znajduje się na twarzy, dłoniach, stopach, uszach, wzdłuż kręgosłupa i mostka. Nie da się ukryć, że samo nakłucie boli, z tym, że jest to ból bardzo niewielki, który zamienia się po kilku minutach we wrażenie rozprężenia, po czym często pacjenci często pytają, czy przypadkiem igła nie wypadła, bo jej już nie czują. Igła pozostaje w ciele pacjenta przez okres kilkunastu minut.

Skąd pewność, że wklucie odbędzie się we właściwy punkt. Przecież punkty są

bardzo małe, a my mamy na przykład różną budowę uszu?

– Każde ucho, niezależnie od tego czy jest małe czy wielkie, przylegające czy odstające ma podobną budowę anatomiczną. Znając tę budowę można bardzo ściśle zlokalizować punkt i jest to sposób, którego uczą się wszyscy adepci akupunktury.

Akupunktura stała się ostatnio modną metodą leczenia alkoholizmu czy nałogu palenia tytoniu. Jak to się dzieje, że ona pomaga, jaki jest mechanizm jej działania w tych przypadkach?

– Tutaj może to być jedynie metoda pomocnicza. Bardzo istotnym elementem leczenia tych nałogów w ogóle jest motywacja pacjenta. Sama akupunktura wytwarza pewne negatywne reakcje, gdy do organizmu przedostanie się dym czy alkohol. Jeśli do tego nie dołożymy woli ze strony pacjenta te reakcje są zbyt słabe, aby same mogły przyczynić się do zmiany.

A w przypadku narkomanii?

– W Polsce, z tego co wiem, nie stosuje się akupunktury. W psychice narkomana istnieją tak głębokie uwarunkowania, że należy pracować raczej nad tym obszarem. Tutaj akupunktura byłaby drogą „na skróty”, może nawet niweczyłaby wysiłki na przykład psychoterapeuty pracującego z narkomanem.

Częstokroć pojawiają się ogłoszenia o doskonałych mistrzach tego fachu, przybywających do naszego kraju z Dalekiego Wschodu. Czy warto korzystać z umiejętności tych osób?

– Na pewno warto korzystać z umiejętności mistrzów, natomiast innym aspektem jest to, w jaki sposób możemy mieć pewność, że ta osoba jest rzeczywiście prawdziwym mistrzem. Oczywiście tacy do Polski niestety przybywają, ale radziłbym obojętnie odrobić ostrożności w tej sprawie i zalecam korzystanie z umiejętności tych akupunkturzystów, którzy są w Polsce już dłużej, których działalność firmują dyplomy, nazwiska, stałe miejsca pracy, by nie trafić do kogoś, kto przybywa w poszukiwaniu szczęścia i liczy na to, że sama odmiennność jego wyglądu już będzie powodować lepsze efekty.

Jakie jest nastawienie naszego społeczeństwa do leczenia akupunkturą?

– Generalnie pozytywne, ponieważ ludzie poszukują metod, które mogą im pomóc. Akupunktura należy do jednej z nich. Spełnia wszystkie kryteria, które pozwoliły ją dopuścić jako metodę bezpieczną i skuteczną w rękach odpowiednich ludzi.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ
AGNIESZKA BARCZAK

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**
FAHO spółka z o.o.
Żurawica 496 c, tel. (0-10) 713-402 tel./fax (0-10) 788-058

OFERUJE:
- materiały budowlane
- usługi transportowe (dźwig 10 ton)
- stal zbrojeniową
- szkło okienne

PRODUKUJE:
Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-89-37
- masy betonowe + transport
- drewno dachowe
- deski budowlane

SPRZEDAŻ RATALNA do 5000 zł

Nasze punkty handlowe:
• Żurawica 496 c • Przemyśl, ul. Batorego 55, tel. 78-53-04
• Przedmieście Dubieckie 48 • Bircza 122

Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.

90,5 & 67,46 MHz Przemyśl 102 & 72,41

UKF FM
RADIO RZESZÓW

S.A.
35-032 Rzeszów, ul. Zamkowa 3, tel. 62-55-55

O Akcji „Wisła” po 50 latach – dyskusja w redakcji Życia Przemyskiego

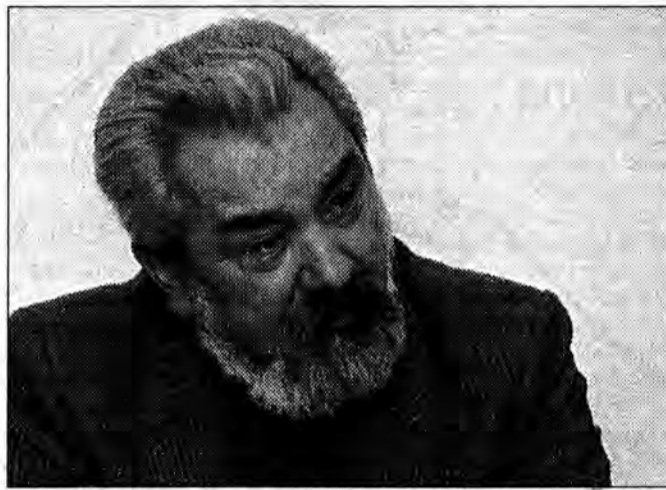
Przebaczają i proszą

Za cztery dni minie dokładnie 50 lat od świtu, w którym rozpoczęła się Akcja „Wisła”. W styczniu tego roku polscy kombataneci napisali w liście do prezydenta RP, że operacja wysiedleńcza została przeprowadzona w obronie ładu pokojowego i nie może być do niej zastosowana formuła „potępienia”. Przed dwoma tygodniami polscy Ukraińcy podczas rocznicowego kongresu w postaniu do narodu polskiego powtórzyli, że oczekują sprawiedliwości za doznane zło. „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie” – dodali.

Wagę wydarzeń sprzed półwiecza i fakt, iż do dziś ciążą one na polsko-ukraińskich relacjach dostrzegali również intelektualiści, których list drukujemy wraz z zapisem dyskusji, zorganizowanej tydzień temu w naszej redakcji.

Julian Bak, dyrektor SP nr 17 w Przemysku z dodatkowym językiem ukraińskim. W dyskusji – jak podkreślił – reprezentował głównie siebie, jako Ukraińca pamiętającego wydarzenia akcji „W”:

– Miałem osiem lat, był rok 1947. 28 kwietnia. Wieś Huta Poręby na Pogórze Dynowskim. Ranek. Pięknie wschodzi słońce. Wiosna. Ludzie przymierzają się do prac w polu. Mama już wstała, my z siostrami jeszcze



Julian Bak: Historycy powinni najpierw dojść przyczyn, bo jakie są skutki wiemy wszyscy.

dosypiamy. Naraz krzyk: „wojsko!”. Z wojskiem różne sprawy się wiązały... Palily się domy, była strzelanina, zabici, ranni. Po piętnastu minutach wchodzi żołnierz. „Osoby dorosłe na zebranie!”. Mama i ciotka poszły, dzieci zostały w domu, żołnierz – pod drzwiami. Za dwie godziny biegnie mama z płaczem. „Wysiedlają nas!”. Dla mnie to słowo było niezrozumiałe, nigdy go nie słyszałem. Płakać zacząłem wtedy, kiedy mama zabrała się za wiązanie pierzyn i fatalaszków. Po następnych dwóch godzinach drzwi naszego domu zamykało już wojsko, a my wyszliśmy na drogę do Siedlisk. W tym momencie słońce zgasło, przyszła potężna czarna chmura, taka, że światła nie widać. Zaczął padać ogromny „łapciasty” śnieg. Po tym śniegu, boso, maszerowałem w kierunku Sanu. Rzekę przekraczaliśmy w bród. Powędrowaliśmy do Wary, potem do Sanoka. Tam był punkt zbiorczy. Na wagony czekaliśmy tydzień czasu, pod gołym niebem. Do śmierci nie zapomnę dwóch rzeczy: lekarza ze szwedzkiego Czerwonego Krzyża, którego widziałem pierwszy raz w życiu i nocy bez mamy, przepłakanej z siostrami pod wozem. Tak, w

oczach ośmioletniego chłopca, wyglądała Akcja „Wisła”.

Jan Bartmiński, radny przemyskiego klubu Unii Wolności „Forum”, współzałożyciel Towarzystwa Polsko-Ukraińskiego przy UM w Przemysku.

– W tej chwili między wszystkimi ugrupowaniami politycznymi i znaczącymi instytucjami życia publicznego jest pełna zgoda co do tego, że Akcja „Wisła” nie miała żadnego uzasadnienia prawnego, militarnego i oczywiście moralnego. Było to typowe bezprawie, które władze PPR-owskie przeprowadziły na ludności ukraińskiej, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej, chcąc rozwiązać tzw. kwestię ukraińską w Polsce. Tyle oceny. W tym duchu wypowiedzają się dzisiaj i przedstawiciele Episkopatu Polski, np. znamienita wypowiedź biskupa T. Pieronka czy ostatni list pasterski ordynariusza tamowskiego. Wypowiedzieli się również historycy, publikując dokumenty źródłowe. Zadanie na dziś to już nie ocena, a pytanie – jak z tym żyć?

Marek Kuchciński, prezes ZW Porozumienia Centrum, założyciel Przemyskiego Komitetu Obywatelskiego, z którego listy wyborczej (rok 1990)

Ukraińcy, mieszkający w Przemysku, wybrali swojego przedstawiciela do Rady Miasta – nieżyjącego już doktora J. Stabiszewskiego.

– Nie jestem świadkiem, a politykiem. To inna kategoria. Z politycznego punktu widzę to tak: Akcja „Wisła” przeprowadzona została przez władze systemu totalitarnego, komunistycznego. Czy obwiniać za nią niepodległe państwo polskie i jego rządy lub dany naród w całości, czy – agenturę sowiecką, którą wówczas była PRL? Osobiście jestem zdania, że była to operacja przeprowadzona przez rząd komunistyczny, rękami żołnierza polskiego, ale na rozkazy generałów sowieckich. To klasyczny przykład działań rządów totalitarnych – i dlatego, że decyzję podjęli komuniści, i dlatego, że zastosowano odpowiedzialność zbiorową. Jeśli więc Akcję „Wisła” w ogóle oceniać, to tylko razem z oceną całego systemu. Chcę podkreślić, że nie można obwiniać narodu. Nie wolno, jak się potocznie mówi, twierdzić, że „zrobili to Polacy”. Nieprawda. To niepotrzebne szukanie zaczepki, a jeśli mówione świadomie – czysta prowokacja polityczna, nie leżąca w

Akcja „Wisła”

Uchwałą Prezydium Rady Ministrów z 17 kwietnia 1947 roku i rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego oraz w porozumieniu z władzami radzieckimi i czechosłowackimi, została przeprowadzona na wschodnich i południowo-wschodnich obszarach Polski akcja specjalna pod kryptonimem „Wisła”. Doprowadziła ona – od 28 kwietnia do 17 lipca 1947 roku – do administracyjnego przesiedlenia ok. 150 tysięcy ludności uznanej za ukraińską na zachodnie i północne ziemie Polski. Przesiedleńcy zostali rozproszeni w 90 powiatach 9 województw, poddani okresowej inwigilacji oraz zakazowi opuszczenia miejsca osiedlenia. Dekret Rady Państwa z 27 lipca 1949 roku o przejęciu nieruchomości ziemskich, niepozostających w faktycznym użytkowaniu właścicieli praktycznie zamykał Ukraińcom drogę powrotu do dawniej zamieszkiwanych siedlisk.

interesie naszych narodów. Powtarzam, to była paskudna robota, pod przymusem, tyle że polskimi rękami. Ważnym pytaniem jest, dlaczego tak się stało. Nie umiem na nie odpowiedzieć. To zadanie dla wybitnych historyków na przyszłość. Sądzę, że dziś na to jeszcze nie pora. Mogę powiedzieć tylko tyle, że operacja „Wisła” nie leżała ani w interesie niepodległej Polski, ani, jak sądzę, Ukrainy. Na przyszłość przestroga jest jedna: wszelkie przejawy totalitary-

zmu należy zwalczać, by uniknąć podobnych nieszczęść w przyszłości.

Artur Wilgucki, redaktor naczelny ŻP:

Historia sprzed 50 lat wciąż jest w naszym życiu i wzajemnych stosunkach obecna, szczególnie w naszym regionie. Jak sądzicie, na ile obecna być powinna i czy musi przeszkadzać?

Marek Kuchciński: – Każda normalna zbiorowość powinna zajmować się własną historią, ale dopiero wówczas, gdy zostanie ona zbadana przez grono wybitnych wiarygodnych historyków. A na to jest jeszcze za wcześnie, tym bardziej, że żyją jeszcze ludzie, którzy tamte czasy pamiętają. I tacy jak pan Bak, i inni. Odpowiadając na pytanie: ktoś powiedział, że narody, tracąc pamięć, tracą życie. Historia, nawet smutna, obecna być musi. Tylko jej interpretacja to domena historyków i tych, którzy uczą młode pokolenie.

Jan Bartmiński: – Oczywiście, od historii się nie ucieknie. I nie ma takiej potrzeby. Ja jednak odnośnię wrażenie, że patrzemy na nią wybiórczo, przez pryzmat złego pierwszego półwiecza naszego stulecia. A te stosunki nie były wzorcowe. Natomiast,



Jan Bartmiński: ...więcej nas łączy niż dzieli...

INVEST BANK S.A.

Lokaty progresywne złotowe i dewizowe
Oszczędnościowy Rachunek Rentierski
– korzystna forma oszczędzania
na miarę XXI wieku.

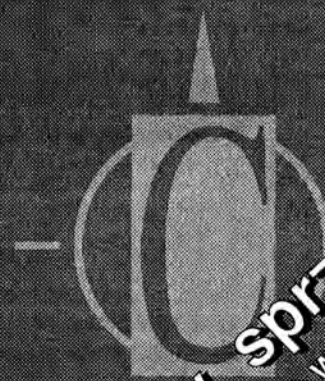
Szeroka gama kredytów i pożyczek

- kredyty rodzinne
- kredyty gotówkowe
- sprzedaż ratalna
- pożyczki lombardowe
- kredyty samochodowe



Przemyski, ul. Ratuszowa 10a, tel. (0-10) 78 97 61

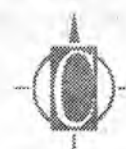
Polski Almanach Gospodarczy



W sprzedaży
nowe wydanie 1997
19 471 firm

2-tomowy almanach
format A4
sprawdzony układ
precyzyjne klasyfikacje

130 lat tradycji
Reprezentatywny zestaw
znanych i sprawdzonych
polskich firm



CompAlmanach Polski Sp. z o.o.
00-656 Warszawa, Śniadeckich 10
tel.: (0 22) 629 03 86, 621 17 55
fax: (0 22) 629 96 71
<http://www.compalmanach.pl>
e-mail: office@compalmanach.pl

Przedstawiciel regionalny:
Bogdan Babka
tel. (0 17) 25 46 51, fax (0 17) 62 57 06

O przebaczeniu

patrząc szerzej, na przykład na całe tysiąclecie, o wiele więcej znajdziemy przykładów pozytywnych, dobrych. Ale nawet dziś, mimo tych nieszczęsnych złych kart, mamy budujące przykłady myślenia pozytywnego. Weźmy choćby postanie do narodu polskiego wystosowane przez tych, którzy Akcji „Wisła” doświadczyli na własnej skórze. Ci sami ludzie używają dziś słów „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Mówią, że więcej nas łączy niż dzieli i że dziś właśnie jest szansa, żeby złą kartę odwrócić. Nie zgadzam się z Markiem, że trzeba poczekać, aż historycy cokolwiek wyjaśnią. Owszem, niech sobie wyjaśniają. Ale my nie mamy na co czekać: dokumentacja dokumentacją, a współpraca i pojednanie swoją drogą. Ja nie mam czasu czekać, aż specjaliści sprawę dogłębnie zbadają, wyjaśnią i zamkną. Nie mam na to czasu.

Julian Bak: – Historycy powinni najpierw dojść przyczyn, bo jakie są skutki wiemy wszyscy. I to jest ich zadanie. A my sami już dzisiaj w większym stopniu powinniśmy się zająć teraźniejszością i przyszłością. Bije przecież ostatni dzwonek...

Artur Wilgucki: Co Pan przez to rozumie?

Julian Bak: – Pod koniec maja ma się odbyć spotkanie prezydentów Kwaśniewskiego i Kuczmy. Podpisany będzie prawdopodobnie układ o dobrosąsiedzkich stosunkach i tzw. partnerstwie strategicznym. Nawet jeśli je podpiszą i te układy na szczeblu międzynarodowym będą jak najlepsze, to realizować będzie my je my, tutaj, na dole. Uwier-



Marek Kuchciński: ...ktoś powiedział, że narody, tracąc pamięć, tracą życie.

cie, nieraz było mi w Warszawie wstyd, kiedy pytało, co się tam u was w Przemyslu dzieje? A te kilka tysięcy Ukraińców, którzy tu mieszkają, to obywatele Polski, którzy pracują na rzecz Polski. Choćby my w szkole. To ukraińska młodzież, ale przecież i przyszła kadra specjalistów, którzy będą za kilka lat pracować dla Przemysła. My tego chcemy. I przykro nam było, kiedy najpierw dostaliśmy zaproszenie do udziału w obchodach „Dni Przemysła”, dwa miesiące przed „siedemnastką” przygotowywały program artystyczny, a na koniec usłyszeliśmy, że nie wystąpimy, bo plan się zmienił. Nie ma sali, nie ma publiki. Proszę pomyśleć, jak ja wyglądałem przed dziećmi? Powiedziałem im – trudno, na pewno były jakieś obiektywne przyczyny... Ale czy tak być musi? Przecież domek Ukraińców to element naszej przemyskiej kultury.

Można by się nim chlubić, chwalić, pokazywać. To nasza próba na lekcja wchodzenia do Europy. Czasami się boję: jak to będzie, kiedy nas przyjmą za cztery lata, a nasza świadomość integracyjna będzie taka, jaką mamy dzisiaj w Przemyslu. Jak my będziemy wtedy wyglądać? Chylę czoła przed wszystkimi, którzy doznali krzywd. Z obu stron. Nawet jeśli nie zdobędą się na chrześcijańskie przebaczenie – nie będę tego od nich żądać. Niech ten ból trzymają i z sobą zabiorą. Ale powtarzam: na młodych ludzi przelewać tego nie mamy prawa.

Marek Kuchciński: – Przez 50 lat komuny o tych sprawach milczano. To był temat tabu. W milczeniu, wiadomo, narastał żal i złość. A przede wszystkim – mity. Dlatego właśnie kategorycznie nie podjąłbym się dziś jakichkolwiek ocen. Uważam natomiast, że niebezpieczne jest

stanowcze żądanie kongresu Ukraińców, by Akcją „Wisła” potępić. To może być źle odebrane i podejrzewam, że w konsekwencji będzie budziło reakcje.

Jan Bartmiński: – Z czyjej strony?

Marek Kuchciński: – Ze strony środowisk radykalnych. Bo skorzystają na tym ci, którzy specjalnie nie są zainteresowani integracją europejską.

Artur Wilgucki: Kto zdaniem Panów ma wziąć na siebie zadanie zażegnania sporów i budowania lepszej przyszłości. Kto: politycy, samorząd, Kościół, nauczyciele? I na jakiej podstawie?

Julian Bak: – Do przelomu wieków XIX i XX nasze społeczności współżyły zgodnie, bez specjalnych problemów. Odpowiedzialności nie rozpisuje się na instytucje. To, jak traktujemy drugiego człowieka zależy od każdego z nas. Nic na siłę: każdej reakcji towarzyszy antyreakcja. To podstawowe prawo fizyki stosuje się i do relacji narodowościowych.

Jan Bartmiński: – Kto ma kształtować stosunki? Wszyscy może oznaczać nikt. Ważne, żeby nie przeszkadzać. A są środowiska, które w mniejszościach widzą zagrożenie, a nie szansę. Stąd – podsypanie poczucia zagrożenia nie odczuwam. Może jestem odporny, może niektóre wartości mam głęboko zakorzenione... Co więcej, ja w mniejszościach upatruję szansę.

Kto tu ma coś do zrobienia? Oczywiście w pierwszym rzędzie Kościół, który jak i kilka innych instytucji popelnia na tym polu dość poważny grzech zaniechania.

Marek Kuchciński: – Sądę, że podstawowa rola należy tutaj do elit intelektualnych i politycznych. Od historyków, poprzez Kościół, organizacje społeczne. Kwestia zasadnicza jest taka: wobec nie przygotowanego i zatowizowanego społeczeństwa popeelerowskiego rząd Mazowieckiego zaczął prowadzić (z założenia właściwą) politykę narodowościową. Tylko, że jeśli grunt, jak powiedziałem, jest nie przygotowany, to reakcja może być odwrotna od zamierzonej. Do nowego trzeba najpierw ludzi przygotować.

Olga Hryniuk: Czyli dalej mamy czekać. Uważa Pan, że mamy na to czas?

Marek Kuchciński: – Jeśli chodzi o historię, to musimy. Nie mamy innego wyjścia. A co do współczesności i przyszłości to rzecz otwarta. Z pewnością Polska potrzebuje niepodległej Ukrainy jak ściany za plecami. I kto wie, czy nie powinny do wspólnego stołu usiąść właśnie środowiska narodowe (neoendeckie), a nie tylko ci, którzy już na wstępie dyskusji się z sobą zgadzają.

OLGA HRYNIUK
ZDJĘCIA JACEK SZWIC

W następnym numerze: druga część redakcyjnej debaty, dotycząca współczesnych zagadnień polsko-ukraińskich relacji na szczeblu lokalnym – pomniki UP, Festiwal Kultury Ukraińskiej, pochówki, antyukraińskie napisy.

Apel inteligencji polskiej w sprawie Akcji „Wisła”

W 1997 roku przypada pięćdziesiąta rocznica przeprowadzenia Akcji „Wisła”, w wyniku której ofiarą masowych wysiedleń i zbiorowych działań represyjnych stała się ludność ukraińska południowo- i środkowo-wschodnich regionów Polski. Wspomnienie tej ponurej akcji rzuca cień zarówno na współżycie społeczne wewnątrz naszego kraju jak i na stosunki między narodem polskim i ukraińskim. W przeszłości stosunków polsko-ukraińskich są karty bolesne i tragiczne obok pamięci o dobrym współistnieniu i współpracy obu narodów. Ukraina i Polska, odrodzone w niepodległym i demokratycznym bycie, mają ważną rolę do spełnienia w budowie ładu europejskiego. Jest rzeczą ważną, aby widma przeszłości nie osłabiały możliwości wypełnienia takiej roli i nie przeszkadzały w budowie polsko-ukraińskiej wspólnoty interesów i zamierzeń. Wymaga to z obu stron sprawiedliwej oceny przeszłości. Akcja „Wisła” była rezultatem systemu stalinowskiego oraz wyrazem totalitarnej ideologii i polityki. Potępiamy ją jednoznacznie i z całą mocą. Czujemy pamięć jej ofiar, wyrażamy współczucie wszystkim, którzy noszą bolesną pamięć krzywdy swoich rodzin i swojej społeczności oraz wyrażamy nadzieję, że Sejm RP dołoży starań, by na miarę obecnych możliwości, wynagrodzić krzywdy wtedy uczynione.

Andrzej Ananicz, Andrzej K. Aumiller, Leszek Balcerowicz, Marek Balicki, Jacek Baluch, Jerzy Bartmiński, Władysław Bartoszewski, Bogumiła Berdychowska, Zygmunt Berdychowski, Andrzej Bober, Henryka Bochniarz, Jacek Borkowicz, Wojciech Borowik, Adam Borowski, Andrzej Borowski, Bogdan Borusewicz, Juliusz Braun, Jarosław Broda, Piotr Buczkowski, Ryszard Bugaj, Zbigniew Bujak, Andrzej Celiński, Mirosław Chojcecki, Jolanta Chocholak, Jerzy Ciemniowski, Ireneusz Cieślak, Leszek Chwat, Grzegorz Cygonik, Izabella Cywińska, Waldemar Dąbrowski, Maria Dmochowska, Krzysztof Dołowy, Jan Dworak, Roman Duda, Małgorzata Dzieduszycka, Jerzy Esymont, Czesław Fiedorowicz, Krzysztof Figel, Grzegorz Figura, Tomasz Fijałkowski, Zbigniew Florczak, Władysław Frasyniuk, Andrzej Friszke, Wojciech Gasparski, Radosław Gawlik, Andrzej Geberle, Bronisław Geremek, Jerzy Giedroyc, Zbigniew Gluza, Jarosław Gowin, Marian Grzeszczak, Jerzy Gwiżdż, Adam Hanuszkiewicz, Józefa Hennenlowa, Lothar Herbst, Adam Hlebowicz, Gustaw Holoubek, Stanisław Husakowski, Barbara Imiołczyk, Aleksander Jackowski, Zbigniew Janas, Andrzej Janowski, Jan Janowski, Tomasz Jamot, Mirosław Jasiński, Adolf Jozwienko, Małgorzata Kamińska, Wiesław Kamiński, Zdzisław Kamiński, Bogdan Klich, Jerzy Kłoczowski, Antonina Kłostkowska, Aleksander Koj, Eugeniusz Koko, Jerzy Kolczyński, Mirosław Kopydłowski, Stanisław Kracik, Jan Król, Krzysztof Król, Waldemar Kuczyński, Zofia Kuratowska, Joanna Kurczewska, Jacek Kurczewski, Jacek Kuroń, Marek Kurzyniec, Marek Langda, Irena Lipowicz, Jan Lityński, Krzysztof Luks, Andrzej Łoś, Andrzej Machowski, Janusz Maciejewski, Piotr Madajczyk, Agnieszka Magdziak-Miszewska, Tadeusz Maj, Zbigniew Makarewicz, Aleksander Małachowski, Piotr Marciniak, Henryk Markiewicz, Tadeusz Mazowiecki, Zbigniew Mączka, Jerzy Meysztowicz, Andrzej Micewski, Adam Michnik, Zdobysław Milewski, Czesław Miłosz, Piotr Mitzner, Leszek Moczulski, Kornel Morawiecki, Piotr Mucharski, Zdzisław Najder, Małgorzata Niespodzińska, Zbigniew Nosowski, Maria Nowakowska, Jerzy Marek Nowakowski, Piotr Nowina-Konopka, Barbara Okoniewska, Jan Okoński, Michał Okoński, Jan Olszowski, Janusz Onyszkiewicz, Zbigniew Opacki, Mieczysław Orski, Piotr Pankanin, Aleksander Paszyński, Robert Pawłowski, Krzysztof Piesiewicz, Wiesław Pietruszak, Piotr Polmański, Adam Pomorski, Jerzy Przystawa, Włodzimierz Puzyna, Anna Radziwiłł, Krzysztof Radziwiłł, Jan Maria Rokita, Anrzej Romanowski, Zbigniew Romaszewski, Andrzej Rościszewski, Jan Rulewski, Józef Maria Ruszar, Paweł Saar, Henryk Samsonowicz, Tomasz Schoen, Krystyna Sienkiewicz, Jacek Sieradzki, Włodzimierz Siwiński, Bohdan Skaradziński, Krystyna Słomińska, Leszek Słomiński, Wiesław Słomiński, Artur Smółko, Stefan Starzecowski, Joanna Staręga-Piassek, Tadeusz Stegner, Bożena Steinborn, Stanisław Stępień, Maria Stolzman, Tomasz Strzembos, Hanna Suchocka, Bolesław Sulik, Tadeusz Syryjczyk, Jarosław Szostakowski, Adam Szostkiewicz, Bernard Szweda, Iwona Szedzińska-Katarasińska, Jacek Taylor, Ludwik Turko, Jerzy Turowicz, Andrzej Urbanik, Andrzej Wajda, Roman Wapiński, Jan Waszkiewicz, Andrzej Werner, Andrzej Wielowiejski, Stefan Wilkanowicz, Tomasz Wiścicki, Jerzy Wocial, Jacek Woźniakowski, Henryk Woźniakowski, Jerzy Woźnicki, Wojciech Wrzesiński, Ludwika Wujec, Henryk Wujec, Krystyna Zachwatowicz, Bogdan Zadura, Maria Zajączkowska, Andrzej Zakrzewski, Paweł K. Zalewski, Marek Zieliński, Franciszek Ziejka, Wiesława Ziółkowska.

Z Posłania do Narodu Polskiego: „(...) Ciężko doświadczeni przez historię Ukraińcy w Polsce dobrze rozumieją cierpienie i ból niewinnych ofiar ostatniej wojny i okresu powojennego. W sposób szczególny odczuwamy i ból tych Polaków, którzy ucierpieli z rąk ukraińskich. Czujemy pamięć poległych, a rodzinom tych, którzy doznali niesprawiedliwości wyrażamy głębokie współczucie i ludzką solidarność. Przytaczamy się do tych ukraińskich głosów, które mówią: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie. (...)”. Kongres Ukraińców w Polsce, Warszawa, 6 kwietnia 1997 r.

Co jest względne?

Choć od czasu do czasu pisze rzeczy poważniejsze, w Polsce Alan Ayckbourn kojarzony jest głównie z komedią. Już *Farsa* na trzy sypialnie i *Jak się kochają* podbił polską publiczność. Źródeł powodzenia Ayckbourn można doszukiwać się w jego wczesnych związkach z teatrem. Już jako osiemnastolatek grywał w zespole w Scarborough. Na tej scenie debiutował jako dramaturg w 1959 r. i wystawiał swoje pierwsze sztuki. Od wielu lat jest dyrektorem tego teatru i dla niego głównie pisze jedną sztukę rocznie.

Zarówno wcześniej napisane komedie, jak *Wszystko jest względne* są świadectwem dramatopisarskiej finezji ich autora.

Greg i Ginny to młodzi ludzie, którzy dochodzą do wniosku, że wiele dla siebie znaczą. Dzie-

czyna, prowadząca dotychczas dość lekkomyślne życie, przez cały czas drży, że wyda się przed zazdrosnym chłopcem jej niedawny, nie zakończony romans z żonatym szefem. Postanawia pojechać na wieś, aby ostatecznie zerwać z Filipem. Grega zapewnia, że wyjeżdża do rodziców. Nie może jednak jego tam zaprosić, ponieważ rodzice są zbyt staroświeccy. Chłopak postanawia zrobić dziewczynie niespodziankę i wsiada do tego samego pociągu.

Akcja sztuki ogniskuje się wokół niedzielnego obiadu na wsi. Dzięki licznym retrospekcjom, poznajemy życie bohaterów z wcześniejszego okresu. Konwencjonalną rozmowę Filipa i Sheili przerywa wejście Grega. Jest nieśmiały i wypowiada się dość niezręcznie. Filip jest przekonany, że przyjechał prosić o rękę jego żony. Niczego nie rozumiejąca Sheila z klasą pełni rolę gospodyni. Kiedy zadomowiony Greg pomaga w kuchni, pojawia się

Ginny, którą dziwi obecność w domu żony Filipa. Zwykle o tej porze wychodziła na mszę. Nie wiedziała, że w trzecią niedzielę miesiąca przyjeżdża pastor z innej miejscowości i Sheila nie lubi słuchać jego nudnych kazań. Mimo to udaje się Ginny porozmawiać z Filipem w ogrodzie. Niemal zmusza go, aby przed Gregiem odegrał rolę jej ojca. W komedii odnajdujemy wiele zabawnych sytuacji, niuansów intonacyjnych, nie zamierzonych przez autora a wychwyconych przez aktorów.

Warto było obejrzeć *Wszystko jest względne* w wykonaniu Teatru Kwadrat z Warszawy, dla którego Alan Ayckbourn od kilku lat jest autorem bardzo bliskim. Dla widzów w Przemyslu w tej sztuce zagrali: Ginny – Lucyna Malec, Sheila – Barbara Rylska, Greg – Paweł Wawrzeczek i Filip – Andrzej Kopiczyński. Organizatorem tego teatralnego przedsięwzięcia było Centrum Kulturalne w Przemyslu.

ŁUCJA WISZLAŃSKA

Uchwała nr 54/97

Rady Miejskiej w Przemysłu z dnia 7 kwietnia 1997 r.

w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 1997 rok.

Na podstawie art. 41, ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230, z 1984 r. Nr 34, poz. 184, z 1987 r. Nr 33, poz. 180, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198 i Nr 73, poz. 431, z 1991 r. Nr 73, poz. 321 i Nr 94, poz. 419, z 1993 r. Nr 40, poz. 184, z 1996 r. Nr 127, poz. 593) oraz art. 40, ust. 1 i art. 42, ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym – tekst jednolity z 1996 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 74, Zm: Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496, Nr 132, poz. 622, z 1997 r. Nr 9, poz. 43)

Rada Miejska w Przemysłu postanawia:

§ 1

Uchwalić Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 1997 rok, zmierzający do ograniczenia spożywania napojów alkoholowych na terenie miasta Przemysłu.

§ 2

Celem Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest określenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych na terenie Gminy Miejskiej Przemysł w celu realizacji zadań własnych Gminy wynikających z ustawy, tj:

I Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu.

Zadanie realizowane będzie przez:

- 1) powołanie do życia gminnego ośrodka pomocy dla osób uzależnionych oraz członków ich rodzin,
- 2) zlecenie organizacjom pozarządowym części zadań terapeutyczno-rehabilitacyjnych.

II Udzielenie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie.

Zadanie realizowane będzie przez:

- 1) utworzenie Pogotowia (Schroniska) dla kobiet i dzieci – ofiar przemocy,
- 2) utworzenie punktu konsultacyjno-informacyjnego dla ofiar przemocy,
- 3) wspieranie działań grup samopomocowych dla członków rodzin osób uzależnionych, takich jak grupy AI-Anom (dla współmałżonków osób uzależnionych) oraz AI-Ateem (dla dzieci osób uzależnionych),
- 4) organizacja i finansowanie szkoleń w zakresie rozpoznawania i przeciwdziałania zjawisku przemocy w rodzinie dla osób, które z racji uprawiania zawodu mogą się stykać z tym zjawiskiem (pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, pedagodzy szkolni, nauczyciele, członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, lekarze, pielęgniarki, pracownicy policji, straży miejskiej, kuratorzy sądowi i pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej).

III Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej.

Zadanie realizowane będzie przez:

- 1) umieszczanie informacji o miejscach pomocy dla osób uzależnionych i ich rodzin w lokalnej prasie, radiu i telewizji oraz o problemie choroby alkoholowej,
- 2) przyjmowanie do realizacji (finansowanie) w szkołach podstawowych oraz ponadpodstawowych programów profilaktycznych takich jak: Drugi Elementarz, czyli Program 7 kroków, NOE, Spójrz inaczej, Dziękuję „nie” oraz innych form,
- 3) uczestnictwo Gminy Miejskiej Przemysł w ogólnokrajowej akcji profilaktyczno-informacyjnej „Chrońmy Młodość”,
- 4) współpraca z Poradniami Psychologiczno-Pedagogicznymi w celu objęcia pomocą dzieci z rodzin patologicznych.

IV Ustalenie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży oraz kontroli przestrzegania zasad obrotu tymi napojami.

Zadanie realizowane jest przez określenie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz kontroli przestrzegania zasad obrotu tymi napojami, stanowiących załącznik do niniejszej uchwały.

V Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych.

Zadanie to realizowane będzie przez:

- 1) objęcie opieką klubów abstynenta w takim zakresie, aby zapewnić im możliwość sprawnego funkcjonowania oraz realizację własnych celów statutowych,
- 2) objęcie opieką ruchów trzeźwościowych w Gminie Przemysł, a zwłaszcza współpraca z nieprofesjonalnymi organizacjami samopomocowymi oraz pomoc dla tych organizacji.

VI Określenie sposobów ograniczenia dostępności alkoholu na terenie gminy.

Zadanie realizowane będzie przez:

- 1) podjęcie uchwały o ustaleniu ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży,
- 2) podjęcie uchwały w sprawie zasad usytuowania punktów sprzedaży i warunków sprzedaży napojów alkoholowych,
- 3) podjęcie uchwały w sprawie zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie Gminy Miejskiej Przemysł,
- 4) wystąpienie do organów ścigania, służb granicznych i celnych w sprawie likwidacji zjawiska nielegalnego handlu i przemytu alkoholu.

§ 3

W celu prawidłowej realizacji gminnego programu Rada Miasta zabezpiecza w budżecie miasta środki finansowe, pochodzące z następujących źródeł:

1. Środki z budżetu gminy przeznaczone na realizację zadań własnych gminy, wynikających z ustawy o wychowaniu w trzeźwości.
2. Środki dodatkowe pochodzące z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

§ 4

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta Przemysłu.

§ 5

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 7

Uchwała zostanie podana do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

MGR ANDRZEJ MATUSIEWICZ

Załącznik do Uchwały Nr 54/97 Rady Miejskiej w Przemysłu z dnia 7 kwietnia 1997 r.

Szczegółowe zasady wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży oraz zasady kontroli obrotu tymi napojami.

I Wydawanie zezwoleń.

§ 1

Wniosek o wszczęcie postępowania o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży powinien zawierać w szczególności:

- 1) dokument uprawniający do prowadzenia działalności gospodarczej,
- 2) tytuł prawny do lokalu,
- 3) w przypadku lokali gastronomicznych dokument stwierdzający posiadanie w placówce łączności telefonicznej,
- 4) szkic usytuowania placówki z określeniem odległości od obiektów chronionych,
- 5) opinia dysponenta obiektu chronionego w przypadku, gdy odległość od tego obiektu jest mniejsza niż 100 m.

§ 2

Podmiot gospodarczy ubiegający się o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jest zobowiązany do przedłożenia w formie załącznika do wniosku planu lokalu z określeniem jego metrażu oraz wydzielonego stoiska, gdzie będzie prowadzona sprzedaż napojów alkoholowych.

§ 3

Przy rozpatrywaniu wniosku organ wydający zezwolenie przeprowadza oględziny w celu stwierdzenia zachowania warunków usytuowania lokalu oraz innych wymogów zgodnie z uchwałą Rady Miasta Przemysłu oraz stanu jego przygotowania do prowadzenia działalności w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych.

§ 4

Przy rozpatrywaniu wniosku organ wydający zezwolenie zasięga opinii właściwej terenowo Rady Osiedlowej i Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 5

Nie wydaje się zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych na rzecz podmiotów, których lokale wskazane do prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych w dniu przeprowadzenia oględzin nie spełniają wymogów określonych w § 3 i § 4.

II Cofanie zezwoleń.

§ 6

Wydane zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych ulegają cofnięciu w przypadkach określonych w art. 18, ust. 6 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

§ 7

Postępowanie w sprawie cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w przypadkach określonych w art. 18, ust. 6 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi może zostać wszczęte z urzędu lub na wniosek strony, w szczególności przez:

- 1) właściwą terenowo Radę Osiedla,
- 2) Komisję Prawa, Porządku Publicznego i Współpracy z Radami Osiedłowymi,
- 3) Komisję ds. Rodziny i Polityki Społecznej,
- 4) Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- 5) Rejonową Komendę Policji,
- 6) Straż Miejską,
- 7) Zarząd Miasta.

§ 8

Do prowadzonego postępowania o wydanie oraz cofnięcie zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych (terminy, tryb odwołania itp.) mają zastosowanie przepisy Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

III Kontrola.

§ 9

Do przeprowadzania kontroli punktów handlowych, prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych, upoważniony jest organ wydający zezwolenie.

§ 10

1. Kontrolę przeprowadza się w składzie co najmniej 2-osobowym.

2. W skład zespołu kontrolnego wchodzi:

- 1) pracownicy merytorycznego wydziału,
- 2) funkcjonariusze straży miejskiej.

3. Do składu zespołu kontrolnego może zostać włączony przedstawiciel Komisji Prawa, Porządku Publicznego i Współpracy z Radami Osiedłowymi, Komisji ds. Rodziny i Polityki Społecznej, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz ruchów trzeźwościowych.

§ 11

Kontrole zasad obrotu napojami alkoholowymi mogą być również przeprowadzane wspólnie z innymi zainteresowanymi instytucjami (Policja, Państwowa Inspekcja Handlowa, Sanepid, Urząd Kontroli Skarbowej itp.).

§ 12

1. Kontrolujący prowadzą czynności służbowe na podstawie pisemnego upoważnienia prezydenta miasta.

2. Kontrole są przeprowadzane z urzędu, zgodnie z opracowanym corocznie planem kontroli lub każdorazowo na zlecenie prezydenta miasta.

§ 13

1. Z przeprowadzonej kontroli sporządzany jest każdorazowo protokół.

2. W przypadku stwierdzenia nieprzestrzegania zasad obrotu napojami alkoholowymi, zespół kontrolujący występuje z wnioskiem do prezydenta miasta o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

INFORMATOR

PRZEMYSŁ

- Zamek Kazimierzowski
- Eliminacje XI Konkursu Poeci i pisarzy dzieciom
- 25 kwietnia g. 13
- bilety kasa CK
- Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej
- Wystawa: Grafika niemiecka XX wieku, wypożyczona z Muzeum Narodowego w Kielcach
- do 30 kwietnia
- Wystawa prac Wiesława Wodnickiego
- do 30 kwietnia

Sala widowiskowa CK

- Międzywojewódzki Przegląd Dziecięcych Zespołów Tańca Ludowego *Taneczny Krąg*
- 27 kwietnia g. 11

Civitas Christiana

- Wystawa: Żywoć św. Wojciecha wg Brunona z Kwerfurtu
- do 25 kwietnia
- Spotkanie z bioterapeutą E. Skalskim
- 23 kwietnia, g. 17

- Prelekcja Leszka Włodka: *Sytuacja Kościoła Katolickiego w Przemysłu w okresie okupacji hitlerowskiej*
- 24 kwietnia g. 17

MKK Niedźwiadek

- Koncert kwintetu jazzowego w składzie: K. Zawadzki, A. Wendt, T. Grabowy, J. Skowron, R. Brecker
- 24 kwietnia, g. 19
- Benefis Grażyny Niezgody: *Kochajmy artystów*
- 25 kwietnia, g. 19

Państwowa Galeria Sztuki Współczesnej

- Wystawa malarstwa Piotra C. Kowalskiego
- do 29 kwietnia

Towarzystwo Muzyczne

- Koncert zespołu *Mazaique* z Wiednia: C. Leitner, T. Vinkland, M. Vigilante
- 30 kwietnia g. 18

JAROSŁAW

- MOK
- Wystawa uczniów jarosławskich szkół podstawowych z cyklu *Nasze prace*
- pl. Mickiewicza 6
- czynna do 30 kwietnia
- Występ Dziecięcego Teatryku *Gapiszon – Dwie bajki*
- 23 kwietnia g. 12
- Recital gitarowy Zbigniewa Woźnego
- 24 i 25 kwietnia

Kamienica Orssetich

- *Roma – Cyganie*, wystawa zorganizowana przy współpracy Muzeum Etnograficznego w Tamowie
- czynna do 30 kwietnia

Wojskowy Ośrodek Kultury

- Koncert charytatywny na rzecz dzieci z upośledzeniem umysłowym
- 24 kwietnia g. 10 i 12

LUBACZÓW

- Muzeum Miejski Ośrodek Kultury
- Wystawa: *Pejzaż miejski w malarstwie polskim lat 60. i 70.*, zbiory własne
- czynna do 30 kwietnia

PRZEWORSK

- Muzeum Pałac Lubomirskich
- Wystawa malarstwa Wojciecha Ryłko, laureata I Nagrody Salonu Plastyki Przeworskiej 1996
- do 30 kwietnia
- Spotkanie z artystą
- 19 kwietnia g. 17

MŁODA SIŁA

Muzyka świata

Andreas Vollenweider, *Kryptos*, Columbia.

Andreas Vollenweider to twórca, który zawsze starał się wychodzić poza ciasne ramy jakiegoś jednego gatunku muzyki. Mieliśmy się okazać przekonane o tym sami na własne uszy podczas niezapomnianego koncertu w Krasińcu.

Jego nowa płyta zawiera materiał mocno zróżnicowany. Już otwierający płytę *Domus Cordis* początkowo przypomina dzieło „muzyki poważnej” – świadczą o tym kompozycja i instrumentacja, ale zaraz potem włączają się do tego instrumenty chińskie i sam utwór zmienia zupełnie charakter. Całkiem niepostrzeżenie utwór przechodzi w pogodny *Morgana Palace*, w którym wiele jest elementów z japońskiej tradycji, opartych na wręcz rockowej rytmice. Zaraz potem następuje *Hermes Wedding*, w którym muzykom towarzyszy balet, tworzący poprzez swój taniec rytmiczną strukturę kompozycji. Zanim się spostrzeżemy już trwa *Under The Trees Of Hope*, mocno nasycony duchem celtyckim. Najbardziej klasycznym, symfonicznym dziełem Andreeasa jest tutaj *Wanja The Wanderer*, czyli

koncert na harfę i orkiestrę, który mógłby być wykonywany z powodzeniem w filharmoniach.

Bhamboro! przechodzący w *Forest Folks* to wspaniały utwór oparty na ludowym motywie śpiewanym przez czarny chór Lady-smith Black Mamba z o. Melodia jest jednak zarazem bardziej klasycznie, też z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru. Robi to dość niezwykłe wrażenie w zestawieniu z polinezyjską melodią i jakby elementami irlandzkiego folku (skrzypce). Chyba dla kontrastu w następnym utworze (*Quendel And Rhomas*) grają tylko skrzypki i Vollenweider, tym razem włącznie na swej harfie. Kolejna kompozycja *Trigon* rozpoczyna się od spokojnego i pogodnego wstępu, który potem przetradza się w dramatyczne, bo-

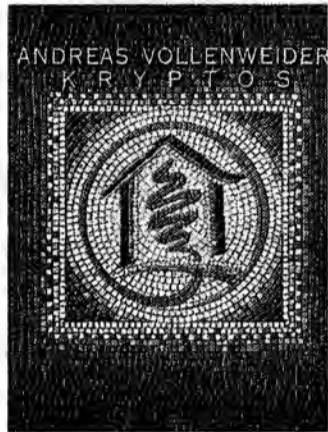
gato zaaranżowane rozwinięcie ze wspaniałym solo saksofonu Michaela Breckera. Kolejną część suity *Trigon* zdumiewa połączeniem brzmienia chóru mnichów z opactwa San Quixote z motywami dalekowschodnimi i lekko funkującą gitarą.

May Green Be The Grass zaczyna się od smutnego fragmentu wykonanego na organach, by potem przejść w pogodną, spokojną melodię o irlandzkich korzeniach. W ogóle ten utwór inspirowany jest starym irlandzkim błogosławieństwem:

„Niech zielona będzie trawa, po której chodzisz,
Niech niebieskie będzie niebo ponad tobą,
Niech czysta będzie radość, która cię otacza,
Niech prawdziwe będzie serce, które cię pokocha”.

Ostatnia kompozycja *Circulus Finalis* jest dwuczęściowa. W pierwszej obok Symfonicznej Orkiestry w Zurychu śpiewają aktorzy indonezyjskiego teatru: muzyka jest tu dynamiczna, nieco przypomina twórczość Carla Orffa. Potem nagle następuje część druga – bardzo wyciszona, zagrana delikatnie jedynie na harfie. I tak się kończy to niezwykle dzieło.

Wydaje się, że Andreas Vollenweider chce stworzyć coś, co będzie stanowiło w skondensowanej formie zapis muzycznej twórczości całego świata. Utwory przechodzą w siebie często niepostrzeżenie, więc *Kryptos* należy traktować jako zwartą całość, a nie zbiór przypadkowych fragmentów. Słuchając jej możecie podróżować po kontynentach, odkrywając między nami a tymi niby „obcymi” wiele wspólnego. Tego też dokonał Vollenweider, gromadząc przy nagraniu tego albumu tak wielu różnych muzyków. Coś z tej atmosfery jedności i przyjaźni udziela się także słuchaczom i choćby z tego względu warto *Kryptosa* posłuchać.



Microcosmos

Świat nieskończenie małych istot w cieniu planety Ziemia odkrywany na nowo w mikroskali. Życie małych, pospolitych żyłatek zamieszkujących trawę i wodę. Dzięki najnowocześniejszej technice twórcy filmu mogli pokazać życie w serii fascynujących zbliżeń, które sprawiły iż niewielkie owady wyglądały jak olbrzymie potwory. *Microcosmos* ogląda się z prawdziwą przyjemnością. Brak dialogów sprawia, iż kluczową rolę w kreowaniu napięcia odgrywa ścieżka dźwiękowa, opracowana przez Bruno Coubisa.

Francja-Szwajcaria-Włochy, 1996 Reż. Claude Nuridsan i Marie Perennou

Imperium kontratakuje

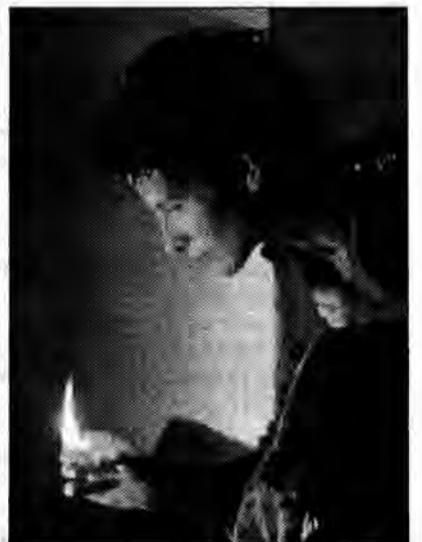
Bohaterowie Gwiezdnych wojen nadal walczą z Imperium. Między Leią a Hanem rozkwita uczucie. Luke pobiera kosmiczną edukację u mędrca Yody przed rozstrzygającym pojedynkiem z Lordem Vaderem.

USA, 1980/1997 Reż. Irvin Kershner, wyst.: Mark Hamill, Harrison Ford, Carrie Fisher

Angielski pacjent

Ekranizacja wydanej w Polsce powieści kanadyjskiej Michaela Ondaatje. Film opowiada o rannym węgierskim arystokracie, którym we Włoszech podczas II wojny światowej opiekuje się kanadyjską pielęgniarką. Film zdobył aż 9 Oskarów: w tym dla najlepszego filmu, za reżyserię i za najlepszą kobiecą rolę drugoplanową.

USA, 1996 Reż. Anthony Minghella, wyst.: Juliette Binoche, Ralph Fiennes, Willem Dafoe



Krew i wino

Film sensacyjny. Historia zamożnego handlowca, który stoi na skraju bankructwa. Aby podreperować finanse, postanawia ukrążyć brylantowy naszyjnik. Ale jego żona także reflektuje na łatwą zdobycz.

USA, 1996 Reż. Bob Rafelson, wyst.: Jack Nicholson, Stephen Dorff, Michael Caine

Na czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy: „Microcosmos”, „Imperium kontratakuje” (dzwońcie w CZWARTEK godz. 14, Przemyśl, tel. 703042) oraz „Dzieciaki” seans sobotni (Jarosław, tel. 212034).

PRZEMYŚL – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

23-24.04	Gwiezdne wojny (USA)	(l. 12) g. 15.30, 18
23-24.04	Cztery pokoje (USA)	(l. 15) g. 20.15
25.04-1.05	Imperium kontratakuje (USA)	(l. 12) g. 15.30, 18
25.04-1.05	Uśpieni (USA)	(l. 15) g. 20.15
Bilety 5,50, 6, 7 zł.		

PRZEMYŚL – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

23-24.04	Zbyt wiele (USA)	(l. 15) g. 16, 18, 20
25-26.04	Microcosmos (Franc.)	(l. 10) g. 15.30, 17
27.04	Microcosmos (Franc.)	(l. 10) g. 17
29.04-7.05	Microcosmos (Franc.)	(l. 10) g. 15.30, 17
25.04-7.05	Angielski pacjent (USA)	(l. 15) g. 19
28.04	Obywatel Kane (DKF Lamus)	g. 18.30
Bilety normalne 6 zł, ulgowe 5 zł.		

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

23-24.04	Jerry Maguire (USA)	(l. 15)
23-24.04	Krew i wino (USA)	(l. 15)
25-1.05	Odwiedz mnie we śnie (Pol.)	(l. 15)
25-1.05	Dzieciaki (USA)	(l. 18)

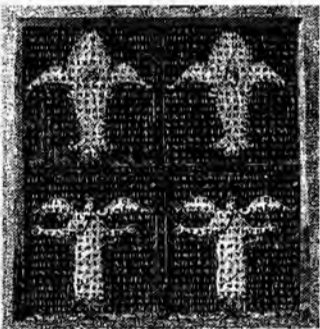
JAROSŁAW – IKAR

23-25.04	Eddie (USA)	(l. 12) g. 18
26-27.04	Eddie (USA)	(l. 12) g. 16, 18, 20

Christ-metal

2TM2,3 Przyjdź, DR.

Od dłuższego czasu mówiło się o wspólnym projekcie, stworzonym przez Tomka Budzyńskiego (Armia), Licę (Acid Drinkers) i Darka Malejona (Houk). Tym, co łączy tych gości jest szczerą i jawnie wyznawana wiara w Chrystusa i upodobanie do superostrego czadu. Wyżej wymienieni wraz z Marcinem Pospieszalskim (VooVoo), Tomkiem Goehsem (Kazik), Stopą, Robertem Drężkiem i Jozkiem Brodą nagrali chyba najbardziej niesamowitą płytę w polskiej muzyce ostatnich lat.



Pierwszy utwór – *Marana Tha* od razu ustawia nas do słuchania całości: teksty dosłownie wzięte z Biblii i do tego taki ładunek czadowego grania, że aż miło. Niby Armia coś takiego robiła od pewnego czasu, dorywczo w ten nurt włączali się Maleo i Lica, ale tutaj ich połączone siły robią niesamowite wrażenie.

Mówiło się, że ta płyta, to odpowiedź rockmenów-katolików na działania Romka Kostrzewskiego i KAT-a. Jednak członkowie 2TM2,3 stanowczo temu

zaprzeczają: dla nich *Przyjdź* to dziełko skierowane do Boga, za to, że ich wyrwał ze zła, z czarnej dziury, w którą powoli kiedyś zmierzali.

Muzycznie *Przyjdź* to album inspirowany między innymi ostatnim, genialnym dziełem Sepultry (*Roots*). Takie *Marana Tha* to prawie jak *Ratamahata* Brazylijczyków, a początek *Uwiodłeś mnie, Panie* to już wręcz cytaty. Potężne riffy i dziwne, ostre rytmy. Ale sam Lica przyznał się do fascynacji tą muzyką i jakos wcale to nie przeszkadza, że chłopaki nawiązują do tak dobrych wzorów. Jednak nie myślcie, że cała płyta jest rżnięciem z innych: tu jest o wiele więcej różnych rzeczy, stanowiących o oryginalności 2TM2,3. Jest np. jazz (mocny wpływ Marcina Pospieszalskiego, który rzadko ma okazję grać w tak ostre kawałkach jak tu) w zakończeniu *Kto nas odłączy*, albo w *Psalmie 4*. Jest też ostre, redhotowskie funky w *Benedictus*. Jest sporo miejsca na spokojne, akustyczne granie, np.: *Kantyk trzech młodzieńców* –

zupełnie odlotowy, transowy numer, który na koniec przetradza się we flamenco. Jest też oczywiście reggae (*W obliczu Aniołów*), jest też trochę elementów folkowych. To dziedzina, w której Jozko Broda (syn słynnego Józefa Brody) jest mistrzem: potrafił niesamowicie dobrze zgrać swoje partie z muzyką graną przez metalowych wmiataczy. Wystarczy posłuchać *Marana Thaczy Getsemani*, wydaje się po nich, że okaryny, fujarki i dudy zawsze towarzyszyły czadowej muzyce. Tak więc jeśli nawet Sepultura ostatni album też nagrała z ludowymi muzykami znad Amazonki, to jednak 2TM2,3 potrafią szukać sami w różnych

rejonach artystycznych. Ich oryginalnym pomysłem jest gra z 2 perkusistami równocześnie. Stopa i Gohes tworzą razem tak niesamowite tło rytmiczne, że buty spadają.

Wypadkowa takich osobowości polskiej sceny musiała zaowocować wielkim dziełem. Ta płyta pokazuje, że ostrym granem też można przekazać pewne wartości, nie skazując się przy tym na banalne i naiwne śpiewki, słyszane czasem w niektórych rozgłośniach radiowych. Na koniec wyjaśnienie nazwy:

2TM2,3 to Drugi List Św. Pawła do Tymoteusza – „Weź udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa”.

RADIO HOT 66.89 MHz

Radio „HOT” TOP - 40 Chart
notowanie #46 (18.04.97)

I	II	III		
1	2	9	white town/your woman	out :
2	1	10	kayah/na językach	33 khadja nin/free
3	5	8	2 pac/i ain't mad at cha	35 dj honda/straight talk from n.y.
4	8	5	robert chojnacki/	37 big cyc/kęcimy pornola
			i love you do bólu	38 jamiroquai/cosmic girl
5	3	8	U2/discotheque	39 closterkeller/ziemia obiecana
6	7	7	mc lyte/cold rock a party	40 zoja/poządanie
7	9	7	kaśka kowalska/	
			straciłam swój rozsądek	Ahoj Kursanty, wielbiciele Waszego Naszego Topu, Eweliny, Drakuli, Bambiego, ładnej pogody, zimnego piwa oraz sztucznego biustu Pamelii Anderson!
8	4	10	no doubt/don't speak	Na liście wesoło i ciekawie głównie za sprawą Waszego przedziwnego głosowania, od 24 tygodni głosujecie na Toni – niestety głosowanie przebiega dziwnymi falami, toteż Toni raz wyżej, raz niżej (...taki afekt duplera...)
9	6	9	bee gees/alone	Mam nadzieję, że będziecie ostro głosować na Jansona i Chojnackiego, niezłe chłopaki...
10	11	10	golden life/helikopter	
11	12	9	red hot chili peppers/	No to Bużka...
			love rollercoaster	Ucalowania od Eweliny, ugryzienia od Drakuli, ...a ode mnie... bo ja wiem...
12	16	5	aerosmith/falling in love	Wasz Bambi
13	15	6	depeche mode/barrel of a gun	
14	20	3	robert janson/	
			male szczęścia	
15	17	5	lisa stansfield/	
			the real thing	
16	6	12	varius marx/ruchove piaski	
17	19	4	inxs/elegantly wasted	
18	18	6	republica/ready to go	
19	23	3	soutans/every little move	
20	10	11	robert gawliński/sid i nancy	

I – miejsce w tym tygodniu, II – miejsce w zeszłym tygodniu, III – ilość tygodni na liście
HOT TOP 40 CHART w każdy piątek od 18 do 21 przygotowują i prowadzą: Ewelina Szczudło, Piotr „Dracula” Bałajan i Jarek „Bambi” Barański.

WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 25 kwietnia, po godz. 14.00 będziemy mieć dla Was 1 kasotę Andreeasa Vollenweidera *Kryptos*. Żeby ją wziąć musicie tylko powiedzieć: Na jakim instrumencie gra najczęściej Andreas Vollenweider?

WALENTYNKI

Mam 24 lata i jestem wysoką (170 cm), i ładną, zadbaną kobietą. Wychowuję sama 3-letnią córkę. Mam wykształcenie policealne i jestem niezależna finansowo. Jestem gospodarna, uczciwa, bez nałogów. Poznam Pana do 32 lat w celu matrymonialnym.

W-437

Mam 53 lata, dzieci odeszły i zostałam sama. Jeszcze pracuję, ale w każdej chwili mogę odejść na emeryturę. Jestem ciemną blondynką o szarych oczach, lekko puszystą, wzrost 154 cm. Interesuję się polityką, gospodarką kraju, parapsychologią, medycyną naturalną. Poszukuję Pana do lat 65, poważnego, tolerancyjnego, nie pijącego alkoholu. Myślę o kimś, kto zapełniłby powstałą pustkę i był podporą na resztę życia. Chciałabym dodać, że jestem niepoprawną optymistką i spokojną domatorką.

W-438

Czterdziestoletnia, sympatyczna, szczupła, średniego wzrostu brunetka o młodym wyglądzie, bez nałogów i zobowiązań, niezależna materialnie, wykształcenie wyższe, katoliczka, panna, domatorka.

Pozna wysokiego, uczciwego, kulturalnego kawalera lub wdowca do lat 48, bez zobowiązań i nałogów, z wykształceniem minimum średnim.

Napisz, proszę, może jesteśmy sobie przeznaczeni.

W-433

Mam 44 lata, jestem wdową, wychowuję dwóch niepełnoletnich synów. Pracuję zawodowo. Lubię spokój, dom, szczerą rozmowę i pracę na łonie przyrody. Marzę o spokojnym przyjacielu, bez nałogów, lubiącym dzieci, przyrodę i pracę na działce lub łowienie ryb, domatorze.

Mam nadzieję, że znajdzie się samotny Pan pragnący mieć pełną rodzinę. Odpowiem na każdą poważną propozycję zawarcia znajomości.

W-445

Samotny, niezależny finansowo, z mieszkaniem, lat 60 (174 cm wzrostu) – pozna Panią ceniącą wierność, niekłótliwą.

W-461

Pani o numerze anonsu W-450 uprzejmie prosi Pana, który do niej napisał o ponowne wyznaczenie spotkania (list doszedł za późno).

Przy okazji – wszystkich tych, którzy w pierwszym liście do wybranej osoby, wysłanym na adres redakcji, proponują termin spotkania, pragnę poinformować, iż trzeba liczyć się z tym, że często, kiedy list dojdzie, data spotkania jest już nieaktualna.



Domowe ciasta

Upiec w domu czy kupić gotowe ciasto? Na to pytanie musi sobie każda gospodyni sama odpowiedzieć.

Ale tak naprawdę co jest w stanie zastąpić zapach domowego piernika, ciasta drożdżowego czy świeżutkiej kremówki. Ponadto sporządzone samodzielnie jest na pewno bardziej ekonomiczne. Zaczynajmy wypieki od ciast mniej skomplikowanych. Jeżeli się odważymy, jeśli się udadzą i będą smakować domownikom, to z pewnością zachęci nas to do eksperymentowania z bardziej wymyślnymi.

Babka ucierana z masą serową

Ciasto: 20 dag mąki ziemniaczanej, 20 dag mąki pszennej, 20 dag cukru, 6 jaj, 15

dag margaryny, 1/2 szklanki mleka, 1/2 porcji proszku do pieczenia; masa serowa: 25 dag białego sera, 1 jajko, 4 łyżki cukru, 1/4 kostki masła, skórka pomarańczowa; tłuszcz do wysmarowania formy, bułka tarta.

Formę wysmarować tłuszczem, lekko obsypać bułką tartą. Margarynę utrzeć z cukrem, jajami i mlekiem. Dodać proszek do pieczenia wymieszany z mąką. Jeszcze raz dokładnie utrzeć. Ser zmielić przez maszynkę. Masło utrzeć z cukrem, jajkiem i serem, dodać startą skórkę pomarańczową lub cytrynową, wymieszać. Ciasto

wyłożyć na blachę, równomiernie rozprowadzić na całą formę. Na wierzch wyłożyć masę serową. Ciasto wstawić do nagrzanego do temp. 180 stp. C piekarnika i piec około 45 minut.

Rożki półfrancuskie z dżemem

25 dag mąki, 25 dag białego sera, 25 dag margaryny lub masła, 1 jajko, 15 dag dżemu, cukier puder do posypania.

Ser zmielić przez maszynkę. Mąkę posiekać z tłuszczem, dodać zmielony ser, jajko i szybko zagnieść ciasto. Rozwałkować ciasto na grubość około 1/2 cm, pokroić na kwadraty, na środek

każdego kwadratu położyć trochę dżemu. Dwa przeciwległe końce zlepić jajkiem. Rożki ułożyć na posmarowanej tłuszczem blaszce, posmarować po wierzchu jajkiem. Piec około pół godziny w dobrze nagrzanym piekarniku (temp. 220 stp. C). Po wyjęciu posypać cukrem pudrem.

Mały torcik orzechowy

Ciasto: 15 dag łuskanych orzechów laskowych, 3 male jaja, 1 szklanka cukru, szczypta soli, 1 czubata łyżeczka proszku do pieczenia; krem: 1/2 l śmietanki kremówki, 15 dag siekanych orzechów laskowych, 1 laska wanilii, 1 opakowanie cukru waniliowego, kakao do posypania.

Na ciasto: orzechy zemleć (pozostawić 8 do przybrania), żółtka 2 jajek oddzielić od białek. 1 całe jajko, 2 żółtka i 1/2 szklanki cukru utrzeć na puszystą masę. Białka z solą ubić na sztywno, podczas ubijania dodawać stopniowo 2 łyżki cukru. Proszek do pieczenia wymieszać z mielonymi orzechami i dodać do masy jajecznej, dodać również ubite białka, lekko wymieszać i przełożyć ciasto do wyłożonej pergaminem i wysmarowanej tłuszczem małej tortownicy. Piec w nagrzanym do temp. 180 stp. C, piekarniku przez 35-40 minut. Resztę cukru roztopić, dodać orzechy, chwilę pogotować. Na krem: laskę wanilii przeciąć wzdłuż, wyjąć miąższ. Śmietankę ubić na sztywno, dodając cukier waniliowy i miąższ z wanilii. Upieczone i ostudzone ciasto przekroić na pół, przełożyć częścią śmietanki. Boki i wierzch posmarować resztą śmietanki, boki obsypać posiekanymi orzechami a wierzch udekorować orzechami z lukru i posypać kakao.

MARIA

Uchwała Nr 55/97

Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 7 kwietnia 1997 r.

w sprawie zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów na terenie Gminy Miejskiej Przemyśl.

Na podstawie art. 40, ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym – tekst jednolity z 1996 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 74, zm: Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496, Nr 132, poz. 622, z 1997 r. Dz.U. Nr 9, poz. 43) w związku z art. 12, ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230, z 1984 r. Nr 34, poz. 184, z 1987 r. Nr 33, poz. 180, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, Nr 73, poz. 431, z 1991 r. Nr 73, poz. 321, Nr 94, poz. 419, z 1993 r. Nr 40, poz. 184, z 1996 r. Nr 127, poz. 593), po zaopiniowaniu przez Dowódcę Garnizonu Przemyśl Rada Miejska w Przemyślu postanawia określić:

I Zasady usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Miejskiej Przemyśl stanowiąc, że:

§ 1

1. Punkty sprzedaży napojów alkoholowych nie mogą być zlokalizowane w odległości mniejszej niż 100 metrów od następujących obiektów chronionych:

- 1) szkoły podstawowe i średnie,
- 2) internaty,
- 3) przedszkola,
- 4) obiekty sportowe,
- 5) domy dziecka,
- 6) dworce kolejowe i autobusowe,
- 7) zakłady dla nieletnich,
- 8) ośrodki karno-wychowawcze,
- 9) obiekty kultu religijnego,
- 10) kąpieliska, baseny, oznakowane plaże,
- 11) ogródki jordanowskie oraz ogólnodostępne, zorganizowane i ogrodzone place zabaw dla dzieci,
- 12) inne placówki oświatowo-wychowawcze, w których odbywają się zajęcia pozalekcyjne dla dzieci i młodzieży do lat 18,
- 13) obiekty koszarowe i zakwaterowania przejściowego jednostek wojskowych,
- 14) targowiska,
- 15) obiekty terenu stacji paliw.

2. Odległość 100 metrów liczona będzie najkrótszą drogą dojścia od najbliższego wejścia na teren posesji (ciągłem komunikacyjnym), o których mowa w ust. 1, do wejścia do punktu sprzedaży napojów alkoholowych.

3. Dopuszcza się po uzyskaniu opinii dysponenta obiektu chronionego właściwej terenowo Rady Osiedlowej i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odstąpienie od wymogów odległościowych określonych w § 1, ust. 1, w odniesieniu do:

- 1) obszaru położonego w obrębie ulic i placów określonych w załączniku do uchwały,
- 2) następujących ulic: ul. 3 Maja od placu Konstytucji 3 Maja do ul. św. Jana, ul. św. Jana, ul. Grunwaldzka od ul. Bielskiego do placu Konstytucji 3 Maja, ul. Barska, Wybrzeże Kościuszkowskie od ul. Barskiej do ul. Rzecznej,
- 3) zakładów hotelarskich z wyjątkiem schronisk młodzieżowych i pokoi gościnnych.

4. Punkty sprzedaży napojów alkoholowych muszą być usytuowane w obiektach stałych oznaczonych numerem adresowym.

§ 2

Punkty sprzedaży napojów alkoholowych nie mogą być zlokalizowane w przejściach podziemnych.

II Warunki sprzedaży:

§ 3

1. Nie może być prowadzona sprzedaż napojów alkoholowych z przeznaczeniem do spożycia poza miejscem sprzedaży w punktach sprzedaży wielobranżowej o powierzchni sprzedażnej mniejszej niż 40 m kw., a w punktach sprzedaży jednobranżowej mniejszej niż 20 m kw.

2. Przez powierzchnię sprzedażną rozumie się powierzchnię wewnętrzną punktu sprzedaży, udostępnioną dla klientów, a nie obejmującą: biur, magazynów i innych pomieszczeń niehandlowych.

§ 4

W każdym punkcie sprzedaży napojów alkoholowych winny być umieszczone w widocznym miejscu informacje o:

- 1) ustawowym zakazie sprzedaży alkoholu osobom nieletnim, nietrzeźwym, na kredyt lub pod zastaw,
- 2) zakazie spożywania alkoholu w miejscu sprzedaży, jeśli jest to punkt sprzedaży na wynos i sprzedaży na wynos, jeśli jest to punkt sprzedaży alkoholu z przeznaczeniem do spożycia w miejscu sprzedaży.

§ 5

1. Sprzedaż napojów alkoholowych może się odbywać jedynie wewnątrz punktu sprzedaży w granicach całkowitej powierzchni handlowej.

2. Za wydzielone stoisko, na którym prowadzona jest sprzedaż napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, uważa się wydzielone miejsce w punkcie sprzedaży, posiadające odrębny regał ekspozycyjny, ladę, kasę.

§ 6

W ogródkach sezonowych dopuszcza się podawanie napojów alkoholowych o zawartości alkoholu do 18%, pod warunkiem uzyskania zgody właściciela lub zarządcy terenu na zajęcie określonej powierzchni pod taki ogródek.

§ 7

Podmiot gospodarczy prowadzący sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży zobowiązany

jest do pakowania napojów alkoholowych (za wyjątkiem piwa), w sposób uniemożliwiający wizualną identyfikację towaru.

§ 8

Punkty sprzedaży prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, przez cały czas ważności zezwolenia muszą być wyposażone w ogólnie dostępny środek łączności telefonicznej.

§ 9

Punkty sprzedaży prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, muszą być wyposażone w sanitariaty wewnątrz punktu sprzedaży.

§ 10

Traci moc Uchwała Nr 58/95 Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 26 czerwca 1995 r. w sprawie zasad usytuowania na terenie miasta Przemyśla miejsc sprzedaży napojów alkoholowych.

§ 11

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi i Prezydentowi Miasta Przemyśla.

§ 12

Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 13

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 14

Uchwała zostanie podana do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ MGR ANDRZEJ MATUSIEWICZ

Załącznik do uchwały Nr 55/97 Rady Miejskiej w Przemyślu z dnia 7 kwietnia 1997 r.

Obszar położony w obrębie ulic i placów:

ul. Jagiellońska od mostu Orłat Przemyskich do placu Na Bramie, ul. A. Mickiewicza od placu Na Bramie do ul. gen. J. Sowińskiego, ul. gen. J. Sowińskiego, plac Legionów, ul. T. Rejtana, ul. J. Słowackiego od ul. T. Rejtana do placu Na Bramie, ul. Franciszkańska, ul. Grodzka, ul. W. Waygarta, ul. Wybrzeże marsz. J. Piłsudskiego od ul. W. Waygarta do mostu Orłat Przemyskich.



Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpoznasz się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



TELEFONY ALARMOWE
 Policja 997
 Straż Pożarna 998
 Pogotowie Ratunkowe 999
 Straż Miejska (ul. Sportowa) 986
TELEFONY INFORMACYJNE
 Międzmiastowa 900
 Informacja o numerach 913
 Biuro napraw 914

PRZEMYSŁ
 Pogotowie ciepłownicze 704416
 Pogotowie energetyczne 991, 784291
 Pogotowie gazowe 992 i 705403
 Pogotowie wod.-kan. 994 i 782464
 Pogotowie weterynaryjne 785310, 785520 (g. 8-15)
 Informacja PKS 785435
 Informacja PKP 935 i 782871
 Pogotowie pogrzebowe 782634
 PIH 782532
 Woj. Insp. Ochr. Środ. 780163
 Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego 783441
 Straż Miejska 785523
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 787631

JAROSŁAW
 Pogotowie ciepłownicze 214047
 Pogotowie energetyczne 991, 214630 (całodobowo)
 Pogotowie gazowe 215861
 Pogotowie wod.-kan. 215011
 Informacja PKS 213436, 213059 (dyżurny ruch)
 Informacja PKP 212244
 Taxi:
 213381 św. Ducha
 212118 dworzec PKP
 215379 pl. Bożnic - bagażowe

PRZEWORSK
 Pogotowie energetyczne 991, 483162
 Pogotowie gazowe 992, 482274
 Pogotowie wod.-kan. 482432
 Pogotowie weterynaryjne 482425
 Informacja PKS 483275
 Informacja PKP 933
 Taxi 485001

LUBACZÓW
 Pogotowie energetyczne 321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
 Pogotowie gazowe 992, 321540
 Pogotowie wod.-kan. ... 322134 w.168
 Pogotowie weterynaryjne 321021
 Informacja PKS 936
 Informacja PKP 936
 Taxi 919

POMOC DROGOWA
 Przemysł 705385, 700142
 Jarosław PZM 981

TELEFONY ZAUFANIA
 • info aids 958 (całodobowy)
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie, 0-800-200-02
 Jarosław
 • 212336 pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)

Przemysł
 • duszpasterski 705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
 • onkologiczny 786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
 • dla narkomanów i ich rodzin 707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
 • info aids 706068 (pn. 17-19)
 • uzależn. od alkoholu 704009 (pn-sob 18-21)
 • przemoc w rodzinie 702174 (środy 17-19)
 • policyjny 781500

Przeworsk
 • Pogotowie Makowe 485703

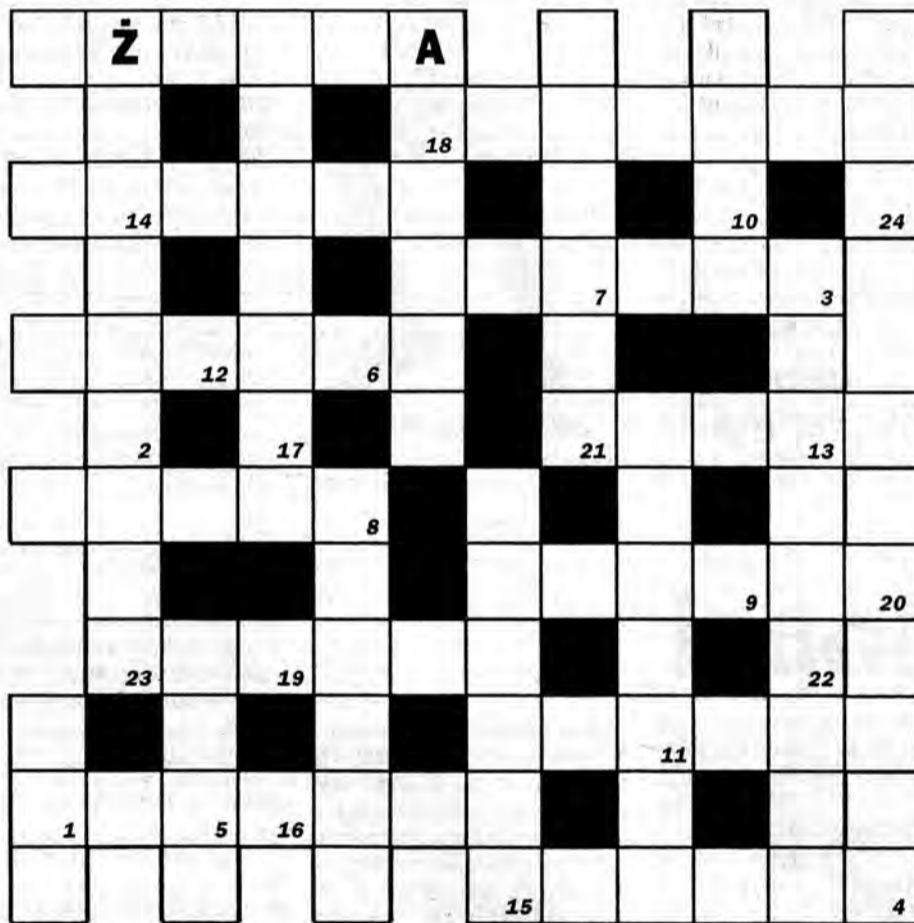
POMOC, STOWARZYSZENIA
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, cz 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 p. Czynniki: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 287, g. 8-15

APTEKI - DZIURY NOCNE
 Jarosław: 28.04-5.05 - Rynek 11
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 321073.
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 782506.
 Przeworsk: 23-28 kwietnia ul. Kościelna 15, 28.04-5.05 - Rynek 20

Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16
REKREACJA
Przemysł
 • Informacja Turystyczna 787309 (pn-pt 8-18, sob 9-14)

• Kryta Pływalnia ul. 22 Stycznia 4, tel. 706545, g. 7-22,
 • Korty tenisowe ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czujaw, czynne 8-20, tel. 705682
 • Siłownia ul. Borelowskiego 1 (kryta pływalnia) ul. Wybrzeże Kościuszk 30, Delfin czynna 9-21 ul. Prądzynskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

Krzyżówka od A do Ż z maksymą



Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W nawiasach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Literę z pół ponumerowanych, uporządkowane od 1 do 24 tworzą maksymę starorzymską, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

A) przyjaciółka Jacka (6); B) podstawa kolumny (4); C) przevoźnik dusz do Hadesu (6); D) potocznie: narty (5); E) okres stanowiący jeden z etapów dziejowych (5); F) Anatol (1844-1924), pisarz francuski, nagroda Nobla 1921 (6); G) gołąb hodowlany lub dawna ręczna broń palna z łufą o wylocie lekko rozszerzonym (7); H) czeski grosz (6); I) tytułowa bohaterka opery R. Wagnera (6); J) dół, nora (4); K) pospolita roślina, jej owoce użytkowane są jako przyprawa kuchenna (6); L) lek, medykament (9); Ł) płyn wytwarzany przez gruczoł łzowy (3); M) smar, maź (7); N) słabość, niedomaganie (6); O) rzeka w Etiopii uchodząca do Jeziora Rudolfa (3) P) nasi przodkowie (7); R) późna odmiana jabłoni (6); S) wódka o mocy 45%, wyrabiana od dawna w Polsce ze spirytusu żytniego, poddawana leżakowaniu w beczkach dębowych przez 10-15 lat (6); T) ojciec Niobe lub pierwiastek chemiczny (6); U) kawa lub herbata (6); W) zastrzeżenie, klauzula (7); Z) pancerz osłaniający tułów (6); Ż) miasto obwodowe na Ukrainie na pld.-zach. od Kijowa (9).

Termin nadsyłania rozwiązań - dwa tygodnie.
 Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: **10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.**
Rozwiązania z numeru 10
Krzyżówka z hasłem: Gorzej głupca będzie poniżony, kto zbyt porywczo sądzi.

10 zł otrzymuje: **Zbigniew Zborowski - Jarosław**
 Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: **Maria J. Hawajska - Przemysł.**

(TRAFIZIK)



Horoskop

Byk (21 IV-21 V) W tych dniach Twoje kontakty towarzyskie nieco osłabną. Powinieneś być zadowolony, bo to pozwoli Ci na większe skupienie i systematyczną pracę. Nie popadaj jednak w przesadę, gdyż to może spowodować trudności w kontaktach z przełożonymi i współpracownikami. W uczuciach przygotuj się na interesujące zmiany.

Bliznięta (22 V-21 VI) Twoje możliwości intelektualne będą w tym okresie niezwykle. Wprowadź energię będziesz miał trochę mniej, ale sprzyjać to będzie cierpliwości i opamiętaniu. Przyda Ci się to bardzo, ponieważ niekiedy jesteś zbyt narwany. Życie towarzyskie i uczuciowe w dalszym ciągu atrakcyjne. Zdrowie w porządku.

Rak (22 VI-22 VII) Poczujesz się trochę osłabiony i zmęczony, ale zostanie jeszcze w Tobie odrobina wigoru, który pomoże Ci przeforsować wiele cennych inicjatyw. Jeśli chodzi o uczucia, wyhamuj zapał. Zwykle jesteś bardzo subtelny, a w tych dniach będziesz zbyt żywiołowy i spontaniczny w reakcjach, co może przynieść kłopoty.

Lew (23 VII-22 VIII) W tych dniach będziesz potrzebował spokoju. Porzuć codzienne obowiązki, weź urlop i wyjeźdź poza miejsce zamieszkania. Tylko wtedy uda Ci się nabrać sił, a chęć do pracy szybko powróci. Wszystkie sprawy, których nie zdążyłeś uregulować, pozostaw na inny okres, albo zdej się na przyjaciół.

Panna (23 VIII-22 IX) Osoby, z którymi się spotkasz będą miały nieco inne niż Ty pragnienia. Postaraj się to zrozumieć, potrzeba do tego niewiele chęci. Zastanów się też nad realizacją optymalnych, Twoim zdaniem, przedsięwzięć, ponieważ intuicja w tym okresie może Cię zawieść i wiele spraw może się pogmatwać.

Waga (23 IX-23 X) Będziesz we wspaniałym humorze. Przed Tobą okres sprzyjający wielu działaniom. Wprawisz w pewne zdumienie nawet osoby nie darzące Cię zbytnią sympatią. Dowcip będzie Twoją mocną stroną, a okazji do popisania się będzie wiele. W uczuciach czeka Cię mnóstwo radości, których dostarczy Ci nowo poznana osoba.

Skorpion (24 X-22 XI) W tych dniach nie trać energii na wypracowanie swojej pozycji w środowisku. Twoje działania okażą się niezgodne z celami osób, wśród których funkcjonujesz. Szkoda Twojej energii i zaangażowania. Odpocznij, zrelaksuj się. Kiedy nie najlepsze dni miną, na wszystko spojrzysz z innej strony.

Strzelec (23 XI-21 XII) Twój uroczy sposób bycia zaskoczy wszystkich w miejscu pracy. Uda Ci się zaprezentować bardzo oryginalne pomysły. W tych dniach będziesz się mógł popisać intuicją w przewidywaniu niektórych procesów zachodzących w świecie biznesu. W sprawach sercowych bez większych zmian.

Koziorożec (22 XII-20 I) Twoja forma intelektualna, niestety, nie będzie najlepsza. Brak koncentracji i rozproszenie uwagi będą Ci bardzo przeszkadzać w pracy. Musisz ten okres po prostu przeczekać. Nie przeciążaj umysłu nadmiernym wysiłkiem. Już niedługo wszystkie wspaniałe się ułoży, a Twoje możliwości znacznie wzrosną.

Wodnik (21 I-20 II) Twoje zdrowie poprawi się. W ogóle będziesz w wyśmienitej kondycji. Jeśli się uczysz, z łatwością przyswoisz sobie każdą ilość materiału. Wykorzystaj ten okres do publicznych wystąpień i dyskusji. Jeśli się postarasz, sukces masz zapewniony. Z problemami uczuciowymi dasz sobie świetnie radę.

Ryby (21 II-20 III) Od czasu do czasu powinieneś przeanalizować dotychczasowe osiągnięcia. Nadchodzące dni będą sprzyjały tego typu przemysleniom. W pracy bądź otwarty na wszelkie nowoczesne inicjatywy. Może być wprowadzić trochę problemów, ale potrafisz się im dzielnie przeciwstawić. W uczuciach bez zmian.

Baran (21 III-20 IV) W tym okresie będziesz konsekwentnie dążyć do celu. Pomoże Ci w tym ogromne zdyscyplinowanie, wyczuwanie czasu i intuicja. Będziesz snuł dalekosiężne plany i porządkował, otaczające Cię problemy. Skoncentruj wysiłki właśnie teraz, bo to najlepszy czas na takie działania. W uczuciach powinieneś bardziej zadbać o najbliższą osobę.

HUMOR

- *Panie doktorze, mam okropnie krótką pamięć.*
 - *Od jak dawna?*
 - *Co od jak dawna, panie doktorze.*

- *O Ance można by mówić i mówić...*
 - *Co takiego?*
 - *Ech, szkoda gadać!...*

- *Jest pan nałogowym palaczem, czy pali pan od czasu do czasu?*
 - *Od czasu do czasu, panie doktorze.*
 - *Jak często?*
 - *Co pół godziny...*

Przemyskie Niedźwiadki w finale Pucharu Ligi

Daryl-show

Polonia – Mazowszanka-PEKAES Pruszków 104:82 (56:43)

Punkty: D. Thomas 42, I. Corbin 13, K. Miła 12, D. Puchalski 11, A. Adamek 8, A. Miłoszewski 6, W. Królik 5, T. Przewrocki 4, P. Rostek 3, B. Kozioł 0 (Polonia); J. Rybczyński 18, P. Szybiński 16, K. Sidor 12, D. Parzeński 10, K. Dryja 8, J. Massey 6, T. Suski 6, L. Karwowski 4, T. Walker 2, T. Ziemiński 1 (Mazowszanka).

Sędziowali: Grzegorz Ziemblicki (Wrocław), Ryszard Głogowski (Sosnowiec).
Widzów: 1100.



Daryl Thomas

Kiedy równo miesiąc temu – 16 marca – Przemyskie Niedźwiadki przegrywały swoją szansę w 5-minutowej dogrywce, chyba niewiele osób spodziewało się, że kolejna zaplanowana konfrontacja tych ekip będzie przebiegać pod hasłem: „Bij mistrza”. I okazało się, iż „Mineralni” zostali zbitci na kwaśne jabłko, a gdyby ktoś – mało zorientowany – nie znał prawdziwej wartości mistrza Polski Anno Domini '97 śmiało mógłby skonstatować, że ich występ zakrawał na coś koło kompromitacji. Ale, ale...

Pruszkowianie nadzwyczaj szybko uporali się z następującymi po sobie „zawadami” w drodze na tron i przybyli do Przemysła w glorii koronowanej głowy polskiego basketu. To wszak zobowiązuje... Zobowiązuje mianowicie m.in. do różnej maści biesiad i fet. Jak długo podopieczni nieobecnego (?) w grodzie nad Sanem Wojciecha Krajewskiego „gazowali” (mając oczywiście do tego prawo, gdyż – bez dwóch zdań – byli najlepsi) nie wiadomo, ale przy-

znać trzeba, że niedźwiadzi klin był niezbyt sympatyczny (sic!). Dziurawa i nieruchawa obrona, kiepska skuteczność, bezsilność – nie zaprawionych w staro-, nowopolską gościnność – Mas-

seya i Walkera (pierwsze i ostatnie punkty w 23. min.) oraz robienie „za gwiazdę pierwszego formatu” rezerwowego J. Rybczyńskiego nie mogą jednak w kontekście powyższego dziwić.

Co innego Niedźwiadki. Mimo że wystąpili bez... (dlaczego to słowo-fatum już nie dziwi?) kontuzjowanych: **Romana Rutkowskiego** (chwilo- wy, mójmy nadzieję, zakaz gry w koszykówkę) i **Artura Olszaneckiego** (torebka stawowa; dziś ściga gips) mieli jasno wytyczony cel. A że trafili na „zdeformowanych” pruszkowian, to nie ich wina. Rozegrali dobre zawody.

Na słowa uznania zasłużyli przede wszystkim **Krzysztof Miła** i **Daniel Puchalski** (za II połowę). Niedźwiadki od samego początku objęły prowadzenie (1. min. – 6:0) i nie oddały go do końca spotkania. W porywach ich przewaga dochodziła do 25 pkt. (36. min. – 94:69). Odnieśli więc całkowicie zasłużone zwycięstwo, które dało awans do finału Pucharu Ligi (29-30 kwietnia). Dziurawa i nieruchawa obrona, kiepska skuteczność, bezsilność – nie zaprawionych w staro-, nowopolską gościnność – Mas-

chwyty, 12(13) – wolne, 9(14) – za 2 pkt., 29. min. – pierwszy faul (i jedyny). Niech (nie) daj Boże walnie przyczyni się w Koszalinie... Oj, ciężki orzech do zgryzienia.

W pozostałych meczach:

Nobiles-Azoty Włocławek – Pogoń Ruda Śląska 96:88 (45:41), Komfort-Forbo Stargard Szcz. – Wielkopolanin Poznań 83:50 (39:21), PKK Warta Szczecin – Śląsk-ESKA Wrocław mecz dzisiaj.

MARIUSZ GODOS
ZDJĘCIA JACEK SZWIK



Krzysztof Miła

WYŚCIGI Z CZASEM

Niepoważna ciągota

Rośnie ambicja w narodzie... Pewien się- dzący mocno w realiach przemyskiego sportu działacz samorządowy, proszący o anonimowość (prawda, że ta najnowsza zdobycz polityki informacyjnej brzmi dziwnie?) zaskoczył mnie totalnie. – Ty wiesz – powiada – że gdyby połączyć Polskę z Czuwajem, to byłby najmocniejszy klub w naszej części kraju?! Przez chwilę odebrało mi oddech, ale nie na tyle, żeby zawiódł niedotleniony mózg. Więc odparowałem brutalnie, że tak zwane fu- zje odgórnie inicjowane skończyły się wraz z poprzednią epoką. Wiedziałem do kogo mówię, ale argument z grubej rury okazał się mało skuteczny. Człowiek pośpieszył ze specyfikacją korzyści płynących ze skutków połączenia. Najważ- niejsza z nich dotyczyła pieniędzy, które mogłyby popłynąć szerszym strumieniem z kasy miejskiej... W tle tej ekono- miczno-administracyjnej wizji nie trudno było dostrzec tłące się marzenie o silnym futbolowym organizmie, które miało- by wypełnić lukę powstałą w regionie po upadku pierwszo- ligo- wych firm z Mielca, Rzeszowa, Stalowej Woli, Tarnobrze- ga. Dodatkowym efektem operacji miało być zintegrowanie społeczeństwa wokół jednej firmy...

Od 80 blisko lat emocje kibiców sportowych miasta ukła- dają się w systemie dwubiegowym. Wielokrotne próby stworzenia trzeciej siły, w postaci klubu żydowskiego czy ukraińskiego, lub pod szyldem WOP-u i zakładu produkcyj- nego zakończyły się fiaskiem. Bez względu na czas trwania rzeczonych konkurentów Czuwaju i Polonii, utrwala- ny w świadomości poprzednich pokoleń rozkład sympatii nie podlegał osłabieniu. Motyw „świętej rywalizacji” pozwalał obu stronom podziału na pokonywanie wewnętrznych kry- zysów materialnych, organizacyjnych i sportowych. To była owa irracjonalna siła ożywiająca zawodników i działaczy do zdwojonych wysiłków. Wystarczy wspomnieć czas po- przedzający onegdajsze derbowe pojedynki nawet nie pił- karzy, ale pingpongistów czy koszykarzy. Tradycja trwają- cą po dziś dzień, była, jest i będzie szczególną wartością zwycięstwa w derbach. Niech nikogo nie zwiodą elementy pacyfikujące nastroje wśród kibiców, takie jak wielkanoc- ne dzielenie się jajkiem przed meczem piłkarzy. Ten szla- chetny odruch działaczy i zawodników nie zmienił ani na jotę wysokiego napięcia woli zwycięstwa w obu drużynach. I bardzo dobrze, bo przecież idzie właśnie o zwycięstwo, tyle tylko, że z zachowaniem reguł fair play, zwłaszcza wśród sympatyków. Wśród wielu przeciwwskazań zapobiegających spełnieniu się unifikacyjnym ciągotom, jedna jest bezdy- skusyjna. Nienaruszalność nazw obu klubów mianowicie. Przynależą one dożgonnie do zabytków kultury duchowej miasta i każde majstrowanie przy nich, włącznie z kumula- cją, winno być karane obcięciem ręki sprawcy. Czuwaj z Polonią jako autonomiczne podmioty to przemyskie odpo- wiedniki Wisły i Cracovii, Polonii i Legii, Warty i Lecha, Ruchu i AKS... nawet największy dyktatorzy lokalnej władzy w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Chorzowie bali się jak ognia prób naruszenia statusu wspomnianych wyżej klu- bów. To ma swoją wymowę...

RYSZARD NIEMIEC

Frotpol triumfuje w ALB-ie

Rutyniarze najlepsi

W niedzielę – 20 kwietnia – dobiegła końca I edycja przemyskiej Amatorskiej Ligi Basketu. Zakończyła się ona zwycięstwem drużyny Frotpolu.

Trwające od kilku miesięcy rozgrywki cieszyły się sporym zainteresowaniem ze strony sympatyków basketu. 10 zespołów rywalizujących w spotkaniach grupowych, sporo znanych nazwisk z koszykar- skich parkietów, nierzadko II-li- gowych to tylko niektóre z po- zytywnych przykładów tego ze- wszech miar pożytecznego pom- yśłu. Inicjatorem powstania ALB-y był **Maciej Lizoń**, któ- remu należą się duże słowa uznania. Pomysł pomysłem, ale liczy się również organizacja. A z tą było niegorzej, choć niez- zdarzały się pewne niedocią- gnięcia. Ale zresztą, gdzie ich nie ma... Mecze rozgrywano w sali SP nr 6 na Kazanowie we- dług wcześniej ustalonego regu- laminu, który zakładał m.in. grę w czterech kwartach po 12 mi- nut na NBA-owską modłę. War- te podkreślenia jest również to, iż M. Lizoń był czynnym uczestnikiem rozgrywek – wy- stępując w ekipie Białego Orła należał do wyróżniających się zawodników ALB-y.



Paweł Trojnar (przy piłce w białej koszulce) próbuje przedryb- wać obronę.

Po spotkaniach grupowych wyłoniono cztery najlepsze dru- żyny: Frotpol i Biały Orzeł z grupy A oraz MKS Polonia Juniors i Dryvit Team z grupy B, które systemem mecz i rewanż walczyły o awans do wielkiego finału. W wyniku tych konfronta- cji – 20 kwietnia – doszło do walki o III i I miejsce w roz- grywkach.

W meczu o III miejsce zmie- rzyły się zespoły MKS Polonia Juniors i Dryvit Team. Zwycię- sko z tej konfrontacji wyszli ju- niorscy Przemyskich Niedźwiad-

ków, choć przez 3/4 meczu stro- ną dyktującą warunki byli za- wodnicy Dryvitu.

MKS Polonia Juniors – Dryvit Team 62:54 (31:33)

Punkty: Dobrowolski 16, Bruchal 14, Płocica 10, Musz 9, Gembarzewski 6, Kowaliw 4, Drozd 3 (dla MKS Polonia Juniors); Pawłucki 23, Pękalski 22, Jakóbski 5, Klecha 2, Wno- rowski 2 (dla Dryvit Team).

W meczu finałowym domi- nacja Frotpolu była spora. Nie- zwłocznie dodać jednak należy, że niemal wszyscy z nich to byli

gracze przemyskiej Polonii z czasów jej gry w II lidze. Od samego początku Frotpol uzy- skał przewagę i ambitne „ciągot- ki” Białego Orła nie zdały się na nic. Zdecydowanie przegrywa- li walkę na obu tablicach, ale jeżeli w składzie drużyny prze- ciwnej występują takie „wie- zowce” jak **Dariusz Kobylański** (212 cm) czy **Jacek Osia- dacz** (203 cm), to taka sytuacja nie może być traktowana w ka- tegoriach dyshonoru.

Frotpol – Biały Orzeł 83:66 (18:13, 21:15, 26:19, 18:19)

Punkty: J. Osiadacz 30, Kobylański 22, Machunik 17, Ole- szek 6, Kozioł 4, Malawski 4 (dla Frotpolu); Trojnar 19, Pawlak 18, Lizoń 12, Balazs 10, Szałajko 7 (dla Białego Orła).

Sędziowali: Ryszard Chro- bak i Paweł Polański.

Po meczu finałowym odbyła się uroczystość wręczenia na- gród zwycięzcom. Kapitan Frotpolu **Marek Osiadacz** odebrał Puchar Życia Przemyskiego dla mistrza I edycji ALB-y. **Piotr Oleszek** (Frotpol) otrzymał dwa pamiątkowe puchary: dla naj- lepszego zawodnika ligi (MVP ALB-y) i najlepszego strzelca. Nagroda dla najlepszego strzel- ca za 3 pkt. przypadła w udziale **Patrykowi Nowakowskiemu** (Gaj Kmiecie). **MG**

SPROSTOWANIE

W numerze 14 (2 kwietnia) w tekście traktującym o występie zawodników przemyskiego oddziału Banku Śląskiego w halo- wych mistrzostwach w piłce nożnej wdarała się nieścisłość. W składzie drużyny występował Grzegorz Rabski a nie Grab- ski.

REDAKCJA

**Sprzedam
dobry lokal
gastronomiczny.
Oferty
z dopiskiem
„lokal”:
skr. poczt. 874,
Urząd Pocztowy
Przemysł 1.**

Gminny Zespół Ekonomiczno-
-Administracyjny Szkół i Placówek
Oświatowych w Żurawicy
**ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie
projektu technicznego rozbudowy
Szkoły Podstawowej w Żurawicy
i Wyszatcach.**
Program rozbudowy obiektów do
uzyskania w siedzibie GZEASiPO
w Żurawicy w godzinach pracy.
Oferty należy składać w zalakowa-
nych kopertach do dnia 28.04.97.
Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi
w dniu 30.04.97 r., a o wynikach
powiadomimy pisemnie.

**K U P S Y
komputerowe**
1 i 2 stopnia
INFOMOS
programy dla
firm i hurtowni
tel. 789978, 703370 po 16⁰⁰
ceny kursów konkurencyjne

W Niedzielę Palmową
zaginął jamnik
szorstkowłosey
czarny, podpalany
w okolicach
os. Warneńczyka,
Rycerskiego.
Znalazcę proszę
o kontakt. Tel. 70 30 79.
Dla znalazcy nagroda.

Sport szkolny

Koszykarki z Lubaczowa

Dziewczęta z Liceum Ogólnokształcącego w Lubaczowie zdobyły tytuł mistrzyń województwa przemyskiego szkół ponadpodstawowych.

W turnieju finałowym ich przeciwniczkami były reprezentacje trzech szkół przemyskich: Zespołu Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Ekonomicznych i Liceum Ogólnokształcącego. W wyniku losowania, w półfinale walczyły: ZSEIO – ZSEKon. 14:23 oraz LO Lubaczów – LO Przemysł 40:27.

W meczu o 3. miejsce LO pokonało ZSEIO 39:34, a w spotkaniu decydującym o tytule LO Lubaczów zwyciężyło ZSEKon. 37:30.

18 kwietnia odbył się turniej wyłaniający mistrza województwa w koszykówce chłopców ze szkół ponadpodstawowych (klasy V). Wzięło w nim udział 5 drużyn: Zespół Szkół Zawodowych Nr 1, Zespół Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących i Zespół Szkół Mechanicznych i Drzewnych (wszystkie z Przemysła) oraz Zespół Szkół Budowlanych z Jarosławia. Walczono każdy z każdym i po rozegraniu 10 spotkań ustalono kolejność: 1. ZSZ nr 1, 2. ZSEIO, 3. ZSB, 4. ZST, 5. ZSMiD.

Organizatorzy z Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego zapowiadają od przyszłego roku zniesienie podziału na klasy I-IV i V w rozgrywkach szkół średnich.

Szczypiomiak po kańczuku

Dzięki Markowi Brzósce z Zarządu Miejsko-Gminnego SZS w Kańczuce, nie brakuje nam informacji o tym co w sporcie „piszczy”, zarówno w tej miejscowości jak i w całej gminie. Oto garść najświeższych sprawozdań ze szczypiorniaka, czyli piłki ręcznej w roli głównej. W ramach Gminnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej najpierw grały dziewczęta w minipiłkę ręczną (1 kwietnia).

Z czterech startujących zespołów, najlepiej wypadła Szkoła Podstawowa z Krzeczowic (opiekun J. Zajac), która pokonała kolejno: SP Kańczuga 13:2, SP Pantalowice 24:8, SP Rączyna i bez straty punktu zajęła I miejsce. Na kolejnych uplasowały się: SP Pantalowice (4 pkt.), SP Rączyna (2 pkt.) i SP Kańczuga (0 pkt.). Mecze rozegrano w SP Kańczuga.

5 kwietnia, w Szkole Podstawowej w Gaci, w piłkę ręczną grali chłopcy (3 zespoły). Także i tu bezkonkurencyjni byli wychowankowie Jerzego Zajaca z Krzeczowic, którzy wygrali najpierw z SP Pantalowice 34:4, a następnie z SP Kańczuga 21:13. Na drugiej pozycji uplasowali się chłopcy z SP Kańczuga, którzy zwyciężyli SP Pantalowice 34:8.

Taka sama ilość szkół (3) wzięła udział w rozgrywkach piłki ręcznej dziewcząt (12 kwietnia). Tym razem zwyciężyły zawodniczki z SP Pantalowice, pokonując SP Krzeczowice 12:3 i SP Kańczuga 18:8. W meczu SP Kańczuga – SP Krzeczowice padł wynik 6:3. Opiekunem zwyciężek jest pani Czesława Bator. Najlepsze zespoły awansowały do rozgrywek rejonowych. (R)

Piłka ręczna

Ten mecz był do wygrania...

Hutnik Kraków – Czuwaj Przemysł 29:25 (15:13)

Czuwaj: Sliwiński, Kulik – Szechyński 3, Błażkowski 1, Krupa 3, Bialic 4, Szczerbak 5, Szarpecki 0, Maćkowski 2, Batko 1, Czajkowski M. 3, Król 3.

Hutnik: Tryliński, Kowtun – Chrabota 8, Komenda 3, Wojs 1, Kierczak 3, Barski 0, Wawrzyniak 3, Korus 1, Wróbel 2, Balicki 5, Grzeszczak 3.

Sędziowali: S. Gwóźdź (Katowice) i L. Pazur (Ruda Śl.).

Kary: Czuwaj – 4 min., Hutnik – 6 min.

Widzów: 70 (!)

Finał makroregionalny Pucharu Polski w piłce ręcznej rozegrany został pomiędzy I-ligowym Hutnikiem Kraków i II-ligowym Czuwajem Przemysł, który w ekstraklasie zagra od przyszłego sezonu. Gospodarzami byli „hutnicy” i oni też należeli do faworytów tego spotkania, zwłaszcza że w drużynie przemyskiej zabrakło Jacka Pysia i Kazimierza

Wiśniowskiego, dwóch podstawowych zawodników.

Jednak początek meczu układał się po myśli gości, objęli prowadzenie 0:2 i mieli szansę na podwyższenie korzystnego dla siebie rezultatu. Zabrakło skuteczności, co pozwoliło Hutnikowi na odrobienie strat, doprowadzenie do remisu 3:3 (7. min.), a następnie objęcie prowadzenia 9:6. Kilkubramkowa przewaga gospodarzy utrzymała się do zakończenia I połowy meczu. Po przerwie na parkiecie pojawił się Igor Szczerbak i po kilku jego bramkach oraz lepszej grze całego zespołu, Czuwaj najpierw doprowadził do remisu – 19:19 (42. min.), a następnie wyszedł na prowadzenie 23:22 (49. min.). Jeszcze w 52. min. był stan remisowy 24:24 i zapowiadała się emocjonująca końcówka spotkania, ale kilka błędów graczy przemyskich, „oddań piłki w ręce przeciwników”, przechyliło szalę na stronę gospodarzy i... było po meczu.

Złości z takiego stanu rzeczy nie ukrywał trener B. Ozga: – Hutnik niczego nie pokazał,

mecz był do wygrania. Zdecydowała nieskuteczna gra na początku, kiedy mogliśmy prowadzić 5:0 i brak koncentracji w końcówce. Jednak graliśmy bez Pysia i Wiśniowskiego, weszli do składu juniorzy i z nich najlepiej wypadł Mariusz Czajkowski. Nie tylko zdobył 3 bramki, ale w obornie nieźle radził sobie z reprezentantem kraju, Chrabotą.

Tak więc do ósemki najlepszych pucharowych drużyn w Polsce awansował Hutnik, a Czuwajowi pozostało nadal cieszyć się z I-ligowego awansu. (R)

Zapowiedzi

Z udziałem A. Niemczaka i...

Bardzo ciekawie zapowiada się V Bieg Uliczny o Memoriat ks. Bronisława Markiewicza, którego organizatorami są: Urząd Gminy, Parafia Rzymskokatolicka, Zarząd Gminny Szkolnego Związku Sportowego i Szkoła Podstawowa nr 1, wszyscy z Pruchnika. Współorganizatorem jest Antoni Niemczak, urodzony w Pruchniku, 7-krotny mistrz Polski w biegach długich, rekordzista Polski w maratonie, który zapowiedział także swój start w biegu otwartym mężczyzn (!). Impreza odbędzie się 27 kwietnia od godz. 13.00, ze startem i metą na stadionie LZS w Pruchniku, a choć przeznaczona jest dla młodzieży szkół podstawowych to w programie są także biegi otwarte kobiet i mężczyzn.

... R. Kuleszy i W. Żmudy

Także 27 kwietnia, ale o godz. 13.00, w Kańczuce rozegrany zostanie supermecz piłki nożnej Oldboje Kamaxu contra Szkoła Trenerów PZPN. Spodziewana jest obecność m.in. Ryszarda Kuleszy, Władysława Żmudy, Zdzisława Kapki, Marka Koniarka i Adama Musiała. Organizatorzy tego spotkania zapowiadają wielkie emocje. (R)



Najlepsze młodziczki z Pucharem Życia Przemyskiego. K. Czubska (pierwsza z prawej).

XXXV Błękitna Wstęga Sanu

Dobra szkoła W. Gila

Młodzi biegacze z klubu MOS-UKS Lider z Lubaczowa, potwierdzili swoją supremację w województwie przemyskim, zajmując wiele czołowych lokat podczas jubileuszowej XXXV Błękitnej Wstęgi Sanu.

W najmłodszej grupie wiekowej dziewcząt, na dystansie 1000 m kolejność była następująca: 1. A. Feszczyn (SP Łukawiec), 2. M. Sobala (SP Maćkówka), 3. S. Pieszko, 4. A. Stec, 5. A. Michalik, 6. S. Konońska (wszystkie SP 15 Przemysł).

Chłopcy, 1200 m: 1. J. Szczygieł, 2. A. Misztal (obaj MOS SP 2 Lubaczów), 3. D. Ilnicki (MOS SP 1 Lubaczów), 4. P. Cygan (SP Łukawiec), 5. A. Demski (SP Pruchnik), 6. S. Segą (MOS SP 2 Lubaczów).

Młodziczki, 1200 m: 1. K. Czubska (Karpaty MOSiR Krosno), 2. K. Ozba (Stal-Społem Stalowa Wola), 3. J. Decowska (Karpaty MOSiR Krosno), 4. I. Kaczmarek (Stal-Społem Stalowa Wola), 5. A. Stec (SP 15 Przemysł), 6. M. Nieradko (Stal-Społem St. Wola).

Młodzicy, 1500 m: 1. R. Dyś, 2. R. Turek (obaj Stal-Społem St. Wola), 3. J. Kuźniar (SP 2 Pruchnik), 4. D. Rokita (SP 5 Przemysł), 5. A. Rybak (Stal-Społem St. Wola), 6. M. Michalik (SP Łukawiec).

Juniorzy, 4000 m: 1. S. Ważny (MOS-UKS Lider Lubaczów), 2. M. Zajdel (Karpaty MOSiR Krosno), 3. K. Mudy, 4. G. Startek (Stal-Społem St. Wola), 5. J. Szymański (LKS Czarni Oleszyce), 6. R. Lesiak (Stal-Społem St. Wola).

Juniorzy, 2500 m: 1. T. Rząsa (WSP AZS Rzeszów), 2. T. Czuba, 3. L. Bizior (obaj Stal-Społem St. Wola), 4. J. Grzesiek, 5. P. Milo (obaj MOS-UKS Lider Lubaczów), 6. W. Dudziak (MKS Halicz Ustrzyki Dolne).

Juniorzy, 2000 m: 1. A. Małek (MOS-UKS Lider Lubaczów), 2. E. Wierdak (Karpaty MOSiR Krosno), 3. E. Obirek (LKS Czarni Oleszyce).

Weterani, 2500 m: 1. H. Wydarty (Krosno), 2. W. Katan (Karpaty MOSiR Krosno), 3. H. Pajda (Przemysł), 4. K. Sałdan (Buszkowice).

Trenerem świętych biegaczy z Lubaczowa jest Wiesław Gil, który podczas olimpiady młodzieży w Raduczu k. Skierzwie został sklasyfikowany na 16. miejscu spośród 150 szkoleniowców z całej Polski. (R)

Tenis stołowy

Dzielni żacy

Bardzo dobrze wypadli najmłodszy zawodnicy przemyskiego Nurtu podczas III Mistrzostw Polski Żaków (rocznik 1987), które 11 kwietnia odbyły się w Częstochowie.

W gronie 82 chłopców Marcin Górnica zajął wysokie 4. miejsce, a jego koleżanka Magdalena Cap była 5. spośród 60 rówieśniczek. Ich trenerem w klubie jest Zdzisław Bodnar, ale „cegiełkę” do tak dobrego wyniku dołożyli także nauczyciele wf. w Szkole Podstawowej nr 5 w Przemyslu (oboje są uczniami tej szkoły) – A. Fedejko i R. Przybyło. Gratulujemy!

Dobrze zagrała Anna Jędruch (Nurt) w parze z A. Śmigasie-

wicz (Bronowianka) podczas Mistrzostw Polski Młodzieżowców (Częstochowa, 12-13.04). Po minimalnej przegranej z późniejszymi medalistkami mistrzostw zajęły ostatecznie 9-16 miejsca.

13 kwietnia w Tarnowie odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Młodzików. Startujący w nich przemyscy tenisiści zajęli miejsca:

– w grach podwójnych młodzieży: 5-8. K. Bagniak-A. Oleksińska (MKS MDK)

– w grach podwójnych młodzików: 5-8. P. Jasiewicz (STS-MDK)-M. Oleksiński (MKS MDK)

– w grach indywidualnych: 7. A. Oleksińska, 8. K. Bagniak i 8. P. Jasiewicz (R)

Pływanie

Medale pływaków

7 medali zdobytych przez pływaków specjalnej troski z Przemysła to plon ich udziału w III Ogólnopolskim Mitingu Pływackim w Olsztynie (10-13 kwietnia).

W skromnej, 4-osobowej grupie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Przemyslu, podwójnymi medalistami zostali Andrzej Jawniak, który na dystansie 100 m stylem dowolnym wywalczył srebrny medal, a na 50 m grzbietowym – medal brązowy, Agnieszka Chomiszczak (medal złoty i brązowy), Monika Domaradzka (dwa razy srebro), a Grzegorz Duda raz zdobył medal brązowy i raz zajął czwarte miejsce. Ich trenerami i jednocześnie opiekunami podczas zawodów byli: Jolanta Cicińska i Tadeusz Marciniak. Wyjazd na taką udaną imprezę sportową został



Andrzej Jawniak – zdobywca „srebra” i „brązu”.

zrealizowany dzięki istnieniu Towarzystwa Sportowego – Olimpiady Specjalne i dofinansowaniu przez Urząd Wojewódzki w Przemyslu. (R)

Uchwała Nr 56/97

Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 7 kwietnia 1997 r.

w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Miejskiej Przemysł liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230, z 1984 r. Nr 34, poz. 184, z 1987 r. Nr 33, poz. 180, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198 i Nr 73, poz. 431, z 1991 r. Nr 73, poz. 321 i Nr 94, poz. 419, z 1993 r. Nr 40, poz. 184, z 1996 r. Nr 127, poz. 593) oraz art. 40, ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity) z 1996 r. Dz.U. Nr 13, poz. 74, zm: Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496, Nr 132, poz. 622, z 1997 r. Nr 9, poz. 43)

Rada Miejska w Przemyslu postanawia:

§ 1
Ustalić na terenie Gminy Miejskiej Przemysł liczbę 24 punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

§ 2
Traci moc Uchwała Nr 149/95 Rady Miejskiej w Przemyslu z dnia 27 grudnia 1995 r. w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych dla terenu Miasta Przemysła zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

§ 3
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Przemysła.

§ 4
Nadzór nad wykonaniem uchwały powierza się Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

§ 5
Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§ 6
Uchwała zostanie podana do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ MGR ANDRZEJ MATUSIEWICZ

HURTOWNIA
D&K
RAJSTOPY
(wszystkie rodzaje,
kolory i rozmiary)
SKARPETY
KOSZULKI
GETRY
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-10) 78 40 70

BASENY
KAPIELOWE
zewnątrz i wewnętrzne
do pływania, relaksu
i hydroterapii
wykonawstwo
urządzenia i wyposażenie
środki chemiczne
uzdatniania wody
foliowanie basenów
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY I INSTALATOR
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-
USŁUGOWE „BOLMAR” S.C.
Przemyśl, ul. bpa J. Głazera 4
TEL. 706131, 710006

4FORTET
Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe
FORTET S.C.
37-700 Przemyśl
ul. Jasińskiego 56
tel. 0-10 78-97-58

- Produkcja mebli kuchennych
- Produkcja mebli biurowych
- Wykonanie mebli na zamówienie wg życzeń klientów

Szybkie terminy, konkurencyjne ceny

PHU „Mors” Jarosław
Przemyśl, ul. Mickiewicza 9, tel. 785-133
ul. Jagiellońska 21
Przeworsk, ul. Jagiellońska 2, tel. 487-099

WIELKA WIOSENNA PROMOCJA!
CENY FABRYCZNE

pralki automatyczne • suszarki
kuchnie gazowe • elektryczne • mikrofalowe
lodówki • zamrażarki • witryny • lody chłodnicze
malaksery • odkurzacze • sokowirówki • żelazka

telewizory • magnetowidy • odtwarzacze

OBNIŻKI!!! OBNIŻKI!!! OBNIŻKI!!! OBNIŻKI!!! OBNIŻKI!!!

Pralka Gracja PDG 585	1036 zł	960 zł
Pralka PDG 385	979 zł	899 zł
Pralka SL 346 X	1545 zł	1405 zł
Pralka ARDO A 500	986 zł	905 zł
Kuchnie mikrofal. IGNIS AKL 530	460 zł	400 zł
Chłodzi-zamrażarka POLAR CZ 3402	1826 zł	1670 zł
Chłodziarka POLAR C-210	742 zł	675 zł
Chłodzi-zamrażarka WHIRLPOOL ART 772	1590 zł	1490 zł
zamrażarka szufladowa EK 100	693 zł	630 zł
zamrażarka skrzyniowa TZ 120 DD	863 zł	751 zł
zamrażarka skrzyniowa ZD 140 BL	845 zł	704 zł
zamrażarka skrzyniowa ZD 180 L	899 zł	770 zł
odkurzacz 338.5	185 zł	165 zł

Do 15 maja zamrażarki firmy ZAMEX Żagań w cenie fabrycznej.
Każdy kupujący otrzymuje KARTĘ STAŁEGO KLIENTA
Bezpłatny transport do domu klienta w dniu zakupu
RATY BEZ PORĘCZYCIELI - TYLKO 13,47% ROCZNIE
Cotygodniowe losowanie nagród

OKNA PCV
... tańsze od drewnianych

Okno-Res
PRZEMYSŁ
ul. Ratuszowa 14, tel. (0 10) 789-440

Wielka Promocja
STOLARKA BUD.
OKNA
DRZWI
Dealer

- GLAZURA • TERAKOTA • KLEJE
- BORZEZIA PCV, SIDING od 13,50 zł/m²
- PANELE BORZEZYJNE od 13,86 zł/m²
- PANELE PODŁOGOWE od 30 zł/m²
- STAL, BLACHY DACHOWE
- STOLARKA PONIŻEJ CEN FABR.
- GARAŻE METALOWE

HURT
Zapraszamy
- Transport gratis!

RZESZÓW, Okulickiego 14
(plac AGROMY)
tel. (017) 360-94 w. 228; tel. kom. 090 375-676
LUBACZÓW, ul. Baziaka, tel. (010) 320-181



PPHU „VIDOK” S.C.
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel. (0-17) 552-471, 552-224
tel./fax (0-17) 552-470

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36a Marko-Exim Boks 22
tel. (0-10) 789-272 wew. 222
tel. kom. 090 685 865

PRODUCENT

- okna i drzwi z PCV
- system PANORAMA, VEKA
- stolarka i konstrukcje z aluminium
- system WICONA, YAWAL
- stosujemy okucia **AUBI**

- Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową □
- Bezpłatny transport na miejsce montażu □
- Gwarancja 5 lat □ Dogodny system sprzedaży ratalnej □

☑ DORADZTWO ☑ SPRZEDAŻ ☑ WYKONAWSTWO

Zakład Usługowo-Handlowy
INSTALCO
PRZEWORSK - UL. ZIELONA 3
tel./fax (0-10) 48-74-43
PRZEMYSŁ - UL. 3 MAJA 31
tel./fax (0-10) 70-45-09
Zapraszamy w godz. od 8 do 17

NOWOCZESNE ENERGOOSZCZĘDNE
TECHNOLOGIE W INSTALACJACH
WODOCIĄGOWYCH I GRZEWCZYCH
Instalacje z rur wielowarstwowych (PE-AL-PE)
i złącz mosiężnych typu KISAN
● Instalacje z rur i złączy miedzianych ●
(rura ø15 - 4,80 m.b.)

GRZEJNIKI
Lech, Convector, Stelrad
KOTŁY
CENTRALNEGO
OGRZEWANIA
elektryczne, na olej opałowy i gaz,
jedno- i dwufunkcyjne
VISSMAN, IMMERGAS
Wszystkie urządzenia i materiały w cenach producenta!

Adige
MEBLE
SPRZEDAŻ MEBLI
W FABRYCZNYCH CENACH PRODUCENTA

Filia nr 1: Przemyśl, ul. Lwowska 36A
tel./fax 48 (0-10) 78 39 91
tel. 48 (0-10) 78 95 79

Filia nr 2: Jarosław, ul. Cegielniana
tel./fax 48 (0-10) 21 44 16
tel. 48 (0-10) 21 44 16

STOLBUD
Sokołka S.A.

Poleca okna drewniane, trójszybowe,
jednoramowe oraz drzwi profilowane
z płyty amerykańskiej.
Drzwi drewniane wejściowe.
Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.
Przemyśl, ul. Lwowska 36a
tel./fax 789272 w. 214

Sprzedaż ratalna

UWAGA PRODUCENCI OKIEN!!!
OKUCIA OBWIEDNIOWE „ROMB”
produkcji FEWB „METALPAST-ZŁOTÓW”
oferuje oficjalny dystrybutor:
Przedsiębiorstwo „Okno-Res”
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14,
tel. (0-10) 78 94 40

instalator s.c.
Przeworsk
ul. Niepodległości 57
tel./fax 48-83-45
tel. 48-73-45

DACHÓWKI CERAMICZNE
BIEGONICE
BTS
Dachkeramik
WSZYSTKO DO DACHU

OPOCZNO
Jedyny producent
udzielający
5 lat gwarancji
na swoje wyroby
„Dobre, bo polskie”

Zamknięcie tunelu
Dla dokonania remontu przejścia tunelowe-
go w stacji Przemyśl Główny nastąpi całko-
wite zamknięcie przejścia z ulicy Czarniec-
kiego na plac Legionów dla osób nie związa-
nych z ruchem pociągów od dnia 28.04.1997
do 30.09.1997 r.
Przejście przez układ torowy jest zabronio-
ne.
Za wynikię uciążliwości przepraszamy.

ogłoszenia i Reklamy do
tygodnika Życie Przemyskie
przyjmują:
PRZEMYSŁ
• Sekretariat redakcji,
ul. Barska 15, tel. 702200,
703041, 703042, fax 707384
• Biuro Podróży „Samaj”,
ul. Franciszkańska 2,
tel./fax 787926
JAROSŁAW
• Oddział redakcji,
pl. Mickiewicza 10,
tel./fax 212034
PRZEWORSK
• „SIS” Agencja Reklamy, ul.
Krasickiego 50/3, tel. 487550

Autoryzowany
przedstawiciel
na Polskę pld.-wsch.
HES zaprasza
na zakupy

Sklepy czynne do godz. 18.00
w soboty do godz. 13.00
Przy zakupach korzystne rabaty
- do 20%

Jarosław: ul. Kruhel Pełkiński 72
ul. Tarnowskiego 18A
Przemyśl: ul. Ratuszowa 14
ul. Ofiar Katyń 17
Przeworsk: Rynek 10

O P O N E X



sprzedaż ratalna
montaż bezpłatny
dwuletnia gwarancja
komputerowe wyważanie kół
wulkanizacja
- wystawiamy faktury VAT

JAROSŁAW
ul. Kraszewskiego 66
tel. 212717

Zapraszamy • codziennie 8.00-19.00 • soboty 8.00-14.00

GABINET OKULISTYCZNY

PRZEMYSŁ, UL. MICKIEWICZA 25, TEL. 78-86-10

przyjmują specjaliści okuliści

- Lek. A. PELCZARSKA
- Lek. S. SOCHACKI
- Lek. M. SZUPELAK
- Lek. E. KONOWALCZYK

• komputerowe badanie wzroku
• soczewki kontaktowe

sklep optyczny

czynny od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 13.00

SEAT
VOLKSWAGEN GROUP



- IBIZA 1,0 E - od 29.500
- CORDOBA 1,4i - od 35.300
- TOLEDO 1,6i promocja! - od 42.000 + telewizor
- INCA VAN 1,4 - od 33.000 (netto)

P.H. EXTER RZESZÓW
ul. Reymonta 3, tel. 52-36-37

„MABO” MATERIAŁY BUDOWLANE
Przemysł, ul. Zybkiewicza 9, tel. 789409 od 8 do 16

SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW SZWAJCARSKIEJ FIRMY CHEMIPLAST
- TYNKI ŻYWICZNE, TYNKI MARMUROWE, TYNKI KWARCOWE, FARBY FASADOWE
ZAPRASZAMY

UWAGA!
ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPARCIACH ŁAWEK

GWARANTUJEMY:
- estetykę wykonania
- możliwość wyboru lokalizacji
- znakomitą czytelność
- niskie ceny

Szczegółowa informacja pod nr. tel. (0-10) 700-853
RWPBU REMAL-TEX.
Przemysł, ul. 22 Stycznia 3/29



HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH „SAMAKO” sp. z o.o.

Przemysł, ul. Ofiar Katyń 16 (za Płytami Płisłowymi), tel. 78 07 61

300 wzorów płytek renomowanych firm włoskich. Dostawy bezpośrednio od producentów. Większe partie towaru dostarczamy własnym transportem TIR

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 16.00 w soboty od 9.00 do 13.00

OKNA PCV

Przemysł
ul. Ratuszowa 14
tel. (0 10) 789-440

KASETONY SUFITOWE
- STYROPIANOWE
- DREWNOPODOBNE
- SKLEJKOWE
Dystrybutor regionalny firm

MEBLE
• Pokojowe już od 720 zł
• kuchenne już od 465 zł
DUŻY WYBÓR, RATY

F.H. MEKOR-BIS S.C.
Przemysł, ul. Zielńskiego 14
tel. 783-316 wew. 7.

NOWOCZESNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Z NAMI CIEPLEJ


foto hurt

oddział PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36a (MARKO-EXIM), tel. (010) 78-92-72 w. 223

ELEWACJE WINYLOWE SIDING

TYNKI NA STYROPIANIE Ceresit Henkel

Alfa Romeo
POCZUJ SWOJ PRESTIŻ I MOC



Alfa Romeo

145 - w cenie od 35.654 zł
146 - w cenie od 39.344 zł
155 - w cenie od 50.571 zł

Auto-Res Spółka z o.o.
35-959 Rzeszów, ul. Rejtana 65
tel./fax (017) 52-44-44

Cuore Sportivo

Wojewódzki Zakład Weterynarii w Przemysłu ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonanie gazociągu (przyłącza) Ø 80, długości 131 m, w poboczu ul. Lwowskiej 7.

Termin realizacji zamówienia maj 1997 rok.
Specyfikacja istotnych warunków zamówienia do nabycia za 10 zł w siedzibie zamawiającego w dni robocze od godziny 8.00 do 14.00 w pokoju 204, tel. 787905.
Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 2.000 zł do kasy zamawiającego do dnia 12 maja 1997 r. do godziny 12.00.
Otwarcie złożonych ofert nastąpi w dniu 12 maja 1997 roku o godzinie 14.30 w siedzibie zamawiającego.
W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełnią warunki określone w Ustawie o Zamówieniach Publicznych.

UWAGI!
PORAZAJĄCO NISKIE CENY TYLKO DO KOŃCA KWIETNIA '97

OKNA I DRZWI Z PCV

PRODUCENT Okno-Res
Filia w Przemysłu
ul. Ratuszowa 14, tel. (010) 78 94 40

KOREKS foto hurt

tel. 78-33-89
Rynek 3
Przemysł

ART. FOTO
BATERIE
KASETY
ŻARÓWKI

KOMPUTERY

AUTORYZOWANY DEALER PANASONIC

AE ADAX PERSONAL COMPUTER

ADAX-LAND XERREX
Przemysł, ul. 3 Maja 19
tel./fax (0-10) 704-753



**Komputery
SERWIS**

Przykładowe ceny:
Monitor 14" z głośnikami - 795 zł
Drukarka HP 5L - 1490 zł (promocja)
Modem Zoltrix 33.6 bps voice - 399 zł
Modernizacja i rozbudowa komputerów w rozliczeniu przyjmujemy używane podzespoły!!!
Sprzęt naprawiamy i instalujemy w domu klienta!!!
Wystarczy zadzwonić. Zapraszamy do sklepu Przemysł 3 Maja 21 (obok DHI "Szpaków")
System X tel. 708888

PHU Surowców Wtórnych „SUROMAT”
Przemysł, ul. Zielińskiego 33

**SKUP
MAKULATURY**
1 kg od 700 - 1000 starych złotych
oferuje do sprzedaży
papiery toaletowe
papiery pakowe
tel. 78 79 70

OGŁOSZENIE
Zarząd Gminy Fredropol ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność gminy;

Lp.	nr działki	pow. ha	przeznaczenie w MPO	cena wywoławcza zł
Kalwaria Paławska:				
1.	333/1	0,17	budowlana	2738
2.	451/2	0,16	budowlana	2582
Makowa:				
3.	261/2	0,08	budowlana	1446
4.	261/3	0,06	budowlana	1106
5.	261/4	0,06	budowlana	1106
6.	261/5	0,09	budowlana	1616
7.	261/8	0,08	budowlana	1446
8.	261/9	0,09	budowlana	1616
9.	261/10	0,09	budowlana	1616
Nowosiółki Dydzińskie:				
10.	84	0,11	letniskowa	1736
Nowe Sady:				
11.	1999/5	0,16	budowlana	2246
Posada Rybotycka:				
12.	31	0,21	budowlana	2921
13.	34	0,15	budowlana	2111
14.	37	0,37	budowlana	5081
15.	32	0,04	budowlana	626
16.	62/2	0,14	budowlana	1976
17.	110	0,22	letniskowa	2946
18.	116	0,58	letniskowa	7626
19.	127	0,23	letniskowa	3076
Fredropol:				
20.	187/2	0,21	budowlana	4706

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 1997 roku o godzinie 10.30 w budynku Urzędu Gminy w Fredropolu, pokój nr 15.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium do kasy urzędu w wysokości 10% ceny wywoławczej na pół godziny przed otwarciem przetargu.
Szczegółowych informacji udziela inspektor Grażyna Wilgucka, tel. 71-98-17, 71-98-84.

DELTA Sp. z o.o.
37-514 MUNDNA k. Jarosława, ul. Morawska, tel. 23-22-85, tel./fax 23-12-93
PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36 A
Mark-Exim, boks 24, tel. 789278, 789224

PRODUCENT
- okien i drzwi z aluminium
- okien i drzwi z PCV
- ogrodów zimowych
z profili renomowanej firmy
PONZIO POLSKA
deceuninck - Belgia
OKUCIA WINK HAUS - Niemcy

Rok założenia firmy 1990
Niezmienność profili i okuć od 6 lat
GWARANCJĄ JAKOŚCI NASZYCH USŁUG
☆ LAUREAT KONKURSU „Budowa Roku 1995” ☆

NOBILE
Polecamy pełny asortyment wyrobów
- rabaty od cen fabrycznych
- dostawa naszym transportem
FARBY ZAPRASZAMY
HURTOWNIA
ADAM
JAROSŁAW Widna Góra 98A tel./fax 21-23-26
PRZEMYSŁ ul. Batorego 5 tel./fax 78-94-15

**SYSTEM DOCIEPLEN BUDYNKÓW
ATLAS STOPTER**
oraz inne wyroby firmy
ATLAS
poleca
HURTOWNIA ADAM
JAROSŁAW Widna Góra 98A tel./fax 21-23-26
PRZEMYSŁ ul. Batorego 5 tel./fax 78-94-15

AUTO SALON
SKUP-SPRZEDAŻ
37-700 Przemysł, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 70 26 99 (naprzeciwko CPN BUDY).

- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- SPRZEDAJEMY NA RATY
- 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW

- Jeśli masz upatrzony samochód, a brak Ci gotówki, zgłoś się do nas.
- Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.
- Najniższa prowizja (2%)


USŁUGI WULKANIZACYJNE
SPRZEDAŻ OPON UŻYWANYCH
Czynny w godz. 9-19 codziennie.

OGŁOSZENIE
Dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych w Birczy ogłasza nabór młodzieży do I klasy Liceum Ekonomicznego w Birczy.
Podania należy składać w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Birczy w terminie do 31 maja 1997 r.
Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły w godzinach od 8.00 do 14.00. Telefon - Bircza 20.

Firma Przemysł, ul. Ofiar Katynia 16 tel./fax 78-03-08 tel. 78-00-41
MAK-BUD s.c.
WYKONAWSTWO-SPRZEDAŻ
DOCIEPLENIA
dryvit
STYROPIAN
SIVROPOL
♦ PANELE PODŁOGOWE i ŚCIENNE
♦ BLACHY DACHOWE
♦ FARBY
♦ TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO i NATRYSKOWE
GWARANCJA - NISKIE CENY - SPRAWDŹ!

OFERTA SPECJALNA
Samochody używane zakupione w polskich salonach:
Renault Megane 1,6 RT (1996, 48 000 km, pełne wyposażenie) 40 000 PLN
Renault 19 RN sedan (1994, 46 000 km, wsp. kier., alarm, blokada skrz. biegów) 28 000 PLN
Renault 19 1,4 RT (1994, 74 000 km, wsp. kier., alarm, metalic, blokada skrz. biegów) 28 000 PLN
UWAGA: powyższe ceny nie zawierają opłaty skarbowej.

NOWY RENAULT CLASSIC
AUTORYZOWANI PARTNERZY RENAULT ZAPRASZAJĄ NA JAZDĘ PRÓBNĄ



Nowy Renault Classic. Poduszka Powietrzna kierowcy w wyposażeniu seryjnym. Ubezpieczenie OC i Zielona Karta wliczone w cenę samochodu. Przyjazna cena: już od 41.300 zł*.
Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

ROZNY KOSZT KREDYTU *przy kursie 1 DEM = 1.8120 PLN z dn. 20.01.97
11,47% Renault poleca kredyt z Banku PBI S.A. Renault zaleca oleje elf

Autoryzowany Partner Renault FPUH „FORTA” Leszek TADLA Przemysł, ul. Lwowska 11a tel./fax 78-92-53

RENAULT Assistance 24h 0-22 622-24-02
RENAULT TO PEŁNIA ŻYCIA

PHU „Konsrol” Skład Opału ul. Nestora „RAMPA BURAK” tel. 78-68-11
Oferuje:
- węgiel wysokiej jakości (30 tys. KJ)
- koks
Niskie ceny. Zapewniamy:
- bezpłatny załadunek
- transport (bezpłatny powyżej 5 ton)
SPRZEDAŻ RATALNA.

AKME
Hurtownia Odzieży Przemysł, ul. Łukasieńskiego 7 tel. 782489, fax 788071
oferuje w cenach producenta
rajstopy - Golden Lady
bielizna - ATLANTIC
biustonosze, getry, skarpety i inne artykuły!

„STALPROFIL”
ŻURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW
HUTNICZYCH
I BUDOWLANYCH
 TEL. 78-21-58 71-34-36
 FAX. 70-14-56
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 7.00 DO 15.00
W SOBOTE
OD 7.00 DO 13.00

AUTORYZOWANY DEALER DAEWOO
P.U.H.MOTOZBYT
 Spółka z o.o.
 Tomaszów Lubelski
zatrudni pracowników
w salonie sprzedaży
w Przemysłu.
 Oferujemy atrakcyjne warunki placowe.
 Zainteresowanych prosimy o kontakt w Jarosławiu, ul. Elektrowniana 4 lub tel. 217764, 217765

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER W WOJ. PRZEMYSKIEM
CENTRUM DAEWOO
PUH MOTOZBYT
 Oddział w Jarosławiu, ul. Elektrowniana (obok Rejonu Energetycznego)
 tel./fax 21-77-64, tel. 21 77 65
NAJWIĘKSZY W REGIONIE WYBÓR SAMOCHODÓW
 • DAEWOO: samochody w ciągłej sprzedaży
 • POLONEZY: Atu, Caro, Diesel, Rover, Truck
 • LUBLIN, ŻUK, nadbudowa do Trucka
NOWE POLONEZY CARO PLUS, ATU PLUS
 Polonez Caro i Atu – Ubezpieczenie OC, AC i NW gratis

ZARZĄD GMINY BIRCZA
ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora
Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych w Birczy.
Warunki konkursu:
 Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać wykształcenie wyższe pedagogiczne oraz co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej.
 Od kandydatów wymaga się potwierdzonej oceny pracy na poziomie co najmniej dobrym za okres 5 lat lub dobrej opinii o pracy na stanowisku, wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędach administracji rządowej.
Zgłoszenia powinny zawierać:
 – uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora szkoły,
 – kwestionariusz osobowy,
 – odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje i staż pracy,
 – ocenę lub opinię z ostatnich 5 lat pracy,
 – świadectwo zdrowia,
 – oświadczenie o niekaralności.
 Oferty z wymaganymi dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS” do dnia 8 maja 1997 roku, w sekretariacie Urzędu Gminy Bircza.
 Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 12.05.1997 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Bircza.

CERAM-KO GLAZURA
PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
 Przemysł, ul. Batorego 5
 tel. 783991 w. 25

RADIO TAXI 96-21 GALICJA
 lub 70-79-70
 – czynne całą dobę
 – niskie ceny
 – bezpłatny dojazd na terenie miasta
 – zakupy na zamówienie
NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ NAJLEPIEJ

TAXI-BOREŁOWSKIEGO
70 32 32
poleca:
 ✓ bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
 ✓ wystawianie rachunków na życzenie klienta
 ✓ bezpieczny przewóz dzieci (przedszkole, szkoła)
 ✓ obsługa uroczystości (śluby, chrzciny, pogrzeby)
 ✓ możliwość dokonywania drobnych zakupów z dowozem
ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

KOMPUTERY
INTEO, ESCOM, ADAX, DTK
 Komputery **INTEO** już od 2800 zł
 Komputery **ESCOM** już od 3060 zł
 Komputery **ADAX** już od 3380 zł
 Komputery **DTK** już od 3690 zł
 Ceny z VAT
 Ceny pełnych zestawów Pentium 120 z HDD 1200 MB i monitorem kolorowym
 Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰
INTEO ul. J. Tuwima 2, Przemysł
 tel./fax (0-10) 78 55 85

TAXI >CENTRUM<
 Przemysł, ul. Jagiellońska
tel. 788-688
ZAPRASZAMY CAŁĄ DOBĘ

Auto-moto
 125p, 1989, nowe opony i futrzaki. 799458.
 126p, 1987 r., nowy akumulator, alternator, 3700 zł. Tel. 710544 po 16.00.
 126p, 1989, FI, skoda 105L, 1982. Tel. 485399.
 Audi 1,6 1986 r. Tel. 705695.
 Audi 80, 1984, 1600, wtrysk. Tel. 782861 w. 1927.
 Autoalarmy z pilotem 149 zł. 709171.
 Do sprzedania fiat 125p na części. Wiadomość: Zakład Samochodowy Janusz Boczek, ul. Węgierska 20, Przemysł.
 Do sprzedania renault laguna 2,2D, model 1995, 48000 km, biała, stan idealny. Tel. 785424 lub 707705.
 Fiat 125p, 1500, 1983 rok prod., zadbane, 2100. Kaliników 259.
 Fiat 126p, 1976 r., stan techniczny b. dobry. Tel. 785331 po 16.00.
 Fiat 126p, 1986. Aksmance 30, gm. Fredropol.
 Fiat 126p, 1988 r. Sośnica 186.
 Fiat 126p, 1992 rok prod., pilnie sprzedam. Żurawica 386, tel. 713555.
 Fiat 126p, 91 rocznik. Tel. 786203.
 Fiat 126p FL, XII 1989, I właściciel. Rokzyce 28.
 Fiat 126p, rok prod. 1979. Tel. 788557.
 Fiat 126p, składak, 1983-84, stan techniczny b. dobry. Tel. 707382.
 Fiat 126p, XI 1994. Tel. 701518.
 Forda escorta pony 1.9 1991 r. lub zamienie. Dworskiego 58, tel. 785162.
 Ford sierra 1600, rok prod. 1985, cena 27000 zł lub zamiana, białe tablice. Tel. 788189.
 Łada samara 1300, 1988 r., alufelgi, kolor bordowy. Tel. 701815.
 Łada samara 1500, rok prod. 1992, złoty metalik, szyberdach, aluminiowe felgi, spojlera, exportowa wersja, cena 13500. Przemysł, tel. 780604, 780605.
 Łada samara, 1990-91, 1500. Tel. 788328.
 Łada samara, rok prod. 1987 sprzedam. Tel. 799139.
 Motocykl crossowy suzuki RM-250. Tel. 713017.
 Nissan terrano 2.4i, rok prod. 1987-88, benzyna + gaz. Tel. 701901.
 Opel astra, 1993 r. Tel. 706031.
 Opel kadett combi, 1,6 diesel, rok prod. 1987. Tel. 788324.
 Opel vectra TDI, 1995 r. 010 212744.
 Peugeot 106 1.4 diesel, 1993. Przemysł, 705243.
 Peugeot 405 1.4 1993 r., bogate wyposażenie lub zamiana na tańszy. Tel. 786521.
 Pilnie sprzedam 126p, rok prod. 1993, przebieg 41000. Wiad.: Siedlińska 35 między 16.00 a 20.00.
 Pilnie sprzedam alfa romeo 33 TD, rok prod. 1988, stan bardzo dobry. Tel. 702994 do 15.00, 706494 po 15.00.
 Płandeki – wyrób i naprawa. Radymno, ul. 3 Maja 19. Żuk, 250 zł, Star, 750 zł/szt.
 Polonez 1500, XII 1989 r., garażowany. Ostrów 301, tel. 710620.
 Polonez 1,6 GLI, 1995 r. Tel. 710627.
 Polonez 1,6, rok prod. 1991, przebieg 55 tys. km, cena do uzgodnienia. Żurawica 303.
 Przyczepa AL-8011, sprzedam. Tel. 713196.
 Rover 620 Si, 2.0 DOHC 16 V, sprowadzony w całości, certyfikat legalności pochodzenia, IX 1994 r., 010 212744.
 Samara 1,3, 88 rok. Tel. 701111.
 Skoda favorit, 1991. Tel. 799390.
 Skup 126p od roku 1985 wżyz. Tel. 485399.
 Sprzedam audi 100, 1986 r., centralny zamek, wspomaganie i inne. Tel. 782968. Cena 14300.
 Sprzedam audi 80 1,6. Tel. 789345.
 Sprzedam BMW 318i, rok prod. 1987, cztery nadwozie model 88, dużo dodatków. Wiadomość: Radymno, ul. Królowej Jadwigi 2, tel. 776 po 15.00.
 Sprzedam BMW 320i, rok prod. 1987, cena do uzgodnienia. Żurawica 802.
 Sprzedam ciągnik C-330, przyczepa 6 t, wyrotka. Nowe Sady 24, g. Fredropol.
 Sprzedam cinquecento 700 young. Tel. 702014.
 Sprzedam clio RSI, 1,8, wtrysk, 1993 r., przebieg 107 tys., wspomaganie, elektrycznie opuszczane szyby, szyberdach, autoalarm, centralny zamek, radio + pilot, cena 24000. Tel. 712598, wieczorem.
 Sprzedam daewoo tico, rok prod. 1996, wiśniowy metalik, przebieg 10 tys. km. Tel. 701886, Przemysł.
 Sprzedam fiat 125p, 1976 r. Tel. 788680.
 Sprzedam fiat 125p, cena do uzgodnienia. Tel. 704594.
 Sprzedam fiat 125p combi, rok prod. 1985, użyty synchronizator II biegu, cena 2500 zł. Tel. 788736.
 Sprzedam fiat 126 elegant, 1995 r., cztery wtrysk. Tel. 702605.
 Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1991-92. Radymno, Złota Góra 36, tel. 694.
 Sprzedam fiat 126p, 1988 r. Tel. 700815. Pilnie.
 Sprzedam fiat 126p, 1985. Tel. 788729.

Sprzedam fiat 126p FL, wersja elegant, rok prod. 1994, I właściciel, przebieg 20000 km, bezwypadkowy, garażowany, stan bdb, cena do uzgodnienia. Tel. 787968.
 Sprzedam fiat regatę 1,6, 1986 r., fiat 126p FL, 1987 r. Tel. 010 713322.
 Sprzedam iadę 2105, 1983. Żurawica 779.
 Sprzedam „malucha”, 1993. Tel. 703332.
 Sprzedam mercedesa 123-240 po remoncie kapitalnym. Tel. 715282.
 Sprzedam mercedesa 2,4, podwyższony, przedłużony, bus. Tel. 789345.
 Sprzedam motocykl Yamaha 80. Tel. 704596.
 Sprzedam nysę, 1985. Tel. 710196 po godz. 16.
 Sprzedam opia asconę, 1983 r. Tel. 703161.
 Sprzedam opia vectrę 1,7 diesel z wyposażeniem, cena do uzgodnienia. Sprzedam części do silnika 1,7 diesel. Tel. 708758.
 Sprzedam opia omega combi, rok prod. 1988, 2000 pełny strych, stan bardzo dobry. Tel. 701384.
 Sprzedam opia vectrę 1,6 benzyna, gaz, 1989 r. lub zamienie na fiat 126p z dopłatą. Tel. 713202.
 Sprzedam peugeota 205 junior, 1991. Tel. 483322. Przeworsk Gwizdaj.
 Sprzedam peugeota 405, 1993 r. Tel. 708838.
 Sprzedam poloneza 1500, 1991 r., instalacja gazowa, felgi aluminiowe, cena 9000 zł do uzgodnienia. Tel. 788189.
 Sprzedam poloneza, 1988 r. Przemysł. Dubieckie 133, tel. 780473, 700-15.00.
 Sprzedam poloneza caro 1,5 GLI, rok prod. 1995, platynowy metalik. Tel. 783078 w. 3 do godz. 16, 784312 po godz. 19.
 Sprzedam poloneza caro, 1991 r. 1,6 GLE, metalik. Sierakośce 59.
 Sprzedam poloneza caro GLE, biały, VI 1995 r., centralny zamek, alufelgi. Tel. 213286 do godz. 17, 215568 po godz. 18.
 Sprzedam Pontiac Le Mans, 1988, 1300 ccm. Tel. 783470.
 Sprzedam przyczepę transportową do samoch. osobowego. Tel. 784364.
 Sprzedam renault 11 TSE, 1984 r., wyposażenie dodatkowe, centralny zamek, elektryczne szyby, szyberdach, automatyczne ssanie. Tel. 712401 po 15.00.
 Sprzedam renault megane 1,4-eco, 1996, z salonu, na gwarancji, czerwony, centralny zamek, alarm. Tel. 713078 po 16.00.
 Sprzedam renault trafic, diesel, 2 l, 1988 r., przebieg 200 tys., biały, cena 15000. Tel. 712598, wieczorem.
 Sprzedam samochód fiat 125p, 1976 r. w dobrym stanie. Żurawica 51.
 Sprzedam samochód marki lada, 1995 r., przebieg 20 tys. km. Tel. 702050 po 18.00.
 Sprzedam samochód marki Żuk A-118, rok prod. 1987, skrzynia 4-biegowa, stan dobry. Hurtownia Piotruś Pan, Przemysł, ul. M. Konopnickiej 25, tel. 784426, 8.00-16.00.
 Sprzedam samochód terenowy uz. po remoncie. Tel. 780509.
 Sprzedam samochód vectra 1,7 TD, rok prod. 1992-93. Tel. 218534.
 Sprzedam tanio dacie 1310, 1982 r. Tel. 712529.
 Sprzedam tanio fordą escorta 1600, benzyna, rok prod. 1986, do remontu. Wiadomość: tel. 700690.
 Sprzedam toyotę carinę II, combi, 1990. Tel. 481621.
 Sprzedam toyotę corollę XLI 12 V 1.3. Tel. 784450.
 Sprzedam żuka A06, rok prod. 1988, biały blaszak. Letniowski Zygmunt, Przemysł, ul. Węgierska 26.
 Szyberdachi. Jarosław, 214808.
 Tipo 1,4 1992-93, 37 tys., kupiony w kraju, serwisowy, 19800 zł. Tel. 705599.
 Toyota hilux 2,4D, rok prod. 93-94. Tel. 789224.
 Toyotę Priwę, 1991, z bogatym wyposażeniem. Tel. 799359.
 Volkswagena golf I, 1979 r. Tel. 702723 po 15.00.
 Żuka i tarpana do remontu. 710209.

TOYOTA
Godna Twojego Zaufania
HILUX 4WD
Nieograniczone możliwości
Autoryzowany Dealer – Marek Włoch i Spółka
Boguchwała k. Rzeszowa, ul. Tkaczowa 121
TEL. (0-17) 714347, 714809 FAX (0-17) 714808

ładowność 1000 kg

- Silnik 2,4D
- 5-osobowa kabina
- Cena netto 73.000

3 LATA 100 000 km
 6 lat gwarancji antykorozyjnej
TOYOTA EURO CARE
 OPIEKA PRZEZ CAŁĄ DOBĘ

AUTO CZĘŚCI
 • CINQUECENTO •
 • DACIA • SKODA •
 Przemysł, Wyb. Piłsudskiego 29
 tel. 786793
 pn.-pl. – 9-17, sob. – 9-14

Pierwsza w Przemysłu myjnia samochodowa KÄRCHER
 – zaprasza
 – czystymy dywany, tapicerkę meblową i samochodową
 – rachunki VAT, bonifikaty
Przemysł, ul. Stachewicza 5
KÄRCHER

